

ISSN 1896-8333

ZESZYTY NAUKOWE
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. Witelona w Legnicy

SCIENTIFIC PAPERS
of The Witelon State University
of Applied Sciences in Legnica

10(1)/2014



Wydawnictwo Państwowej Wyższej
Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

ZESZYTY NAUKOWE

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Nr 10(1)/2014

SCIENTIFIC PAPERS

of The Witelon University of Applied Sciences in Legnica

No. 10(1)/2014

Rada Naukowa:

dr Metin Aksoy – Selcuk University (Konya, Turcja), prof. Antonea Hristova – European University Politechnical (Pernik, Bułgaria), prof. dr Gabi Meissner – Hochschule für Verwaltung und Finanzen (Ludwigsburg, Niemcy), prof. dr hab. inż. Jerzy J. Pietkiewicz – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska), prof. dr hab. inż. Ryszard K. Pisarski – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska), dr Silvia Rucinska – Uniwersytet w Koszycach (Słowacja), prof. Kaisong Wu – South-Central University for Nationalities (Wuhan, Chiny), prof. dr Stefan Zahradnik – Hochschule Nordhausen (Niemcy)

Komitety Redakcyjne:

dr Paweł Kobes (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek, dr n. med. Jarosław Goldman, dr inż. Małgorzata Janczar-Smuga, mgr Przemysław Kulon, dr Jan Wojtaś, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska

Redaktorzy tematyczni:

dr Paweł Kobes, dr Izabela Bernatek-Zagała

Redaktor statystyczny: dr Karol Selwat

Rada Wydawnicza:

prof. dr hab. inż. Jerzy Jan Pietkiewicz (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek (redaktor naczelny Wydawnictwa), dr Izabela Bernatek-Zagała, dr Ryszard Błacha, dr Jan Budka, dr n. med. Jarosław Goldman, dr Paweł Kobes, mgr Przemysław Kulon, dr Piotr Niemiec, dr inż. Przemysław Ryba, mgr Mirosław Szczypiorski, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska, dr Jan Wojtaś

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania znajdują się
na stronie internetowej Wydawnictwa
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl

ISSN 1896-8333

ZESZYTY NAUKOWE

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Nr 10(1)/2014

SCIENTIFIC PAPERS

of The Witelon University of Applied Sciences in Legnica

No. 10(1)/2014



Wydawnictwo

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Legnica 2014

Redaktorzy językowi:
mgr Krystyna Gajaszek, mgr Waldemar Gajaszek (j. polski)
mgr Izabela Selera (j. angielski)
mgr Sylwia Zajchowska (j. niemiecki)

Projekt okładki: Adam Chamera

Wydawca:
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 22 80 do 83
pwsz@pwsz.legnica.edu.pl, www.pwsz.legnica.edu.pl
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl

Publikacje są dostępne na stronach internetowych:
Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej: www.dbc.wroc.pl
Wydawnictwa PWSZ im. Witelona w Legnicy:
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty_naukowe

Redakcja techniczna, skład i diapozytywy:
Waldemar Gajaszek, Halina Kawa
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. Witelona w Legnicy „Wspólnota Akademicka”
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 21 20, tel./fax 76 723 29 04,
www.wa.legnica.edu.pl

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

© Copyright by Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani
rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,
nagrywających i innych bez uprzedniego wyrażenia zgody przez wydawcę.

Spis treści

Contents	7
Hermann Scheiring Bemerkungen zur Erlebnispädagogik	9
Zbigniew Kuśmierek Udział wojska w sytuacjach kryzysowych	15
Magdalena Adamczyk Zjawisko przestępczości w województwie opolskim w latach 2000–2012	23
Kazimiera Jaworska Ideologizacja szkolnictwa średniego w Legnicy w latach 1945–1956	37
Mirosław Tokarski Uprawnienia Żandarmerii Wojskowej w stosunku do żołnierzy kierujących pojazdami sił zbrojnych RP	63
Sebastian Wróblewski Kształtowanie przestrzeni w rynkach ośrodków administracyjnych regionu częstochońskiego	77
Mirosław Rozmus Międzynarodowe inicjatywy policyjno-wojskowe Żandarmerii Wojskowej	101

Contents

Hermann Scheiring	
Uwagi do pedagogiki przeżyć	9
Zbigniew Kuśmierek	
Der Streitkraefteanteil Zur Bekaempfung Von Krisesituationen	15
Magdalena Adamczyk	
Phenomenon of crime in the Opole province between 2000 and 2012	23
Kazimiera Jaworska	
Ideologisation of the secondary education system in Legnica between 1945 and 1956	37
Mirosław Tokarski	
The rights of the Military Police towards drivers of Polish military force motor vehicles	63
Sebastian Wróblewski	
Shaping of the public space in the markets of the communal centres in the Częstochowa region	77
Mirosław Rozmus	
International police – military initiatives of Military Gandarmerie	101

Hermann Scheiring

Pädagogischen Hochschule Ludwigsburg Erziehungswissenschaft

e-mail: scheiring@ph-ludwigsburg.de

Bemerkungen zur Erlebnispädagogik

SUMMARY

Comments on the pedagogy of experience

Real events which may constitute a physical or psychical challenge for an individual and require their personal development are a starting point in this discussion. Making the event the focus of the pedagogical method results from the critical approach to schooling and the conviction that schools do not create favourable conditions for experiences (as a consequence, students are capable of forming opinions of their own, but they are unable to act). Experience includes the following elements: subjectivity, intensity, activity, affection and tension. Pedagogical models of experience are often subdued to criticism, which stems from the belief that experience and learning are two unrelated subjects. The so-called 'E chain' (survival – experience – cognition) plays an important role in that respect. The support of students in this process constitutes a central pedagogical task.

Key words: pedagogy, experience, educational process.

Was ist Erlebnispädagogik?

Wenn wir uns die Frage stellen, was denn Erlebnispädagogik ist, so kommen uns schnell Begriffe in den Sinn wie Abenteuer, Klettern, Bungee-Springen, Kanu-Touren u.ä. Das ist sicherlich nicht ganz falsch und wir sind ja da in guter und bester Gesellschaft: Die Tradition ist lang und der Reformpädagogik verpflichtet, und spätestens seit Kurt Hahn und Prinz Maximilian von Baden das Landerziehungsheim Schloss Salem gründeten, ist Erlebnispädagogik in den engeren Dunstkreis von Bildung und Erziehung geraten. Es waren die „Verfallerscheinungen der Gesellschaft“, denen Kurt Hahn mit „körperlichem Training“, „Expedition“, „Projekt“ und „Dienst“ entgegentreten wollte. Und wie wir heute – nach 90 Jahren – wissen, sehr erfolgreich. Nach Kurt Hahn werden in der Erlebnispädagogik – oder Erlebnistherapie, wie er es nannte – die Elemente Natur, Erlebnis und Gemeinschaft pädagogisch zielgerichtet miteinander verbunden.

Erlebnispädagogik ist keine geschlossene, fein ausdifferenzierte Theorie. Aber es gibt so etwas wie einen Kernpunkt: Ausgangspunkt ist *authentisches Erleben*, das durch fokussierte Hinführung zur *Lernerfahrung* wird und schließlich zur *Persönlichkeitsentwicklung* beiträgt. Es geht um einen Lernprozess, der mit einem Erlebnis verbunden ist und bei dem das

Individuum an der Herausforderung lernt. „Erlebnispädagogik ist eine handlungsorientierte Methode und will durch exemplarische Lernprozesse, in denen junge Menschen vor physische, psychische und soziale Herausforderungen gestellt werden, diese jungen Menschen in ihrer Persönlichkeitsentwicklung fördern und sie dazu befähigen, ihre Lebenswelt verantwortlich zu gestalten“¹.

Erlebnispädagogik ist deshalb nicht Training in speziellen Sportarten, wie sie von kommerziellen Sportorganisationen angeboten werden. Sie ist auch nicht gleichzusetzen mit Extremsportarten, Fitnesstraining oder Überlebenstraining. Im Zentrum der Erlebnispädagogik steht – auch wenn es um Risiko und Abenteuer geht – der pädagogische Grundgedanke des Lernens in einem Dreischritt: Vom Erleben über die Lernerfahrung zur Persönlichkeitsentwicklung. Die Erlebnispädagogik bietet dafür einen Schatz voller individueller Erfahrungsräume. Mit Gilsdorf und Kistner² können wir hier folgende Bereiche unterscheiden: Kennenlernspiele, Warming-up-Spiele, Wahrnehmungsspiele, Vertrauensspiele, Kooperationsspiele, Abenteueraktionen, Reflexionsspiele. Hinzu kommen erlebnispädagogische Settings außerhalb des Unterrichts wie Höhlenbegehungen, Seilgärten, Touren etc. Ein ideales Erfahrungsfeld ist auch das „Internationale Jugendprogramm“³, das sich in direkter Tradition mit Kurt Hahns Erlebnistherapie sieht. Dort werden in den Bereichen „Dienst“, „Expedition“, „Talente“ und „Fitness“ Lernprozesse auf drei Altersstufen ermöglicht. Es ist für alle Schularten einsetzbar.

Das Erlebnis als Beginn des Lernens durch Herausforderung

Das Erlebnis in den Mittelpunkt einer pädagogischen Methode zu stellen, ist aus einer tradierten, aber immer wieder neu aktualisierten und formulierten, Schulkritik entstanden. Hauptkritikpunkt war – und ist – die einseitig kognitive Ausrichtung von Schule. Dadurch werde der Mensch zwar urteilsfähig, aber nicht handlungsfähig. Die Schule leide an Erlebnisarmut – so der Hauptvorwurf. Doch nicht nur die Schule: Man spricht von Erlebnisarmut einer reglementierten und durchorganisierten Welt. Diese kritische Sichtweise wird aus zwei Perspektiven so formuliert, deren Argumente auf einer gemeinsamen Ebene kristallisieren. Zum einen die immer neu formulierte Perspektive großer Pädagogen und heutiger Experten und zum anderen die Perspektive der Schüler und Jugendlichen selbst⁴ – wenn man sie denn ernst nimmt und zu Wort kommen lässt.

Doch was zeichnet das Erlebnis aus, welche Aspekte und Elemente gehören zum Erlebnis? Ich möchte den Erlebnisbegriff mit fünf zentralen Begriffen beschreiben⁵:

1. **Subjektivität.** Ein Erlebnis kann nicht objektiv beschrieben werden. Jede Person nimmt ein Erlebnis individuell und subjektiv wahr. Eine Situation, eine Sachlage lässt sich (näherungsweise) objektiv beschreiben. Im Erlebnis bekommt die Situation jedoch eine subjektive Sinngebung, einen Bedeutungszusammenhang. Die subjektive Sinngebung ist von

¹ W. Michl, *Erlebnispädagogik*, München 2009.

² R. Gilsdorf, G. Kistner, *Kooperative Abenteuerspiele*, 2 Bde. 12. Aufl., Seelze 2001 und 2003.

³ Vgl. www.jugendprogramm.de

⁴ Vgl. H. Scheiring, *Gesundheits- und Lebensthemen im Jugendalter. Was Jugendliche selbst davon halten*, Stuttgart 2011 [in Vorbereitung].

⁵ Vgl. dazu auch: B. Heckmair, W. Michl, *Erleben und Lernen. Einführung in die Erlebnispädagogik*, München 2008.

der eigenen Biografie, den eigenen Erfahrungen und Erinnerungen genauso abhängig wie von der eigenen Erlebnisfähigkeit. Infolgedessen ist das Erlebnis auch nicht planbar, sondern lediglich die Situation, die Gelegenheit dazu. In der Subjektivität werden zwei Wahrnehmungsformen evident, die man als Haben und Sein bezeichnen kann. Erlebender sein und ein Erlebnis haben sind zwei Pole derselben Sache: Einmal mittendrin, ohne Absicht und Wertung – gewissermaßen im „Flow“ und dann mit etwas Abstand dessen gewahr werdend, was passiert und gleichzeitig Bedeutung zuschreibend. Das Sein wird in der zeitlichen Struktur des Erlebnisses zum Haben.

2. **Intensität.** Mit Intensität ist das Außergewöhnliche im Erlebnis gemeint – das außerhalb des Gewöhnlichen Liegenden, das, was es von anderen Ereignissen hervorhebt und für den Erlebenden prägend macht. Es ist der vom Erlebenden eingeschätzte und erlebte Stärke-Wert auf einer fiktiven Skala. Wobei es keine lineare Zuordnung gibt: Während für den Einen das Balancieren auf der Slackline Routine und normale Übung ist, zittern dem Anderen bereits bei der Vorstellung die Knie. Es geht also auch hier nicht um die absolute Intensität, sondern um die subjektiv erlebte Intensität.

3. **Aktivität.** Ein Erlebnis ist ein aktives, unmittelbares Geschehen. Es hat einen hohen Aktivitätsanteil. Eine nur rezeptive Situation ist kein Erlebnis. Für den Moment der Aktivität gibt es aber kein Schwarz-Weiß-Denken, keine Zweiteilung in Passiv oder Aktiv. Es ist, wie die Intensität, als Kontinuum zu sehen. Es geht um eine optimale subjektive Ausgestaltung der – für manche Menschen eingeschränkten – Aktivität.

4. **Affektivität.** Das Erlebnis geht über das Kognitive hinaus und ergreift den Erlebenden auch auf affektiv-emotionaler Ebene. Es geht um Stimmung, Emotion, Motivation. Erlebnisse haben immer mit Emotionen zu tun: Angst, Nervenkitzel, Begeisterung, Ergriffenheit, Enttäuschung, Wut, Triumph, Freude.

5. **Spannung:** Damit ist der Anreizcharakter einer Situation oder eines Ereignisses gemeint. Es ist das Überraschende, das Neue, das Fremde und nicht hundertprozentig Kalkulierbare, was den Spannungsbogen ausmacht. Es ist die Gefahr, die Ungewissheit, das nicht vorhersehbare Ende. Und trotzdem möchte man sie bewältigen, die unvorhersehbare Situation. Hier spielen sich die klassischen Heldengeschichten ab: Es geht um das Bestehen von herausfordernden, aber subjektiv bewältigbaren Situationen.

Lernprozesse in der Erlebnispädagogik

Erlebnispädagogische Lernmodelle werden häufig kritisiert: Erleben und Lernen lassen sich schwerlich oder gar nicht verknüpfen. Jedoch hat sich in der Erlebnispädagogik ein Modell durchgesetzt, das die Verknüpfung von Erleben und Lernen in der sog. E-Kette⁶ herstellt: Aus Ereignissen werden Erlebnisse, wenn sich diese als solche im oben beschriebenen Sinne herausheben und vom Schüler als solche erlebt werden. Aus Erlebnissen werden Erfahrungen und diese – durch Reflexionsprozesse – zu Erkenntnissen. Schüler in diesem Prozess zu unterstützen, ist die zentrale pädagogische Aufgabe, die mit folgenden Punkten näher beschrieben werden kann:

1. Persönlichkeitsentwicklung wird durch eigene (Grenz-)Erfahrungen ermöglicht. Hierbei werden durch möglichst selbst gesteckte Ziele individuelle Lernprozesse in Gang

⁶ W. Michl, *Erlebnispädagogik...*, dz. cyt.

gesetzt. Die Ziele sind zwar herausfordernd, aber nicht unüberwindbar: Sie sind in einem Korridor zwischen Unterforderung und Überforderung lokalisiert, erscheinen für den Handelnden machbar, verstehbar, sinnhaft und bewältigbar. Sie ermöglichen Erfolg und vermitteln ein Kohärenzgefühl, das den Schülern in schwierigen Situationen die erforderlichen Widerstandsressourcen gibt. Fasst man die erreichten Ziele als bestandene Prüfungen auf, so können diese Lernprozesse als Heldengeschichten beschrieben werden. Die „Heldenreise“ beginnt mit dem Ruf des Abenteuers (call to adventure), geht über Hindernisse und Prüfungen zur eigentlichen Helden-Handlung, um damit schließlich die Rückkehr zur Oberwelt zu ermöglichen⁷. „Helden sind gesünder“ – so der Titel einer Untersuchung zum salutogenetischen Ansatz⁸. In einer Studie zur Frage nach den wichtigsten Kompetenzen beim Übergang in den Beruf spielen gerade Kompetenzen, die der Kategorie Persönlichkeit zugeordnet werden können, eine große Rolle⁹. Zu ähnlichen Ergebnissen kommt eine Studie der Pädagogischen Hochschule Ludwigsburg: Soziale und personale Kompetenzen haben bei Bewerbungssituationen von Schulabgängern einen bemerkenswert hohen Stellenwert¹⁰.

2. Soziales Lernen steht im Vordergrund. In beiden angeführten Studien spielen die sozialen Kompetenzen in den Köpfen von Personalplanern eine besonders große Rolle. Die Übernahme von sozialer Verantwortung und das Herausbilden einer echten (Klassen-)Gemeinschaft sind wesentliche Ziele der Erlebnispädagogik. Möglichst hohe, aber pädagogisch verantwortbare Gruppensteuerung und Selbstverantwortung in Situationen mit Realitätscharakter kennzeichnen die Lernarrangements

3. Vielfältige Herausforderungen (bewegungsorientierte, soziale, musisch-kreative, kognitive, organisatorische Aktivitäten) ermöglichen den Teilnehmern Lernprozesse, bei denen sie stets an eigene Grenzen geraten¹¹.

4. Im Mittelpunkt steht der Schüler und dessen Beziehung zum Erlebnis. Obwohl nicht wenige Pädagogen der Versuchung nahe stehen, Schülerinnen und Schülern möglichst intensive und prägende Erlebnisse zu verschaffen, um deren Persönlichkeit nachhaltig zu prägen, muss aufgrund der skizzierten Punkte diese Sichtweise relativiert werden. Erlebnisse werden nicht durch die Häufigkeit und Intensität zu solchen, sondern wenn sie als Erlebnisse vom Subjekt so erlebt werden. Es ist die Reflexivität, die somit zum Kernpunkt der pädagogischen Arbeit wird. Erst wenn sich das Subjekt des Erlebnisses gewahr wird, sich des Erlebnisses bewusst wird, beginnt der Prozess der Persönlichkeitsbildung. Für die Erziehung bedeutet dies, dass es nicht darauf ankommt, „große“ Erlebnisse zu vermitteln, sondern dass der Schüler und seine Lebenswelt, der Schüler und sein Reflexionsvermögen, der Schüler und sein Wissen, der Schüler und sein Können, der Schüler und seine Biografie im Mittelpunkt stehen müssen. Gerade die Orientierung am Vorwissen und an den Vorerfahrungen der Schüler ist

⁷ Vgl. F. Mittermaier, *Neue Helden braucht das Land, Persönlichkeitsentwicklung und Heilung durch Rituelle Gestaltarbeit*, 2009.

⁸ Vgl. F. Mittermaier, *Untersuchung des salutogenen Effekts der Kurzzeitintervention „Die Heldenreise“*, Unveröffentlichtes Manuskript, 2003.

⁹ Vgl. *Die Kompetenzstudie: Was Personalentscheider von Schulabgängerinnen und Schulabgängern erwarten*, 2004, <http://www.bildungscnt.de/fileadmin/www.bildungscnt.de/Studien/Kompetenzstudie.PDF>, Zugriff: 01.11.10

¹⁰ R. Frick u. a., *Qualifikation für Duale Ausbildung*, Ludwigsburg 2009.

¹¹ Vgl. A. Reiners, *Erlebnis und Pädagogik: praktische Erlebnispädagogik. Ziele, Didaktik, Methodik, Wirkungen*, München 1995.

von elementarer Bedeutung. Wahl spricht hier vom „Matthäus-Effekt“¹². Vorwissen beeinflusst zu mindestens 50 % den Lernerfolg, während der Faktor Intelligenz nur mit einem Achtel zu Buche schlägt. Die Korrelation zwischen Vorwissen und Lernerfolg liegt zwischen 0.5 und 0.7¹³.

Reflexions- und Transfermodelle

Die Reflexion der Erlebnisse in der Gruppe gilt als zentrales Kennzeichen erlebnispädagogischer Interventionen. Aktion (im Sinne von Handlung) und Reflexion stehen in einem dynamischen Wechselspiel. Wir unterscheiden drei Reflexionsmodelle:

1. „The mountains speak for themselves“-Modell
2. „Outward-Bound-plus“-Modell
3. „Metaphorisches“ Modell

Während beim ersten Modell die Reflexionsprozesse aus der Erlebnissituation introspektiv ablaufen und keiner weiteren Anleitung bedürfen, steht im zweiten Modell die aktive Reflexion mit verschiedenen Methoden im Mittelpunkt. Im metaphorischen Modell ersetzt eine minutiöse Planung – ja Inszenierung – der Situationen die Reflexion. Reflexion geschieht, wie im ersten Modell, introspektiv, jedoch ist sie durch den Erlebnispädagogen präzise vorgeplant.

Schwierigste und anspruchsvollste Phase der Erlebnispädagogik ist der Transfer des Gelernten in den Alltag. Gleichzeitig entzündet sich an dieser Phase auch die Hauptkritik. Wie können ausgelagerte oder außergewöhnliche Situationen im oder für den Alltag genutzt werden. Der Weg dorthin ist viel zu groß und unüberwindbar. In der Erlebnispädagogik haben sich für den Transfer drei Modelle herausgebildet:

1. Spezifischer Transfer: Übertragung des Gelernten auf „ähnliche“ Situationen.
2. Fachübergreifender Transfer: Übertragung des Gelernten auf allgemeine und generalisierte Situationen.
3. Metaphorischer Transfer: Übertragung des Gelernten durch eingesetzte Metaphern.

Erlebnispädagogik kann kompensatorische Wirkung haben, erschöpft sich aber nicht darin. Gleichzeitig möchte ich eine klare Absage an einen „blinden Aktionismus“ erteilen. Es geht um einen sorgfältigen Umgang mit erlebnispädagogischen Elementen und um deren Reflexion. Erlebnispädagogik kann nicht als gültiges Raster über alle Unterrichts- und Schulformen gelegt werden. Sie kann unglaublich bereichern, wenn Klarheit über das Ziel der Unternehmungen herrscht.

Literatur

Frick R. u. a., *Qualifikation für Duale Ausbildung*, Ludwigsburg 2009.

Gilsdorf R., Kistner G., *Kooperative Abenteuerspiele*, 2 Bde., 12. Aufl., Seelze 2001 und 2003.

¹² D. Wahl, *Lernumgebungen erfolgreich gestalten. Vom trägen Wissen zum kompetenten Handeln*, Bad Heilbrunn 2006.

¹³ H. Mandl, H.F. Friedrich, *Handbuch Lernstrategien*, Göttingen 2006.

- Heckmair B., Michl W., *Erleben und Lernen. Einführung in die Erlebnispädagogik*, München 2008.
- Mandl H., Friedrich H.F., *Handbuch Lernstrategien*, Göttingen 2006.
- Michl W., *Erlebnispädagogik*, München 2009.
- Mittermaier F., *Neue Helden braucht das Land, Persönlichkeitsentwicklung und Heilung durch Rituelle Gestaltarbeit*, Broschiert – 24. Juni 2009.
- Mittermaier F., *Untersuchung des salutogenen Effekts der Kurzzeitintervention „Die Heldenreise“*, Unveröffentlichtes Manuskript, 2003.
- Reiners A., *Erlebnis und Pädagogik: praktische Erlebnispädagogik. Ziele, Didaktik, Methodik, Wirkungen*, München 1995.
- Scheiring H., *Gesundheits- und Lebensthemen im Jugendalter. Was Jugendliche selbst davon halten*, Stuttgart 2011 [in Vorbereitung].
- Wahl D., *Lernumgebungen erfolgreich gestalten. Vom trägen Wissen zum kompetenten Handeln*, Bad Heilbrunn 2006.
- Die Kompetenzstudie. Was Personalentscheider von Schulabgängerinnen und Schulabgängern erwarten*, 2004, <http://www.bildungscnt.de/fileadmin/www.bildungscnt.de/Studien/Kompetenzstudie.PDF> [Zugriff: 01.11.2010].

STRESZCZENIE

Hermann Scheiring

Uwagi do pedagogiki przeżyć

Punkt wyjścia stanowi autentyczne wydarzenie mogące być dla indywiduum pewnym wyzwaniem o charakterze fizycznym czy psychicznym, wymagającym rozwoju jego osobowości. Ustawienie wydarzenia w punkcie centralnym metody pedagogicznej wynika z nastawienia krytycznego w odniesieniu do działalności szkół, w których występuje niedosyt przeżyć (to powoduje, iż człowiek jest wprawdzie zdolny do wydawania wyroków ale nie do działania). Przeżycie składa się z: subiektywizmu, intensywności, aktywności, afektywności, napięcia. Pedagogiczne modele przeżyć są często krytykowane, gdyż przeżycie i uczenie się rzekomo nie dają się powiązać. W tym względzie pewien model odgrywa ważną rolę – tzw. łańcuch E: przeżycie–przeżycie–doświadczenie–poznanie. Centralnym zadaniem pedagogicznym jest wspieranie uczniów w tym procesie.

Słowa kluczowe: pedagogika, przeżycie, proces kształcenia.

Zbigniew Kuśmierek

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

e-mail: kusmier5@dami.pl

Udział wojska w sytuacjach kryzysowych

STRESZCZENIE

Niemilitarne sytuacje kryzysowe występują na obszarze każdego państwa. Zapewnienie skutecznej ochrony podczas takich sytuacji wymaga wspólnych działań kilku organów państwowych. Elementami wspierającymi pozamilitarny układ obrony są Policja, Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna, jednostki ratownictwa specjalistycznego oraz Siły Zbrojne. W latach 2002–2011 zostały ustalone zasady udziału Sił Zbrojnych w zwalczaniu zagrożeń niemilitarnych. Na wszystkich szczeblach dowodzenia opracowano i wdrożono *Plan użycia oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych RP w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych*. Ze składu Sił Zbrojnych wydzielono i utrzymuje się w nakazanych normach gotowości bojowej siły i środki adekwatne do zagrożenia. W krótkim czasie Siły Zbrojne RP są w stanie wydzielić przygotowane siły i środki, głównie z batalionów ratownictwa inżynieryjnego i innych jednostek Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych, liczące około 3,5 tysiąca żołnierzy oraz około 600 jednostek sprzętu. W przypadku rozwoju sytuacji kryzysowej liczebność komponentu wojskowego może wzrosnąć do około 11 tysięcy żołnierzy i 1400 jednostek różnego sprzętu wojskowego.

Słowa kluczowe: niemilitarne sytuacje kryzysowe, zagrożenie niemilitarne, bataliony ratownictwa, plan użycia pododdziałów Sił Zbrojnych RP.

Niemilitarne sytuacje kryzysowe występują na obszarze każdego państwa. Zapewnienie skutecznej ochrony podczas takiej sytuacji wymaga wspólnych działań wielu organów państwowych odpowiedzialnych i przystosowanych do zwalczania danej sytuacji kryzysowej. Elementami wspierającymi pozamilitarny układ obrony są Policja, Państwowa Straż Pożarna, Straż Graniczna, jednostki ratownictwa specjalistycznego oraz Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej.

W *Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* zostało zapisane, że Siły Zbrojne RP będą uczestniczyć w narodowym systemie zarządzania kryzysowego, rozwijać swą zdolność do udzielania pomocy odpowiednim organom administracji publicznej oraz społeczeństwu w wypadkach klęsk żywiołowych, katastrof spowodowanych przez człowieka i zagrożeniom terrorystycznym¹. Słusznie też uznano, że Siły Zbrojne posiadają

¹ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r.*, s. 24.

potencjał ludzki, organizacyjny oraz sprzęt i wyposażenie, które może być wykorzystywane do wspierania instytucji cywilnych podczas wystąpienia nadzwyczajnych zagrożeń, i nie wolno z tego nie korzystać. Należy jednak zaznaczyć, że określenie kryzysu oraz decyzja o użyciu Sił Zbrojnych leży zawsze w gestii władz cywilnych.

Podstawowe akty prawne

W latach 2002–2011 ustalone zostały zasady udziału Sił Zbrojnych w zwalczaniu zagrożeń niemilitarnych. Wynikają one z regulacji prawnych obowiązujących w Polsce oraz dokumentów wykonawczych Ministerstwa Obrony Narodowej. Poniżej przedstawiono najważniejsze z nich, oprócz wspomnianej już *Strategii bezpieczeństwa*...

1. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP. W art. 3 ust 2 zapisano, że „Siły Zbrojne mogą ponadto brać udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, działań terrorystycznych, akcjach poszukiwawczych oraz ratowaniu życia ludzkiego, a także w oczyszczaniu terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianiu”. Dalej, w art. 60, ustawodawca zapisał, że „Powoływanie do ćwiczeń wojskowych, powoływanych w trybie natychmiastowego stawiennictwa, może nastąpić w celu udziału jednostek wojskowych w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków”.

2. Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej. Zawarte w niej przepisy określają już sposób działań. W art. 18 ust. 1 czytamy: „W czasie stanu klęski żywiołowej, jeżeli użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub niewystarczające, Minister Obrony Narodowej może przekazać do dyspozycji wojewody, na którego obszarze działania występuje klęska żywiołowa, pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, wraz ze skierowaniem ich do wykonywania zadań związanych z zapobieżeniem skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięciem”.

3. Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym. Stosowny zapis brzmi następująco: „W czasie stanu wyjątkowego Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może postanowić o użyciu oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych RP do przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa, jeżeli dotychczas zastosowane siły i środki zostały wyczerpane”².

4. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Wykorzystanie wojska poza wymienionymi wyżej dwoma stanami nadzwyczajnymi w ustawie o Policji możliwe jest na podstawie zapisu: „W przypadkach, o których mowa w ust. 1 (zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego), jeżeli użycie uzbrojonych oddziałów i pododdziałów Policji okaże się niewystarczające, do pomocy oddziałom i pododdziałom Policji mogą być użyte oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej [...] na podstawie postanowienia Prezydenta RP wydane na wniosek Prezesa Rady Ministrów”.

5. Ustawa z dnia 24 sierpnia o Państwowej Straży Pożarnej. Z zawartego w ustawie zapisu i opracowanego na jej podstawie rozporządzenia wynika, że Wojskowa Ochrona Przeciwpożarowa „organizuje i prowadzi akcje ratownicze w czasie walki z pożarami oraz likwidacji

² W.S. Krzeszowski, *Wojsko w niemilitarnych sytuacjach kryzysowych – niedostatki i rekomendacje* [w:] *Wojsko w niemilitarnych sytuacjach kryzysowych – dowodzenie i współdziałanie*, red. W.S. Krzeszowski, Warszawa 2008, s. 62.

innych miejscowych zagrożeń na terenach będących w zarządzie (użytkowaniu) Sił Zbrojnych. Na podstawie tych dokumentów siły wojskowej ochrony przeciwpożarowej mogą również udzielać wsparcia Państwowej Straży Pożarnej i innym służbom poza terenem wojskowym.

6. Ustawa z dnia 25 lipca 2001 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Na jej podstawie na Siły Zbrojne nałożony został obowiązek włączenia do systemu ratownictwa medycznego zespołów ratownictwa medycznego, lotniczych grup poszukiwawczo-ratowniczych podległych MON oraz współdziałania z jednostkami systemu biorącymi udział w działaniach ratowniczych reagowania kryzysowego.

7. W dziedzinie ratownictwa radiologicznego siły sektora cywilnego są wspierane głównie przez wojska chemiczne, prowadzące stały monitoring zagrożeń skażeniami promieniotwórczymi. Zasady wojskowego wsparcia w tym zakresie reguluje ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe. Prezes Agencji Atomistyki współdziała z Ministrem Obrony Narodowej, któremu podlegają stacje wczesnego wykrywania skażeń promieniotwórczych oraz placówki prowadzące pomiary skażeń promieniotwórczych (między innymi Centralny Ośrodek Analizy Skażeń oraz ośrodki skażeń rodzajów sił zbrojnych). Do zadań tych placówek należy prowadzenie ciągłych pomiarów mocy dawki promieniowania gamma³. Chemiczne i Radiacyjne Zespoły Awaryjne (ChRZA) przygotowane są do rozpoznawania i usuwania skutków awarii chemicznych oraz wypadków radiacyjnych w resorcie obrony narodowej, a także udzielania pomocy zakładom cywilnym wykorzystującym lub transportującym toksyczne środki przemysłowe. Tworzy się je doraźnie z uprzednio wyznaczonych pododdziałów chemicznych, Wojsk Inżynieryjnych oraz Wojskowej Służby Zdrowia. Realizację zadań przez Chemiczne i Radiacyjne Zespoły Awaryjne zabezpieczają wydzielone dywizjony śmigłowców z Leżnicy i Tomaszowa Mazowieckiego (dla Wojsk Lądowych), rejonu działania podzielono na strefy odpowiedzialności ChRZA: Bydgoszcz, Warszawa, Wrocław.

8. W ramach działań przeciwepidemicznych i przeciwpizootycznych funkcjonują Wojskowe Ośrodki Medycyny Prewencyjnej (WOMP) w Bydgoszczy, Gdyni, Krakowie, Modlinie i Wrocławiu. Elementem strukturalnym WOMP są Zespoły Zdrowia Środowiskowego (ZZŚ). Ich zadaniem jest określanie prawdopodobieństwa wystąpienia oraz ocena podatności wojsk własnych i środowiska cywilnego na naturalne czynniki zagrożeń epidemicznych i atak biologiczny. Podczas zagrożeń epidemią mogą być wykorzystane szpitale wojskowe (Warszawa, Lublin, Kraków, Żary).

9. W dziedzinie ratownictwa morskiego służbą wykonującą zadania poszukiwania i ratowania życia na morzu jest Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa, zwana „służbą SAR”. Przy wykonywaniu zadań ze służbą SAR współdziałają jednostki Marynarki Wojennej, PSP, SG. Organem opiniodawczo-doradczym w sprawach związanych z poszukiwaniem życia na morzu jest Rada SAR, której przewodniczącym jest dowódca MW. Rada opiniuje propozycje rodzajów oraz ilości sił i środków przydatnych do akcji poszukiwań.

10. Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym. W skład Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego z mocy tej ustawy wchodzi Minister Obrony Narodowej. W art. 25. ust. 1 ustawodawca zapisał: „Jeżeli w sytuacji kryzysowej użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub może okazać się niewystarczające, o ile inne przepisy nie stanowią inaczej, Minister Obrony Narodowej, na wniosek wojewody, może przekazać do dyspozycji

³ K. Gąsiorek, *Siły Zbrojne w ratownictwie* [w:] *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, red. G. Sobolewski, D. Majchrzak, Warszawa 2011, s. 283.

pododdział SZ RP, lub oddział Sił Zbrojnych, zwany dalej »oddziałami Sił Zbrojnych«, wraz ze skierowaniem ich do wykonania zadań z zakresu zarządzania kryzysowego [...].

W realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego mogą uczestniczyć oddziały Sił Zbrojnych stosownie do ich przygotowania specjalistycznego, zgodnie z wojewódzkim planem zarządzania kryzysowego. [...]. Oddziały Sił Zbrojnych mogą być przekazane do dyspozycji wojewody w składzie etatowym albo jako tworzone doraźnie zgrupowania zadaniowe”. Zadania dla oddziałów Sił Zbrojnych przekazywane są wyłącznie dowódcom⁴.

Scharakteryzowane powyżej dokumenty stwarzają dla MON prawne podstawy działań. Dokumenty te mają na celu szczegółowe uregulowanie zasad użycia wojska w sytuacjach kryzysowych. Regulują one również zasady współdziałania na szczeblu resortów. Nie ma natomiast takich uregulowań dotyczących bezpośrednich wykonawców, tzn. dowódców pododdziałów.

Zadania realizowane przez Siły Zbrojne RP w sytuacji zagrożeń niemilitarnych

W Siłach Zbrojnych RP opracowano i wdrożono na wszystkich szczeblach dowodzenia *Plan użycia oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych RP w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych*. Ze składu Sił Zbrojnych RP wydzielono i utrzymuje się w nakazanych normach gotowości bojowej siły i środki adekwatne do zagrożenia⁵.

Do wspomnianego *Planu*... opracowano również plany szczegółowe, precyzujące zasady użycia sił i środków. Potencjał sił i środków pozwala na realizację następujących zadań w sytuacjach kryzysowych”

- współudział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i ich skutków;
- współudział w działaniach antyterrorystycznych do wsparcia Policji;
- współudział w monitorowaniu zagrożeń;
- wykonywanie zadań związanych z oceną skutków zjawisk zaistniałych na obszarze występowania zagrożeń;
- wykonywanie zadań poszukiwawczo-ratowniczych;
- ewakuacja poszkodowanej ludności i mienia;
- wykonywanie zadań mających na celu przygotowanie warunków do czasowego przebywania ludności w wyznaczonych miejscach;
- współudział w ochronie mienia pozostawionego na obszarze zagrożeń;
- izolowanie obszaru występowania zagrożeń lub miejsca prowadzenia akcji ratowniczej;
- wykonywanie prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych obiektach budowlanych i zabytkach;
- prowadzenie prac wymagających użycia specjalistycznego sprzętu lub materiałów wybuchowych będących w zasobach SZ RP;
- likwidowanie skażeń chemicznych oraz skażeń i zakażeń biologicznych;
- usuwanie skażeń promieniotwórczych;

⁴ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. z 2007, nr 89, poz. 590.

⁵ Z. Piątek, *Procedury i przedsięwzięcia systemu reagowania kryzysowego*, Warszawa 2011, s. 109.

- wykonywanie zadań związanych z naprawą i odbudową infrastruktury technicznej;
- udzielanie pomocy medycznej i wykonywanie zadań sanitarno – przeciwepidemicznych.

W jednostkach wojskowych skierowanych do zwalczania klęsk żywiołowych, nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i likwidacji szkód można dokonywać mobilizacyjnego uzupełnienia poprzez powoływanie rezerwistów z Narodowych Sił Rezerwowych.

Zagrożenia zazwyczaj pojawiają się nagle i mają gwałtowny przebieg. W celu zapewnienia szybkiej pomocy ze strony wojska w sytuacjach kryzysowych elementem łącznikowym w Wojewódzkich Centrach Zarządzania Kryzysowego są szefowie Wojewódzkich Sztabów Wojskowych, którzy wchodzi w skład Wojewódzkich Sztabów Zarządzania Kryzysowego.

Wprowadzenie oddziałów i pododdziałów wojska do akcji kryzysowej może odbywać się trzema sposobami:

1. Podstawowa procedura działania – wojewoda zwraca się z wnioskiem do Ministra Obrony Narodowej o wydzielenie sił i środków do wsparcia podmiotów cywilnych zaangażowanych do przeciwdziałania sytuacji kryzysowej. Wojewoda podczas formułowania wniosku może zasięgać opinii właściwego w danym regionie terenowego organu administracji wojskowej.

2. Nakazowa procedura działania – kierowanie do akcji sił i środków Sił Zbrojnych RP na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej lub na rozkaz szefa Sztabu Generalnego WP. Podstawę do takiej decyzji stanowić będzie wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych lub *Plan użycia Sił Zbrojnych RP w sytuacjach kryzysowych*.

3. Alarmowa aktywacja – stosowana jest podczas gwałtownego rozwoju sytuacji kryzysowej o lokalnym zasięgu. Polega na tym, że dowódca jednostki wojskowej (w szczególnych przypadkach) samodzielnie podejmuje decyzję o przystąpieniu do akcji, następnie melduje o powyższym fakcie bezpośredniemu przełożonemu.

Siły i środki przeznaczone do użycia w sytuacji zagrożenia kryzysowego

W Wojskach Lądowych do użycia przygotowane są siły i środki batalionów ratownictwa inżynieryjnego, wyposażonego między innymi w sprzęt przeprawowy (gąsiennicowe transportery pływające, łodzie desantowe). Sprzęt ten jest wykorzystywany do ewakuacji ludności i mienia oraz dystrybucji artykułów pierwszej potrzeby. Baza zasobów sprzętu technicznego, rzadko znajdującego odpowiedniki w gospodarce narodowej (śmigłowce, amfibie, łodzie desantowe, ciągniki pancerne) będącego w ciągłej gotowości do działania – zawsze była wykorzystywana w akcjach ratunkowych. W gotowości do użycia utrzymuje się grupy minerskie na śmigłowcach, które są wyposażone w materiały wybuchowe do kruszenia zatorów lodowych w celu zapobieżenia powodzi.

W krótkim czasie Siły Zbrojne RP są w stanie wydzielić przygotowane siły i środki, głównie z pięciu batalionów ratownictwa inżynieryjnego i innych jednostek Wojsk Lądowych oraz Sił Powietrznych, liczące około 3,5 tys. żołnierzy oraz około 600 jednostek sprzętu. W przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji liczebność komponentu wojskowego może wzrosnąć do około 11 tys. żołnierzy i 1400 jednostek różnego sprzętu wojskowego⁶.

⁶ Tamże, s. 112; szerzej: A. Mróz-Jagiello, A. Szuetterly, Z. Lasota, *Zawsze służyć. Wojska Inżynieryjne społeczeństwu*, Warszawa 2011, s. 26–50.

Do akcji odśnieżania Siły Zbrojne RP (*Plan udziału SZ RP w akcji odśnieżania*) wydzielają kilka tysięcy żołnierzy i kilkaset jednostek sprzętu. Do ratowniczo-gaśniczych akcji usuwania skutków pożarów przestrzennych wojsko wydziela znaczące siły żołnierzy i specjalistycznego sprzętu (głównie jednostki sprzętu inżynieryjnego, chemicznego, samochody ciężarowe).

Siły Zbrojne utrzymują 37 minerskich patroli oczyszczania i dwie grupy minersko-morskie, które służą do zabezpieczania zadań oczyszczania kraju i wód przybrzeżnych. Do działania powinny przystąpić w ciągu 72 godzin, a w przypadku pilnego zgłoszenia w ciągu 24 godzin. W skład patrolu wchodzi ośmiu żołnierzy⁷. Na terenie województwa Dolnośląskiego patrole saperskie znajdują się we Wrocławiu, w Głogowie (dwa), Boleśławcu i Brzegu.

Siły Zbrojne wspierają sektor cywilny w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa statkom powietrznym wykonującym loty w polskiej przestrzeni powietrznej. Akcje poszukiwawczo-ratownicze organizuje się w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa statku powietrznego. Za utrzymanie w gotowości do użycia sił i środków odpowiedzialni są dowódcy rodzajów SZ. System Ratownictwa Lotniczego funkcjonuje w sposób ciągły, w 24-godzinnych dyżurach.

Grupy Naziemnego Poszukiwania przeznaczone są do udzielania pomocy załogom i pasażerom statków powietrznych, które uległy awarii, poprzez ich odnalezienie i udzielenie pierwszej pomocy. Grupa składa się z 8–15 żołnierzy. Wyznacza się jej rejon działania o promieniu 100 km od miejsca stałej dyslokacji⁸.

Zadania instytucji wojskowych w zakresie współdziałania z władzami cywilnymi w zwalczaniu zagrożeń kryzysowych

W celu koordynacji problematyki zarządzania kryzysowego na szczeblu MON w miejsce funkcjonującej do 2010 r. Dyżurnej Służby Operacyjnej utworzone zostało w 2011 r. Centrum Zarządzania Kryzysowego. Jego sformowanie wynikało z zapisów ustawy o zarządzaniu kryzysowym z 2007 r. i postanowień Rady Ministrów z 15 grudnia 2009 r. w sprawie tworzenia takich centrów w określonych organach administracji rządowej⁹.

Na szczeblu województwa koordynatorem działań w tym zakresie jest szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego (WSzW). Do jego zadań w tej dziedzinie należy koordynowanie rozwijania i użycia oddziałów i pododdziałów wojskowych na potrzeby zwalczania klęsk żywiołowych oraz likwidacji ich skutków, ochrony mienia, akcji poszukiwawczych, akcji ratowania oraz ochrony zdrowia i życia ludzkiego poprzez:

- współdziałanie z wojewodą w zakresie planowania i koordynowania udziału wydzielonych jednostek SZ RP w akcjach ratowniczych oraz w przeciwdziałaniu i usuwaniu skutków katastrof i klęsk żywiołowych;
- współdziałanie z wojewodą i dowódcami jednostek wojskowych w planowaniu i organizowaniu przedsięwzięć logistycznych;

⁷ J. Falecki, B. Kaczmarczyk, *Siły Zbrojne RP w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych* [w:] *Optymalizacja procesów zarządzania kryzysowego*, red. W. Chojnacki, B. Kaczmarczyk, Lubą 201, s. 100–101.

⁸ Tamże, s. 100.

⁹ www.mon.gov.pl/pl/artykul/9996

– współdziałanie z wojewodą w planowaniu przedsięwzięć z zakresu ochrony ludności województwa.

Szef WSzW uczestniczy w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego poprzez:

- udział w pracach wojewódzkiego zespołu zarządzania kryzysowego;
- udział w planowaniu użycia oddziałów i pododdziałów SZ RP w ramach wojewódzkiego planu zarządzania kryzysowego;
- współpracę z organami administracji publicznej i służbami w zakresie monitorowania zagrożeń na terenie województwa oraz planowania ochrony infrastruktury¹⁰.

W ramach terytorialnego zasięgu działania również i Wojskowe Komendy Uzupełnień wykonują na rzecz wsparcia wojskowego ludności cywilnej określone zadania:

- uczestniczą w razie potrzeby w pracach zespołów zarządzania kryzysowego samorządu terytorialnego na szczeblu powiatu (miasta na prawach powiatu) i gminy na administrowanym terenie;
- przedstawiają WSzW wnioski i materiały do prowadzonej przez wojewodę analizy zagrożeń w powiecie oraz zalecenia wojewody do powiatowych planów zarządzania kryzysowego¹¹.

Podsumowanie

Udział Sił Zbrojnych RP w sytuacjach zagrożenia kryzysowego jest znaczący. Po powodzi stulecia opublikowany został *Raport o stanie przeciwdziałania, zwalczania i usuwania skutków nadzwyczajnych zagrożeń dla ludności i środowiska*. Stwierdzono w nim, że wojsko okazało się w pełni mobilną formacją realizującą podstawowe zadania w działaniach przeciwpowodziowych. Sprzęt, chociaż nie najmłodszy, był niezmiernie pomocny w niesieniu pomocy powodziarzom. W akcji ratowniczej podczas powodzi w 1997 r. wzięło udział 25 476 żołnierzy, a łącznie z siłami utrzymywanymi w okręgach – 47 000 żołnierzy¹². Podobnie oceniono udział Sił Zbrojnych RP przez władze administracyjne województwa lubuskiego podczas powodzi w 2010 r.

Skala współczesnych zagrożeń wskazuje na potrzebę dalszego przygotowywania wojska do realizacji zadań ochrony ludności w warunkach klęsk żywiołowych i innych nadzwyczajnych zagrożeń życia, zdrowia i mienia. Kluczową kwestią będzie lepsza koordynacja działań jednostek wojskowych i służb cywilnych.

Bibliografia

Daniel S., *Udział Sił Zbrojnych w zwalczaniu „powodzi tysiąclecia” w Polsce w lipcu 1997 roku* [w:] *Wojsko w niemilitarnych sytuacjach kryzysowych – dowodzenie i współdziałanie*, red. W.S. Krzeszowski, Warszawa 2008.

¹⁰ Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 4 marca 2010 r. w sprawie wojewódzkich sztabów wojskowych i wojskowych komend uzupełnień, Dz. U. z 2010 r. nr 41, poz. 242.

¹¹ Tamże.

¹² S. Daniel, *Udział Sił Zbrojnych w zwalczaniu „powodzi tysiąclecia” w Polsce w lipcu 1997 roku* [w:] *Wojsko w niemilitarnych sytuacjach...*, dz. cyt., s. 99.

- Falecki J., Kaczmarczyk B., *Siły Zbrojne RP w sytuacjach zagrożeń niemilitarnych* [w:] red. W. Chojnacki, B. Kaczmarczyk, *Optymalizacja procesów zarządzania kryzysowego*, Lublin 2011.
- Gąsiorek K., *Siły Zbrojne w ratownictwie* [w:] *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, red. G. Sobolewski, D. Majchrzak, Warszawa 2011.
- Krzeszowski W.S., *Wojsko w niemilitarnych sytuacjach kryzysowych – niedostatki i rekomendacje* [w:] *Wojsko w niemilitarnych sytuacjach kryzysowych – dowodzenie i współdziałanie*, red. W.S. Krzeszowski, Warszawa 2008.
- Mróz-Jagiello A., Szuetterly A., Lasota Z., *Zawsze służyć. Wojska Inżynieryjne społeczeństwu*, Warszawa 2011.
- Piątek Z., *Procedury i przedsięwzięcia systemu reagowania kryzysowego*, Warszawa 2011.
- Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, 2007 r.

SUMMARY

Zbigniew Kuśmerek

Participation of military troops in crisis situations

Non-military crisis situations are global phenomena. The provision of efficient protection in such cases requires mutual cooperation between different state agencies. The bodies supporting the non-military protective system include the police, State Fire Service, Border Guard, specialized emergency units and armed forces. Between 2002 and 2011, rules were established for the participation of armed forces in the process of combating non-military threats. The Plan for the use of troops and units in crisis situations was developed and implemented on all levels of the chain of command. Forces and measures adequate to the threat were separated and they are kept alert. Without delay, Polish Army Forces can activate the above mentioned forces and measures, deriving mainly from engineering rescue services, other land forces and air force, which amount to about 3,500 soldiers and 600 technical units. Should the crisis situation develop into a conflict, these numbers can rise to 11,000 and 1,400 respectively.

Key words: non-military crisis situations, non-military threats, rescue service battalions, The plan for the use of Polish Army units.

Magdalena Adamczyk

Absolwentka studiów doktoranckich Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

e-mail: magdalenaadamczyk80@gmail.com

Zjawisko przestępczości w województwie opolskim w latach 2000–2012

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest ukazanie, jak kształtowało się w województwie opolskim w latach 2000–2012 zagrożenie przestępczością przeciwko mieniu oraz przeciwko życiu i zdrowiu. Omówione zostały podstawowe kategorie przestępczości pospolitej w oparciu o powszechnie stosowane statystycznie kategorie oceny tych zjawisk w odniesieniu do wszystkich powiatów. Z uwagi na dane, jakie zostały udostępnione przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendę Wojewódzką Policji w Opolu, autorka zanalizowała dynamikę przestępstw stwierdzonych wraz z postępowaniami wszczętymi z ich wykrywalnością.

Słowa kluczowe: przestępstwa stwierdzone, postępowanie wszczęte, kradzież, kradzież z włamaniem, rozbój, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze, zabójstwo, uszczerbek na zdrowiu, udział w bójce lub pobiciu, wykrywalność.

Uwagi wstępne

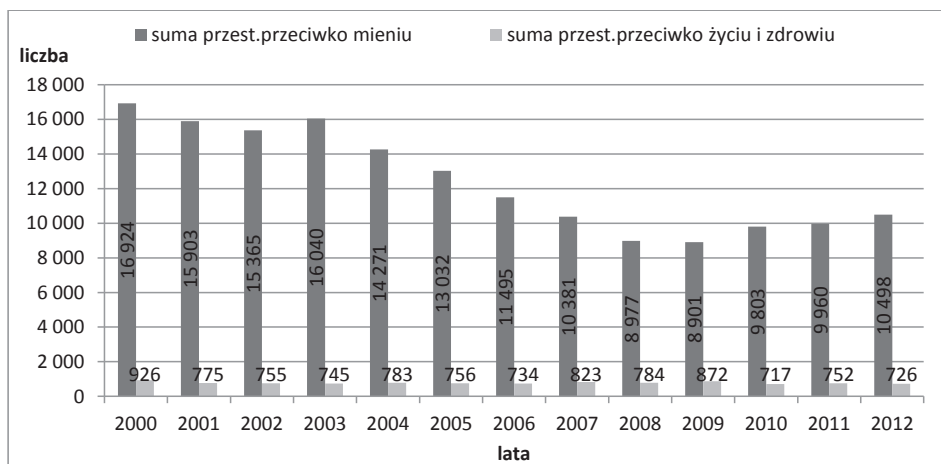
Przestępczość kryminalna jest szczególnie zauważalna i dokuczliwa dla obywateli, którzy zwykle nie mają do czynienia z przestępczością zorganizowaną czy gospodarczą, znacznie częściej natomiast spotykają się z kradzieżami, włamaniami, niszczeniem mienia czy bójkami. Przestępczość towarzyszyła człowiekowi od dawien dawna. Pierwsze wzmianki na jej temat możemy spotkać już w mitologii greckiej. Uważano wówczas, że wszystkie wypadki losowe określane są przez bogów. Pierwsze kryminologiczne poglądy, między innymi Homera, Platona czy Arystotelesa, wskazują, że w ówczesnych czasach zbrodnie pojmowano jako „chorobę duszy”, na którą lekarstwem miał być przemyślany system kar. W starożytności zrodziły się też przednaukowe przesłanki socjologiczne, w myśl których zło moralne lub wykołajenie społeczne miało swe źródło w niewiedzy i ciężkich warunkach¹.

Przestępczość kryminalna jest szczególnie zauważalna i dokuczliwa dla obywateli, którzy zwykle nie mają do czynienia z przestępczością zorganizowaną czy gospodarczą, znacznie

¹ K. Czekaj, *Spoleczna konstrukcja przestępstwa i przestępczości* [w:] K. Czekaj, K. Czekaj, K. Gorlach, M. Leśniak, *Labirynty współczesnego społeczeństwa*, Katowice 1998, s. 129.

częściej natomiast spotykają się z kradzieżami, włamaniami, niszczeniem mienia czy bójkami. Mimo upływu czasu i rozwoju cywilizacji problem przestępczości pozostał. Pomimo ciągłego wzrostu wykrywalności sprawców nadal popełniane są czyny zabronione. Problem przestępstw istniał zawsze tam, gdzie występowały różnorakie problemy egzystencjalne lub w środowisku zmarginalizowanym czy wśród grup wykluczonych. Równocześnie na przestrzeni lat zmieniały się techniki śledcze, ale natężenie przestępczości i tak narastało, szczególnie wśród ludzi coraz młodszych, sfrustrowanych trudnościami i niejasnymi perspektywami życia codziennego.

Przestępstwa stwierdzone to takie przestępstwa, które zostały popełnione, a informacje o nich dotarły do organów ścigania poprzez zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez osobę poszkodowaną lub ze źródeł własnych organów ścigania. W 2012 r. stwierdzono w województwie opolskim 10 498 przestępstw przeciwko mieniu (kradzież, kradzież z włamaniem oraz przestępstwa rozbójnicze) oraz 726 przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu (zabójstwo, uszczerbek na zdrowiu, udział w bójce lub pobiciu). Oznacza to wzrost przestępstw stwierdzonych przeciwko mieniu w latach 2010–2012 oraz wzrost przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu w latach 2004, 2007, 2009 i 2011. Z danych statystycznych widać, iż najwięcej przestępstw przeciwko mieniu oraz życiu i zdrowiu policja zarejestrowała w roku 2000. Od roku 2000 do 2002 liczba stwierdzonych przestępstw przeciwko mieniu nieznacznie zmalała, po czym w roku 2003 nastąpił niewielki wzrost, następnie kolejny spadek przestępstw w latach 2004–2009. Kolejne lata 2010–2012 to sukcesywny wzrost przestępczości. Liczba przestępstw stwierdzonych w roku 2012 jest niższa od zanotowanej w roku 2000 o 38%, natomiast w przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu zarejestrowano 22-procentowy spadek (rys. 1).



Rys. 1. Liczba przestępstw stwierdzonych przeciwko mieniu oraz przeciwko życiu i zdrowiu w województwie opolskim w latach 2000–2012

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Przestępstwa przeciwko mieniu ogółem w powiatach wyniosły w 2012 r. 10 498. Liczba omawianych przestępstw stwierdzonych ogółem w roku w 2010 to 9 803, w 2011 – 9 960, co oznacza wzrost przestępstw z tej kategorii. Zasadniczo najniższa dynamika o podstawie

stałej² wystąpiła w latach 2008–2009 i wyniosła ok. 53%. Natomiast najwyższy wskaźnik dynamiki wystąpił w roku 2009, osiągając 94% przestępstw względem roku 2000. Dynamika o podstawie ruchomej³ w latach 2003, 2010–2012 przewyższyła wskaźnik 100%. W przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu skala zjawiska miała inne rozmiary aniżeli przestępstwa przeciwko mieniu. W roku 2010 odnotowano najniższy wskaźnik dynamiki – 23% spadku względem roku 2000. Dynamika o podstawie ruchomej przewyższyła 100% w latach 2004, 2007, 2009 i 2011, a w roku 2012 nastąpił 3-procentowy spadek względem roku 2000. Z analizy danych wynika, że rocznie przestępstwa przeciwko życiu malały o 1% rocznie, a w przypadku przestępstw przeciwko mieniu malały o 5%.

Statystyki Policji i innych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny nie odzwierciedlają w pełni stanu zagrożenia przestępczością. Istnieje bowiem tzw. ciemna liczba przestępstw, czyli zdarzeń, których nie zgłoszono organom ścigania⁴.

Mając na uwadze kradzież cudzej rzeczy, kradzież z włamaniem oraz przestępstwa rozbójnicze, należy stwierdzić, iż w roku 2012 w powiecie namysłowskim wystąpił najniższy wskaźnik zagrożenia przestępczością, a najwyższy wystąpił w powiecie opolskim, co zostało zilustrowane w tabeli 1.

Tabela 1. Przestępstwa stwierdzone przeciwko mieniu w powiatach województwa opolskiego w latach 2000–2012 (art. 278 wraz z 275, 279, 280, 281, 282 k.k.)

Rok Powiat	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
brzeski	1157	992	1027	995	815	669	664	757	652	838	739	767	804
głubczycki	589	628	679	639	555	511	313	279	261	208	294	327	343
kędzierzyńsko-kozielski	2065	1858	1580	1621	1325	1393	1423	1079	1188	1009	1403	1137	1228
kluczborski	651	714	636	738	659	643	583	537	408	496	478	500	467
krapkowicki	1037	926	1021	886	868	904	688	623	546	549	560	611	520
namysłowski	483	469	532	431	430	350	340	260	252	225	291	321	259
nyski	2764	2280	2125	2352	2024	1800	1602	1346	1081	1176	1231	1442	1498
oleski	677	626	630	578	571	454	508	405	384	320	369	346	337
opolski	6009	5978	5675	6450	5601	4900	4312	4133	3320	3284	3570	3439	4045
prudnicki	630	664	599	613	605	688	522	397	376	366	325	379	395
strzelecki	862	768	861	737	818	720	540	565	509	430	543	691	602

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Kradzież cudzej rzeczy – art. 278 kodeksu karnego (k.k.)

§ 1. Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

² A d a m c z y k, *Kształtowanie się przestępczości pospolitej w latach 2000–2009*, „Nauka i Gospodarka” 2011/2, nr 9, s. 64.

³ Miary dynamiki o podstawie ruchomej (łańcuchowe) określają zmiany, które występowały w kolejnych okresach w odniesieniu do okresu bezpośrednio go poprzedzającego. Tamże, s. 65.

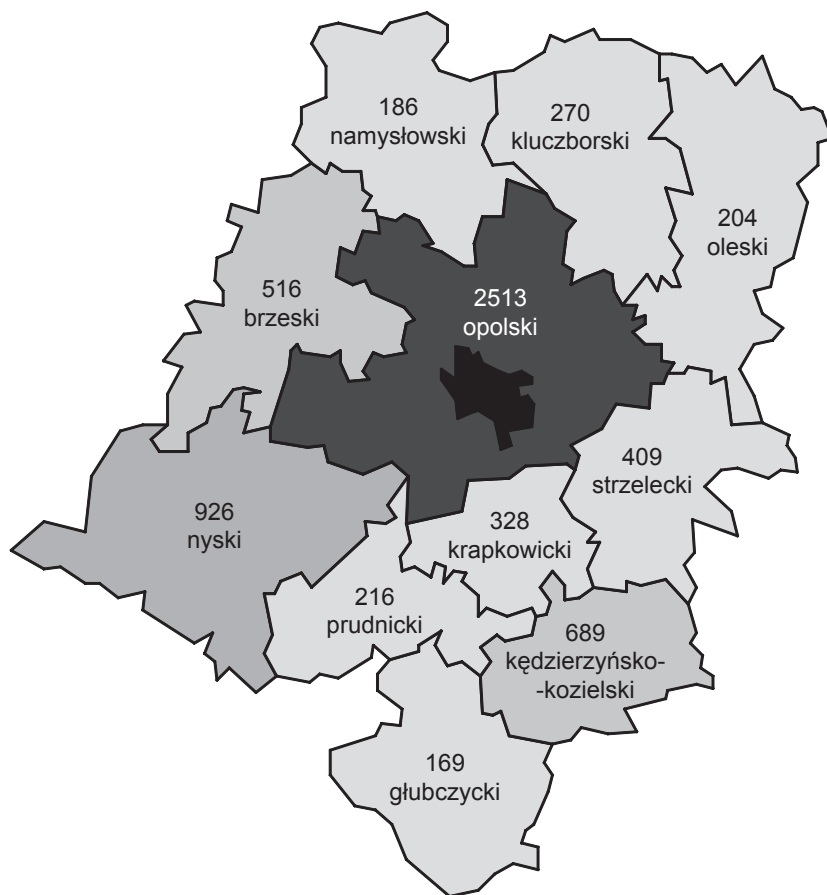
⁴ *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w roku 2011*, s. 27.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto bez zgody osoby uprawnionej uzyskuje cudzy program komputerowy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

§ 3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 4. Jeżeli kradzież popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

§ 5. Przepisy § 1, 3 i 4 stosuje się odpowiednio do kradzieży energii lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego⁵.



Rys. 2. Kradzież cudzej rzeczy w powiatach województwa opolskiego w roku 2012

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Liczba kradzieży cudzej rzeczy zaprezentowana na rys. 2 wskazuje, że największe rozmiary tej przestępczości pojawiły w powiecie opolskim, następnie w powiecie nyskim i kędzierzyńsko-kozielskim. Średnia arytmetyczna w roku 2012 wyniosła ok. 584 przestępstw

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny.

dla wszystkich powiatów. Badania przeprowadzone przez autorkę w roku 2013 dowiodły, że w roku 2012 najniższa dynamika wystąpiła w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim, osiągając 22% spadku przestępstw względem roku w 2000 r. Natomiast najwyższa przestępczość miała miejsce w powiecie strzeleckim – wzrost o 35%, namysłowskim o 10% i brzeskim o 6% względem roku 2000. W pozostałych powiatach wskaźnik nie przekroczył wzrostu powyżej 100%. Dynamika o podstawie stałej⁶ przestępstw kradzieży cudzej rzeczy w województwie opolskim w latach 2000–2003 to trend rosnący. Natomiast w latach 2004–2008 była dynamika malejąca, po czym nastąpił kolejny wzrost w latach 2009–2012 względem roku 2000 (przyjętego jako podstawa), co zostało zaprezentowane w tabeli 2.

Tabela 2. Dynamika zmian przestępstw stwierdzonych kradzieży cudzej rzeczy w województwie opolskim w latach 2000–2012

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
kradzież cudzej rzeczy art. 275 art. 278 k.k. (art. 279 k.k., w tym kradzież samochodu)	6768	6897	7184	7972	7668	7442	6655	5948	4911	4962	5427	5850	6426
dynamika 2000 = 100	100%	102%	106%	118%	113%	110%	98%	88%	73%	73%	80%	86%	95%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Kradzież z włamaniem – art. 279 k.k.

§ 1. Kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. Jeżeli kradzież z włamaniem popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego⁷.

W roku 2012 (tabela 3) stwierdzono 3801 przypadków kradzieży z włamaniem. Oznacza to wzrost liczby stwierdzonych włamań o ok. 1% w porównaniu z rokiem 2011, kiedy to odnotowano ich 3770. W latach 2000–2004 kradzież z włamaniem wahała się, osiągając ok. 80% przestępstw w porównaniu z rokiem 2000. W kolejnych latach 2005–2009 zauważalna jest tendencja spadkowa, w roku 2010 nastąpił wzrost kradzieży z włamaniem, po czym znów zmalał w latach 2011–2012. W roku 2012 zarejestrowano o 31 przestępstw kradzieży z włamaniem więcej niż w roku 2011. Dynamika przestępstw kradzieży z włamaniem w latach 2011–2012 przedstawia spadek przestępczości o 60% względem 2000 r.

Wszczęte postępowanie przygotowawcze jest to postępowanie (dochodzenie lub śledztwo) wszczęte przez jednostkę organizacyjną Policji w związku ze zdarzeniem, co do którego zachodzi podejrzenie, że jest przestępstwem, albo wszczęte przez prokuraturę. Do postępowań wszczętych doliczane są również dochodzenia wszczęte faktycznie, a następnie zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu i wpisaniem sprawy do rejestru przestępstw.

⁶ Miary dynamiki o podstawie stałej (jednopodstawowe) określają zmiany, które występowały w kolejnych okresach w odniesieniu do okresu przyjętego jako podstawę.

⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 – Kodeks karny.

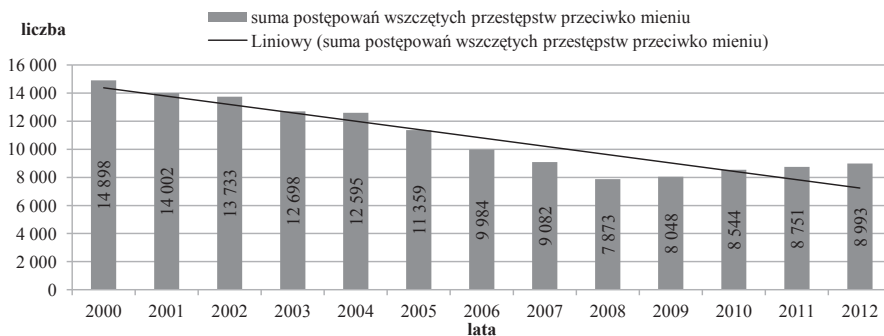
Tabela 3. Przestępstwa stwierdzone kradzieży z włamaniem
w powiatach województwa opolskiego w roku 2012

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
brzeski	604	509	503	513	357	262	262	283	252	324	306	304	270
głubczycki	339	295	355	343	213	207	117	104	93	82	128	112	162
kędzierzyńsko-kozielski	1094	887	692	551	519	514	591	375	542	452	697	507	502
kluczborski	349	414	303	333	281	284	226	168	153	192	193	211	189
krapkowicki	633	453	560	427	354	369	279	258	199	254	232	201	174
namysłowski	306	273	320	214	172	152	120	72	88	85	149	91	68
nyski	1601	1121	964	1058	878	728	578	557	387	460	445	565	509
oleski	316	255	305	273	203	183	211	135	179	144	136	122	129
opolski	3294	3233	2763	2994	2327	1803	1639	1715	1394	1280	1352	1238	1449
prudnicki	360	393	293	289	314	294	187	127	149	144	126	175	168
strzelecki	511	358	386	298	303	287	198	215	196	152	274	244	181
RAZEM	9407	8191	7444	7293	5921	5083	4408	4009	3632	3569	4038	3770	3801

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Postępowania wszczęte przeciwko mieniu w latach 2000–2005 (rys. 3) utrzymywały się na najwyższym poziomie spośród wszystkich lat objętych badaniem. Zatem trend spadkowy pojawił się w latach 2006–2008. Następnie wzrósł w latach 2009–2012. W roku 2012 przestępstwa uległy zmniejszeniu o 5905, tj. 40% mniej niż w roku 2000.

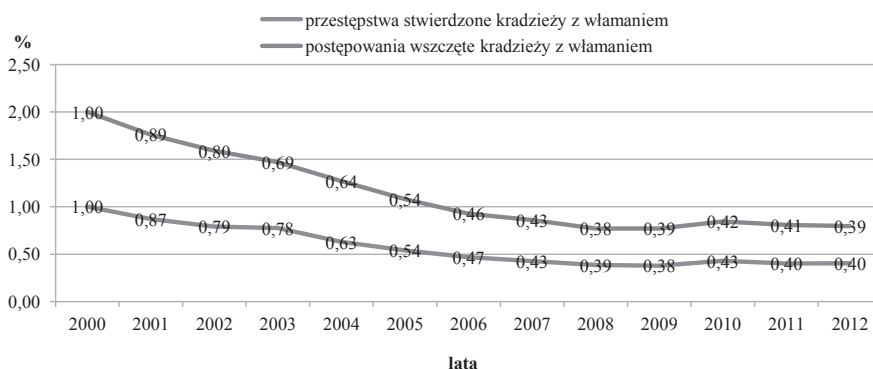
Ponadto można powiedzieć, że roczna zmiana postępowań wszczętych malała proporcjonalnie do przestępstw stwierdzonych. Z analizy wynika, że jest to roczny 5-procentowy spadek przestępstw.



Rys. 3. Liczba postępowań wszczętych przeciwko mieniu w województwie opolskim w latach 2000–2012

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu (tylko te, które zostały omówione w artykule).

Materiały statystyczne (rys. 4) przedstawiają spadek stwierdzonych przestępstw kradzieży z włamaniem oraz spadek postępowań wszczętych. Jednak należy zauważyć, że w roku 2004 wystąpił stosunkowo wysoki (patrząc na skalę całego zjawiska) spadek, o 19%, przestępstw stwierdzonych względem roku 2003. Jednak w latach 2001–2002 oraz 2004, 2009 i 2011 postępowania wszczęte były wyższe o ok. 1% względem przestępstw stwierdzonych, a także w latach 2005 i 2007 dynamika postępowań wszczętych była na tym samym poziomie co przestępstw stwierdzonych.



Rys. 4. Dynamika stwierdzonych przestępstw kradzieży z włamaniem wraz z postępowaniami wszczętymi ogółem w województwie opolskim w latach 2000–2012 (2000=100)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu (tylko te, które zostały omówione w artykule).

Rozbój – art. 280 k.k.

§ 1. Kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

§ 2. Jeżeli sprawca rozboju posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3⁸.

Kradzież rozbójnicza – art. 281 k.k. Kto w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy, bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, używa przemocy wobec osoby lub grozi natychmiastowym jej użyciem albo doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10⁹. Kradzież rozbójnicza zachodzi w razie zaatakowania przez uciekającego złodzieja osoby próbującej odebrać mu skradzioną rzecz.

Wymuszenie rozbójnicze art. 282 k.k. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przemocą, groźbą zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie,

⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 – Kodeks karny.

⁹ Pozyskano z: <http://prawoity.pl/wiadomosci/kradziez-rozbojnicza-art-281-kodeksu-karnego>, [dostęp: 25 stycznia 2011 r.].

doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym albo do zaprzestania działalności gospodarczej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

W latach 2000–2012 zaobserwowano dynamikę malejącą z pojedynczymi latami wzrostu. Średnia arytmetyczna w latach 2000–2012 zarejestrowała ok. 529 przestępstw rozbójniczych. Ponadto dynamika w roku 2012 uległa zmniejszeniu o 69 przestępstw, tj. ok. 20% względem roku 2011. Badania empiryczne przeprowadzone przez autorkę w roku 2013 dowodzą, że największa liczba przestępstw, jaka uległa zmniejszeniu w ciągu 13 lat, miała miejsce w powiecie opolskim w 2000=193: 2012=83. Zauważalny stał się również powiat oleski, w którym przestępstwa zmalały o 100, w nyskim nastąpił spadek o 75, w brzeskim i kędzierzyńsko-kozielski spadek przestępstw o 50, w strzeleckim o 35 przestępstw mniej, w głubczyckim zaledwie spadek o 25 przestępstw, w prudnickim o 13, w krapkowickim o 10, w kluczborskim o 7 i w namysłowskim o 3.

Tabela 4. Liczba stwierdzonych przestępstw rozbójniczych w powiatach województwa opolskiego w latach 2000–2012

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
brzeski	68	23	51	37	32	23	41	37	37	49	32	28	18
głubczycki	37	71	54	31	49	26	16	13	16	7	12	11	12
kędzierzyńsko-kozielski	87	82	72	93	56	70	60	45	45	49	52	49	37
kluczborski	15	48	12	17	7	18	22	9	20	11	13	4	8
krapkowicki	28	43	36	36	57	38	32	44	29	29	17	40	18
namysłowski	8	6	4	11	7	8	13	19	19	2	11	14	5
nyski	138	152	109	201	105	103	66	70	61	72	67	62	63
oleski	104	59	92	35	42	5	21	6	18	11	10	13	4
opolski	193	221	262	250	258	159	121	143	148	102	98	92	83
prudnicki	24	27	20	39	32	18	17	12	19	13	10	11	11
strzelecki	47	83	25	25	37	39	23	26	22	25	16	16	12

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Jak widać w tabeli 5, najliczniejsza grupa przestępstw ogółem w latach 2000–2012 wystąpiła w powiecie opolskim – 2210, – nyskim 2017, brzeskim – 1329, kędzierzyńsko-kozielskim – 1116, krapkowickim – 598, głubczyckim – 577, strzeleckim – 562, prudnickim – 557, kluczborskim – 521, oleskim – 352, namysłowskim – 309.

Najniższa dynamika spadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu w roku 2012 względem roku 2000 wystąpiła w powiecie strzeleckim – ok. 66%, następnie w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim – 59%, krapkowickim – 44%, prudnickim – 41%, głubczyckim – 30%, nyskim – 25%, kluczborskim – 12%, brzeskim – 4%. Ponadto w trzech powiatach zarejestrowano wzrost przestępstw względem roku 2000 – oleskim o 56%, opolskim o 27% i namysłowskim o 9%.

Jednakże należy pamiętać, że to jest tylko statystyka, która nie zawsze jest wiarygodna z uwagi na występującą ciemną liczbę przestępstw. Ponieważ część przestępstw w danym roku nie została wykryta i wówczas statystyka uległa zmniejszeniu, a kolejne lata są

znaczenie wyższe, co nie oznacza wzrostu przestępczości, lecz wykrycie sprawcy i zakwalifikowanie go do roku bieżącego, pomimo że zdarzenie nastąpiło rok czy dużo wcześniej.

Tabela 5. Przestępstwa stwierdzone przeciwko życiu i zdrowiu
w powiatach województwa opolskiego w latach 2000–2012 (art. 148, 156, 157 k.k.)

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	razem
brzeski	113	86	86	68	62	71	108	132	110	156	117	112	108	1329
głubczycki	60	56	56	39	53	42	32	53	26	32	42	44	42	577
kędzierzyńsko-kozielski	161	101	85	84	109	76	63	81	98	75	62	55	66	1116
kluczborski	48	38	40	40	35	31	24	40	29	49	54	51	42	521
krapkowicki	63	51	56	59	49	55	42	37	46	33	40	32	35	598
namysłowski	23	25	24	36	28	21	16	32	31	16	14	18	25	309
nyski	159	142	130	150	168	170	148	174	165	203	133	156	119	2017
oleski	25	25	22	19	26	21	32	23	22	31	28	39	39	352
opolski	157	169	160	171	159	183	169	158	161	186	158	180	199	2210
prudnicki	46	41	53	31	46	53	49	43	57	44	40	27	27	557
strzelecki	71	41	43	48	48	33	51	50	39	47	29	38	24	562

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Tabela 6 przedstawia dynamikę stwierdzonych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu z podziałem na powiaty.

Tabela 6. Dynamika stwierdzonych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu
w województwie opolskim w latach 2000–2012

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
zabójstwo art. 148 kk	23	21	19	19	13	13	16	15	14	14	17	10	17
dynamika 2000=100	100%	91%	83%	83%	57%	57%	70%	65%	61%	61%	74%	43%	74%
ciężki uszczerbek na zdrowiu art. 156-157	486	364	367	377	383	353	359	395	356	437	360	426	445
dynamika 2000=100	100%	75%	76%	78%	79%	73%	74%	81%	73%	90%	74%	88%	92%
udział w bójce lub pobiciu art. 158-159	417	390	369	349	387	390	359	413	414	421	340	316	264
dynamika 2000=100	100%	94%	88%	84%	93%	94%	86%	99%	99%	101%	82%	76%	63%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Zabójstwo jest to świadome, zamierzone zachowanie skutkujące śmiercią innej osoby. Może być spowodowane silną determinacją wyładowania agresji, korzyściami majątkowymi sprawcy kosztem ofiary, efektem sprzecznych interesów zabójcy i ofiary lub aktem spowodowanym zaburzeniami psychicznymi (np. w wyniku choroby lub wpływu substancji psychoaktywnej)¹⁰. Zabójstwo to kategoria przestępstw kryminalnych kwalifikowana do przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Zgodnie z art. 148 k.k.:

§ 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 2. Kto zabija człowieka: 1) ze szczególnym okrucieństwem, 2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, 3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególnie potępienie, 4) z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych, podlega karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo.

§ 4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10¹¹.

Dynamika zabójstw malała w latach 2000–2005, 2008–2009 i 2011. Pozostałe lata poddane badaniu miały charakter trendu wzrostowego. W roku 2012 zabójstwa zmalały o 26% względem roku 2000. Największe rozmiary wystąpiły w roku 2000, a najmniejsze w roku 2011. Ponadto w całym okresie badanym 2000–2012 wystąpiło 211 zabójstw, jest to najniższa liczba przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu omawianych w niniejszym artykule.

Kolejnym przestępstwem, z tej grupy przestępstw jest **ciężki uszczerbek na zdrowiu art. 156 k.k.**

§ 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Największe rozmiary uszczerbku w latach 2000–2012 policja zarejestrowała również w roku 2000. Przestępstwa zmalały o 8% w roku 2012 względem roku 2000. W latach 2000–2012 nie sposób mówić o trendzie rosnącym czy malejącym, ponieważ z roku na rok dynamika była skokowa.

Kolejnym omawianym przestępstwem stwierdzonym jest udział w bójce lub pobiciu. Przez **udział w bójce lub pobiciu** należy rozumieć udział w starciu przynajmniej 3 osób, z których każda jest jednocześnie napastnikiem i broniącym się (bójka), lub czynną napaść przynajmniej dwóch osób na inną osobę (pobicie). Najczęściej jest tak, że zdarzenie rozpoczyna się w formie napaści na drugą osobę, do którego to zdarzenia dołączają się inne

¹⁰ Pozyskano z: <http://www.szkolnictwo.pl> [dostęp: 7 kwietnia 2011 r.].

¹¹ M. A d a m c z y k, *Zabójstwa przed i po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, „Nauka i Gospodarka” 2013, nr 12, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

osoby. Pobicie może przerodzić się w bójkę, a bójka w pobicie¹². Z uwagi na dynamikę zdarzenia bardzo często powstaje problem z zakwalifikowaniem udziału poszczególnych uczestników zajścia i ustaleniem ich ról. Jeżeli dochodzi do starcia dwóch osób „sam na sam”, nie ma wówczas popełnienia przestępstwa z art. 158 k.k. Także, gdy po stronie sprawcy atakującego „sam na sam” przyłączyła się inna osoba, która wspomogła go w agresywnych działaniach, ale bez jego wiedzy i zgody, nie można uznać, że wziął on udział w bójce lub pobiciu¹³.

Przestępstwa udziału w bójce lub pobiciu ogółem w latach 2000–2012 były niższe od ciężkiego uszczerbku na zdrowiu o 279. Dynamika była zupełnie inna, ponieważ spadek przestępstw wystąpił tylko w latach 2010–2012.

Podsumowanie przestępczości przeciwko mieniu autorka zilustrowała w tabeli 7, w której ujęła różnicę występującą pomiędzy przestępstwami stwierdzonymi a postępowaniami wszczętymi. Można zauważyć, iż zarówno przestępstwa przeciwko mieniu stwierdzone, jak i postępowania wszczęte malały o 5% rocznie w latach 2000–2012. Natomiast w przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu przestępstwa stwierdzone malały o 1%, a dotyczące ich postępowania wszczęte malały o 2% rocznie, uwzględniając ten sam okres badany co w przypadku przestępstw przeciwko mieniu.

Tabela 7. Przestępstwa stwierdzone a postępowania wszczęte w województwie opolskim w latach 2000–2012

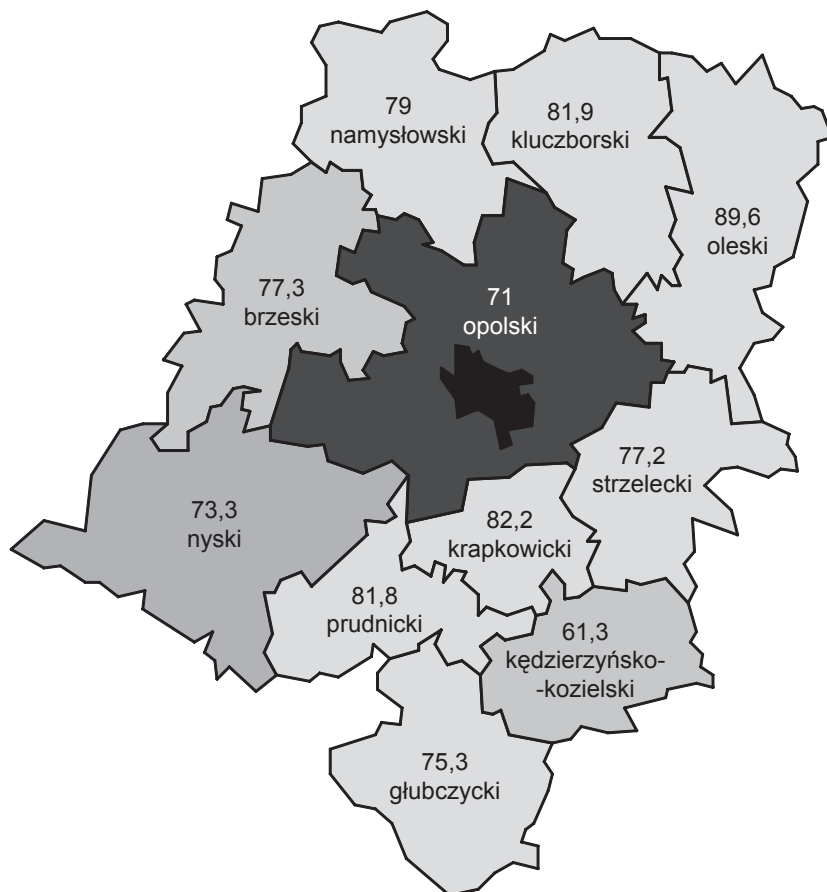
Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
stwierdzone przestępstwo przeciwko mieniu	16924	15903	15365	16040	14271	13032	11495	10381	8977	8901	9803	9960	10498
postępowania wszczęte dot. przestępstw przeciwko mieniu	14898	14002	13733	12698	12595	11359	9984	9082	7873	8048	8544	8751	8993
stwierdzone przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu	926	775	755	745	783	756	734	823	784	872	717	752	726
postępowania wszczęte dot. przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu	1149	954	1039	928	868	817	889	897	889	879	746	786	799

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu

¹² Pozyskano z: <http://www.cywilne-karne.pl> [dostęp: 7 kwietnia 2011 r.].

¹³ Tamże.

Podsumowaniem przestępczości pospolitej jest wykrywalność w latach 2000–2012 w całym województwie opolskim¹⁴. Badania empiryczne dowiodły, że w miarę spadku przestępstw ich wykrywalność rośnie. W zebranych materiale widać, że najwyższa wykrywalność w roku 2012 wystąpiła w powiecie oleskim – 89,6%, natomiast najniższa w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim – 63%. Główne nasilenie wzrostu wykrywalności miało miejsce w latach 2010–2012 (rys. 5).



Rys. 5. Wykrywalność przestępstw ogółem w województwie opolskim w roku 2012

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

¹⁴ Wykrywalność oznacza pewien stosunek liczby wykrytych przestępstw w danym roku podzielony przez liczbę przestępstw stwierdzonych w danym roku oraz powiększony o przestępstwa stwierdzone w podjętych postępowaniach, a umorzonych w latach poprzednich z powodu niewykrycia sprawcy. M. A d a m c z y k, *Kształtowanie...*, dz. cyt.

Zakończenie

Analiza materiału empirycznego pozwala na sformułowanie następujących uogólnień:

1. Przestępstwa przeciwko mieniu zmalały w roku 2012 o 38% względem roku 2000.
2. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu zmalały w roku 2012 o 22% względem roku 2000.
3. W powiecie opolskim w roku 2003 wystąpiła największa przestępczość przeciwko mieniu w świetle omawianych artykułów z kodeksu karnego oraz w roku 2012 największa skala przestępczości przeciwko życiu i zdrowiu.
4. Wykrywalność rośnie wraz ze spadkiem przestępstw i odwrotnie.
5. Postępowania wszczęte maleją wraz ze spadkiem przestępstw stwierdzonych.
6. Postępowania wszczęte przeciwko życiu i zdrowiu (w świetle omawianych artykułów) w latach 2000–2013 to ok. 29% względem przestępstw stwierdzonych, natomiast w przypadku przestępstw przeciwko mieniu to ok. 2% postępowań wszczętych względem przestępstw stwierdzonych.
7. Mając na uwadze wszystkie omawiane grupy przestępstw, należy stwierdzić, że w latach 2000–2012 największe rozmiary policja zarejestrowała w przypadku przestępstw kradzieży cudzej rzeczy, kradzieży z włamaniem, następnie przestępstw rozbójniczych, uszczerbku na zdrowiu, udziału w bójce lub pobiciu oraz zabójstw.
8. Z przeprowadzonych analiz wynika, że o 2% rocznie malał udział w bójce lub pobiciu.
9. O 3% rocznie zmniejszyła się kradzież cudzej rzeczy, zabójstwo o 4%, kradzież z włamaniem o 8% i przestępstwa rozbójnicze o 9%. Jedynie w przypadku ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zarejestrowano 3-procentowy roczny wzrost.

Bibliografia

- Adamczyk M., *Kształtowanie się przestępczości pospolitej w latach 2000-2009*, „Nauka i Gospodarka” 2011/2 nr 9.
- Adamczyk M., *Zabójstwa przed i po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, „Nauka i Gospodarka” 2013, nr 12.
- Czekaj K., *Spoleczna konstrukcja przestępstwa i przestępczości* [w:] K. Czekaj, K. Czekaj, K. Gorlach, M. Leśniak, *Labirynty współczesnego społeczeństwa*, Katowice 1998.
- Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w roku 2011.*
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 – Kodeks karny.

<http://prawoity.pl>

<http://szkolnictwo.pl>

SUMMARY

Magdalena Adamczyk

Phenomenon of crime in the Opole province between 2000 and 2012

The purpose of this article is to investigate the issue of crime against property, life and health and its risk in the Opole province between 2000 and 2012. It discusses the main categories of crime based on the widely used statistical category assessment of these phenomena in different countries. In view of the data provided by The Ministry of Internal Affairs and Administration and by The Regional Police Headquarters in Opole, the author analyses the dynamics of the above mentioned kinds of crime recorded and the procedures of their detection.

Key words: identified offenses, proceedings initiated, theft, burglary, robbery, extortion, murder, bodily injury, participation in a fight or assault, detection.

Kazimiera Jaworska

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

e-mail: jaworskak@pwsz.legnica.edu.pl

Ideologizacja szkolnictwa średniego w Legnicy w latach 1945–1956

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł prezentuje zagadnienie laicyzacji szkolnictwa średniego w Legnicy w latach 1945–1956. Problem laicyzacji szkolnictwa wszystkich szczebli był konsekwencją realizacji założeń polityki oświatowej w nowych realiach ustrojowych powojennej Polski. Ponieważ przeobrażenia, które miały miejsce w Polsce w październiku 1956 r. zasadniczo wpłynęły na sposób laicyzowania młodego pokolenia, ramy czasowe opracowania obejmują okres 1945–1956. Zagadnienie laicyzacji legnickiego szkolnictwa średniego zostało ukazane na tle polityki wyznaniowej i oświatowej realizowanej w tym czasie przez władze komunistyczne w Polsce.

Dostępna dokumentacja źródłowa obrazująca realizację tego procesu w Legnicy w latach 1945–1956 jest stosunkowo skromna. Podstawą niniejszego opracowania są przede wszystkim materiały zgromadzone w Oddziale Instytutu Pamięi Narodowej we Wrocławiu, Archiwum Państwowym we Wrocławiu i jego Oddziale w Legnicy oraz Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej, a także wspomnienia ówczesnych legnickich uczniów.

Słowa kluczowe: szkolnictwo średnie, laicyzacja, Legnica, okres powojenny.

Problem laicyzacji szkolnictwa wszystkich szczebli był konsekwencją realizacji założeń polityki oświatowej w nowych realiach ustrojowych powojennej Polski. Ponieważ przeobrażenia, które miały miejsce w Polsce w październiku 1956 r. zasadniczo wpłynęły na sposób laicyzowania młodego pokolenia, ramy czasowe opracowania obejmują okres 1945–1956. W tym czasie program laicyzowania młodego pokolenia był również realizowany w legnickich szkołach średnich.

Dostępna dokumentacja źródłowa obrazująca to zagadnienie jest stosunkowo skromna. Podstawą niniejszego opracowania są przede wszystkim materiały zgromadzone w Oddziale Instytutu Pamięi Narodowej we Wrocławiu, Archiwum Państwowym we Wrocławiu i jego Oddziale w Legnicy oraz Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej, a także wspomnienia ówczesnych legnickich uczniów¹.

¹ *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojarski, R. Gajewski, Legnica 2006.

Wyznaniowy kontekst polityki oświatowej państwa (1944–1956)

Zakończenie II wojny światowej diametralnie zmieniło sytuację państwa polskiego. Zmianom uległy granice oraz ustrój państwa. Polska, podobnie jak i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej, stała się państwem satelickim Związku Radzieckiego. Koszmar wieloletniej wojny zdecydowanie negatywnie wpłynął na kondycję społeczeństwa polskiego².

Objęcie władzy w Polsce przez partię komunistyczną ściśle powiązaną z władzą sowiecką i zapoczątkowanie przez nią przemian ustrojowych, których dalekosiężnym celem była budowa państwa całkowicie laickiego, nie tylko nie rokowało optymistycznie dla żadnego z wyznań, ale również stanowiło zapowiedź daleko idących przeobrażeń w polskim szkolnictwie. Należało bowiem dostosować ideał wychowawczy do potrzeb nowej ideologii.

Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944–1956 stała się istotnym czynnikiem kształtowania świadomości społeczeństwa, a także była środkiem urabiania uległości młodego pokolenia wobec narzuconego przez władze partyjno-państwowe porządku społeczno-politycznego. W podanych cezurach czasowych te władze dokonały w oświacie wielu znaczących zmian organizacyjno-ustrojowych oraz dydaktyczno-wychowawczych. Aby osiągnąć zakładane cele, z programu nauczania historii rugowano te treści, które nie odpowiadały założeniom ideologicznym partii. W latach 1944–1947 władze komunistyczne starały się wykorzystywać selektywnie dobrane polskie tradycje i wydarzenia historyczne, zwracając uwagę na bohaterów odpowiadających ideologii. Natomiast w kolejnych latach zrezygnowano z przeszłości szlacheckiej, która zgodnie z nową ideologią została uznana za wsteczną, ponieważ nie pasowała do lansowanych wzorów radzieckich³. „Hasło upowszechniania światopoglądu naukowego w założeniu miało doprowadzić do zwalczania światopoglądu religijnego, a konkretniej wpływów Kościoła katolickiego”⁴. Tutaj należy szukać genezy decyzji o usunięciu ze szkół nauki religii, stanowiącej swoistą konkurencję dla marksistowsko-leninowskich dogmatów⁵. Kreowano bowiem nowy model wychowawczy, daleki od chrześcijańskich wartości i obyczajów. Treści związane z nową ideologią lansowano nie tylko w programach szkolnych, ale także znajdowały one odbicie w działalności organizacji młodzieżowych i społecznych oraz instytucji pozaszkolnych i kulturalnych. W ówczesnych polskich szkołach nowa ideologia stała się podstawą pracy dydaktyczno-wychowawczej. Treści przekazywane na lekcjach miały być ściśle skorelowane z wytycznymi i zaleceniami partii⁶. Warto w tym miejscu nadmienić, że „[...] podobny pod względem programowym,

² A. Grajewski, *Chronologia i historyczne uwarunkowania represji wobec duchowieństwa katolickiego w krajach Europy Środkowej* [w:] *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszo, A. Dziurok, Katowice 2004, s. 15–17; W. J. Wysocki, *Miejsce katolików w nowej rzeczywistości powojennej* [w:] *Komu służył PAX. Materiały z sympozjum „Od PAX-u do Civitas Christiana” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Civitas Christiana 30–31 stycznia 2008 roku*, red. S. Bober, Warszawa 2008, s. 11.

³ L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944–1956*, Lublin 2002, s. 6.

⁴ A. Radziwiłł, *Model ideologii wychowawczej w latach 1948–1956. Próba rekonstrukcji i analizy* [w:] *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. B. Otwinowska, J. Żaryn, Warszawa 1996, s. 333.

⁵ Szerzej: H. Konopka, *Działania represyjne władz oświatowych* [w:] *Represje wobec duchowieństwa...*, dz. cyt., s. 167–181; P. P. Zwoliński, *Działania władz zmierzające do laicyzacji dzieci i młodzieży szkolnej w latach 1945–1949*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2001, nr 10, s. 177–184.

⁶ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 7.

choć różnicowany strukturalnie model szkolnictwa funkcjonował we wszystkich państwach tzw. bloku komunistycznego [...]”⁷, a wprowadzone nowe, zideologizowane programy nauczania były wzorowane na programach sowieckich⁸.

Należy pamiętać, iż „natężenie” laicyzacji było nie tylko pochodną relacji pomiędzy państwem a Kościołem. Wraz z umacnianiem się władzy komunistycznej w państwie podejmowane działania w tym zakresie stawały się coraz bardziej agresywne. W drugiej połowie 1944 r. komuniści traktowali współdziałanie z duchowieństwem jako doraźny czynnik legitymizujący ich rządy w Polsce. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego we wrześniu 1944 r. wprowadził nauczanie religii w szkołach, a zaraz po wyzwoleniu Lublina (24 lipca 1944 r.) zabiegał o reaktywowanie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który w sierpniu tego roku rozpoczął swoją działalność⁹. Wraz z przesuwaniem się linii frontu na zachód i wyzwalam kolejnych miast spod okupacji niemieckiej polskie władze komunistyczne starały się nawiązać kontakt z wyższą hierarchią kościelną. Chcąc zaskarbić sobie przychyłność społeczeństwa, były oficjalnie gotowe na daleko idące ustępstwa wobec Kościoła. Jednak w tym samym czasie NKWD i funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego na szeroką skalę represjonowali działaczy Polskiego Państwa Podziemnego, wśród których byli także księża¹⁰. Od 1945 r. coraz bardziej stawały się widoczne rozbieżności pomiędzy Kościołem katolickim a władzą państwa opartego na doktrynie sprzecznej z nauką Kościoła. Nowa władza nieoficjalnie zakładała zniszczenie Kościoła oraz doprowadzenie do zateizowania społeczeństwa polskiego¹¹. W tym czasie coraz częściej były podejmowane inicjatywy na rzecz szkolnictwa laickiego¹².

W 1947 r. episkopat podjął szereg inicjatyw przeciwstawiających się polityce państwa wobec Kościoła¹³. 14 marca 1947 r. przekazał na ręce premiera Józefa Cyrankiewicza *Katolickie postulaty konstytucyjne*¹⁴ dotyczące poszanowania podstawowych wolności i praw obywatelskich oraz zagwarantowania Kościołowi dotychczasowych wolności, w tym także nauczania religii. Domagał się również ograniczenia nadużyć władzy. We wrześniu 1947 r. wezwał katolików do bojkotu prasy o charakterze antyreligijnym i ateistycznym. Wyrażał również dezaprobatę wobec przejawów ograniczania swobód obywatelskich oraz indoktrynacji dzieci i młodzieży¹⁵. Niejako w odwecie władza odpowiedziała między innymi ingerowaniem cenzury w treść drukowanych w Polsce tekstów kościelnych, w tym także encyklik papieskich¹⁶.

⁷ J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania*, Kraków 2010, s. 217.

⁸ Tamże, s. 216.

⁹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 64.

¹⁰ Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, s. 15–29.

¹¹ B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1: 1944–1955, Olsztyn 1999, s. 21–22.

¹² AIPN Wr 00147/387, S. Markiewicz, *Walka o świecką szkołę w Polsce Ludowej (1945–1961)* [w:] *Państwo i Kościół w sprawie nauczania religii (materiały wybrane)*, Warszawa 1968, s. 12–13.

¹³ K. Jaworska, *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w (archi)diecezji wrocławskiej w latach 1956–1974*, Legnica 2009, s. 57.

¹⁴ *Postulaty konstytucyjne Episkopatu Polski* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994, s. 78–84.

¹⁵ K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 18.

¹⁶ *List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Chorońskiego do Premiera J. Cyrankiewicza w sprawie cenzury encykliki papieskiej* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, dz. cyt., s. 86.

Od 1948 r. władze partyjno-państwowe podejmowały stanowcze działania zmierzające do ograniczenia wpływu duchowieństwa na wychowanie młodego pokolenia¹⁷. Dążono do zlikwidowania środkami administracyjnymi szkół, przedszkoli i internatów prowadzonych głównie przez zgromadzenia zakonne. Ponadto stopniowo, ale konsekwentnie, eliminowano wychowanie katolickie ze szkół państwowych. Ostatnie zamierzenia realizowano między innymi poprzez zakaz prowadzenia na terenie szkoły młodzieżowych stowarzyszeń wyznaniowych, ograniczenie godzin lekcji religii w szkołach zawodowych, które podjęto bez porozumienia w tej sprawie z władzami kościelnymi. Wprowadzono również zatrudnianie katechetów na gorszych warunkach umowy o pracę niż nauczycieli innych przedmiotów, ostrą cenzurę i niewydawanie pozwoleń na druk podręczników do nauki religii¹⁸. Episkopat miał świadomość, iż działania te są elementem walki o kierunek wychowania młodego pokolenia i na bieżąco w kontaktach z władzami zabiegał o odstąpienie od stosowanych praktyk. Jednak rozmowy z ministrem oświaty nie przynosiły pożądanego rezultatu¹⁹.

Już po wydaniu przez komunistów pierwszych powojennych decyzji dotyczących polityki wyznaniowej państwa Kościół katolicki poprzez ambonę starał się oddziaływać na młode pokolenie²⁰. Bezpośrednio do młodzieży był adresowany list biskupów polskich *Do katolickiej młodzieży polskiej* z 15 kwietnia 1948 r., krytykujący światopogląd materialistyczny i rewolucyjną doktrynę przebudowy świadomości. Episkopat zalecał młodym katolikom dystansowanie się wobec wprowadzanej w Polsce nowej ideologii i zachęcał do pogłębienia wykształcenia religijnego²¹. Problem systematycznego ograniczania praw Kościoła w zakresie oddziaływania na młode pokolenie znalazł również odzwierciedlenie w liście Episkopatu do prezydenta Bieruta z 22 grudnia 1948 r. w sprawie sytuacji Kościoła w Polsce²². Latem tego roku został utworzony Związek Młodzieży Polskiej. Ta inicjatywa umożliwiała umacnianie wpływu władz partyjno-państwowych w środowisku młodzieżowym²³.

Od 1948 r. widoczna jest wyraźna radykalizacja polityki wyznaniowej nie tylko w Polsce, ale i innych krajach Europy Wschodniej²⁴. Dotychczasową politykę wyznaniową Władysława Gomułki uznano za liberalną i na Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS w grudniu 1948 r. zapowiedziano ostrą walkę z Kościołem katolickim. Plan ofensywy antykościelnej opracowała Komisja Międzyresortowa (utworzona 26 stycznia 1949 r.). Obejmował on między innymi przygotowania do procesów księży, ostateczną likwidację szkół katolickich i wydziałów humanistycznych na KUL oraz nasilenie ataków prasowych. Już w połowie marca 1949 r. zostało upublicznione oświadczenie rządu RP w sprawie stosunków państwo–Kościół²⁵. Odpowiedzią Kościoła był list pasterski Episkopatu Polski z dnia 25 marca 1949 r. *O radościach i troskach Kościoła* zawierający program obrony

¹⁷ K. Jaworska, *Relacje między państwem...*, dz. cyt., s. 63.

¹⁸ H. Konopka, *Działania represyjne...*, dz. cyt., s. 167–174.

¹⁹ Zob. *Protokół Sekretarza Episkopatu bp. Choromańskiego z jego rozmów z wiceministrem W. Wołskim* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, dz. cyt., s. 109–112; *List kardynałów A. Hlonda i A. Sapiehy do Prezydenta Bieruta w sprawie szkolnictwa katolickiego* [w:] P. Raina, *Kościół w PRL...*, dz. cyt., s. 127–128; *List Sekretarza Episkopatu...*, dz. cyt., s. 130.

²⁰ P. Kądziela, *Kościół a państwo w Polsce 1945–1965*, Wrocław 1990, s. 29–30.

²¹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, dz. cyt., s. 89.

²² P. Raina, *Kościół w PRL...*, dz. cyt., s. 136–137.

²³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, dz. cyt., s. 89.

²⁴ A. Grajewski, *Chronologia...*, dz. cyt., s. 22–23.

²⁵ J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997, s. 208–212.

Kościoła, jego swobód i stanu posiadania w zakresie niezbędnym do wypełniania misji ewangelizacyjnej²⁶.

W 1949 r. fala represji antykościelnych nasilała się wręcz z miesiąca na miesiąc. Dnia 23 czerwca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zniesiono Wydział Prawa i Nauk Społecznych. W tym samym roku wydano szereg zarządzeń mocno ograniczających działalność Kościoła. Dla mieszkańców Dolnego Śląska sygnałem nowego kursu w polityce wyznaniowej państwa stało się stanowisko władz partyjno-państwowych przeciwne erygowaniu Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Wrocławskim²⁷.

W tym czasie władze partyjno-państwowe kontynuowały działania, których celem była laicyzacja społeczeństwa polskiego. Kluczową sprawą stało się między innymi wyrugowanie religii ze wszystkich typów szkół i usunięcie symboli religijnych z klas szkolnych²⁸. W początkach lat pięćdziesiątych komuniści podjęli decyzję o likwidacji zaplecza intelektualnego Kościoła. W 1954 r. zlikwidowali Wydziały Teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Warszawskim, tworząc w ich miejsce Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie²⁹. W nowej uczelni preferowani byli ci wykładowcy, którzy nie sprawiali kłopotów władzy ludowej³⁰.

Organizacja szkolnictwa w latach 1944–1956

Wraz z oficjalnym ujawnieniem się Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w ogłoszonym w dniu 22 lipca 1944 r. *Manifestie* nowa władza deklarowała przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolności organizacji politycznych, zawodowych, prasy i sumienia. W dziedzinie szkolnictwa za priorytetowe działanie uznawała odbudowę szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach. To zadanie miał realizować Resort Oświaty, którego kierownikiem został Stanisław Skrzeszewski. Przybył on z Moskwy do Chełma 27 lipca 1944 r. wraz innymi komunistami, których zadaniem było przejmowanie władzy w Polsce³¹.

Z inicjatywy Resortu Oświaty w dniu 30 lipca 1944 r. w Chełmie została zorganizowana konferencja nauczycieli. Pomimo szerokiej akcji propagandowej spotkała się ona z bojkotem nauczycieli. Nieliczni jej uczestnicy opublikowali oświadczenie „w imieniu nauczycielstwa”

²⁶ *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 75–82.

²⁷ J. Pater, *Starania o reaktywowanie Wydziału Teologicznego po drugiej wojnie światowej* [w:] *300 lat Wydziału Teologicznego we Wrocławiu*, red. I. Dec, Wrocław 2002, s. 66–74.

²⁸ B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 1: 1956–1963, Olsztyn 2000, s. 11.

²⁹ *List przewodniczącego Episkopatu Polski bp. M. Klepacza do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań J. Izdorczyka w sprawie utworzenia Katolickiej Akademii Teologicznej* [w:] P. Raína, *Kościół w PRL...*, dz. cyt., s. 471–472; *List Przewodniczącego Episkopatu bp. M. Klepacza do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z propozycją przedstawiciela Episkopatu do spraw Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie* [w:] P. Raína, *Kościół w PRL...*, dz. cyt., s. 478–479; *List Przewodniczącego Episkopatu bp. M. Klepacza do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań J. Izdorczyka w sprawie mianowania przedstawiciela Episkopatu do spraw Akademii Teologii Katolickiej* [w:] P. Raína, *Kościół w PRL...*, dz. cyt., s. 479.

³⁰ J. Marecki, F. Musiał, *Wprowadzenie* [w:] *Niezłomni. Nigdy przeciwko Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 12.

³¹ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej*, Białystok 1997, s. 11.

z prośbą do przedstawicieli resortu, aby ten wydał zarządzenie „służbowego posłuszeństwa nauczycieli” wobec nowych władz. Ustalono wówczas także, że nauczyciele zaangażują się w działania związane z odbudową szkolnictwa. Mając na uwadze bojkot wspomnianej konferencji, 1 sierpnia 1944 r. Resort Oświaty wydał odezwę do nauczycieli, która miała „ocieplić” wizerunek nowych władz. Odezwa ta nie zapowiadała żadnych zmian w systemie oświatowym, natomiast zapewniała nauczycielom pluralizm polityczny w wyzwolonej Polsce, podkreślała zasługi nauczycielstwa w zakresie tajnego nauczania i wzywała do pracy w szkołach. Tępienie miały być tylko „przejawy działalności faszystowskiej”. Warto w tym miejscu nadmienić, iż Resort Oświaty od samego początku planował szybkie i gruntowne zmiany w oświacie. W ramach Resortu Oświaty istniało kilka wydziałów, a wśród nich także Wydział Reformy Szkolnej, którego naczelnikiem została Żanna Kormanowa. Ze względu jednak na nieufność środowiska nauczycielskiego oraz brak programu w tym zakresie, władze tego resortu dawały do zrozumienia, że w kraju będzie obowiązywała Konstytucja Marcowa oraz prawo oświatowe sprzed 1939 r. Tym samym zyskiwały one czas na opracowanie zasad funkcjonowania polskiego szkolnictwa w nowych realiach ustrojowych³². Dnia 12 września 1944 r. Ministerstwo Oświaty wydało *Wtyczne organizacji szkół powszechnych w roku szkolnym 1944/1945*, które były swoistą próbą obejścia ustawy o ustroju szkolnym z 11 marca 1932 r.³³ Program działania oświaty i wychowania miał być ściśle powiązany z ideologią Polskiej Partii Robotniczej opartą na zasadach „naukowego socjalizmu”, a podstawą światopoglądową miała być filozofia marksistowsko-leninowska.

Wraz z przesuwaniem się linii frontu na zachód, na jego zapleczu tworzone nową administrację szkolną – rejestrowano nauczycieli, zabezpieczano obiekty szkolne i podejmowano działania zmierzające do otwarcia szkół. Takie były działania oficjalne. Jednak pierwsze szkoły były organizowane spontanicznie, a nauczyciele z własnej inicjatywy, nie czekając na oficjalne decyzje, prowadzili zapisy do szkół i przygotowywali je do otwarcia. Z wielkim zaangażowaniem, w trudnych warunkach bytowych, nie pytając o pensje, mając świadomość ciężącego na nich obowiązku, dążyli do uruchomienia szkół. Jednak ze względu na działania władzy ludowej wobec polskiego podziemia niepodległościowego wielu przedwojennych inspektorów oświaty oraz nauczycieli związanych z konspiracją z obawy przed wywózką w głąb ZSRR nie angażowało się w powojenne działania związane z organizacją szkolnictwa. W tym miejscu trzeba wspomnieć o wielkich stratach w oświacie, które oceniono na 60% wartości przedwojennej. W czasie wojny życie straciło około 16 tysięcy nauczycieli, zniszczono 7621 szkół, w tym 6842 szkoły podstawowe, 263 średnie, 294 zawodowe, 80 zakładów kształcenia nauczycieli i 17 szkół wyższych. Ocalało zaledwie 5% bibliotek szkolnych³⁴.

Swoistą bolączką ówczesnych władz oświatowych był brak ideowych i demokratycznych kadr, a także sposób uznania tajnego nauczania. Jeszcze w 1944 r. zostały powołane przy kuratoriach specjalne komisje weryfikacyjne, które wydawały świadectwa szkolne na podstawie zaświadczeń podpisanych przez co najmniej dwóch nauczycieli³⁵.

³² L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 87–88.

³³ R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1980, s. 349.

³⁴ A. Świecki, *Oświata i szkolnictwo w XX-leciu PRL*, Warszawa 1975, s. 53, cyt. za: L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 89.

³⁵ J. Krasucki, *Oświata i szkolnictwo w okresie okupacji [w:] Historia wychowania. Wiek XX*, red. J. Miąso, Warszawa 1981, s. 248.

Już w 1944 r. zostały zlikwidowane wszystkie przedwojenne organizacje uczniowskie. Młodzież licealna mogła należeć do Związku Walki Młodych, Organizacji Młodzieży TUR i Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, których programy były ściśle skorelowane z założeniami nowej ideologii. Te organizacje miały stanowić narzędzie indoktrynacji młodego pokolenia. Ponadto w ówczesnych szkołach mogły jeszcze funkcjonować: Związek Harcerstwa Polskiego, Polski Czerwony Krzyż oraz Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

W związku z przekształceniem z dniem 1 stycznia PKWN w Rząd Tymczasowy Resort Oświaty zmienił nazwę na Ministerstwo Oświaty, w którym dokonano zmian strukturalnych przy dotychczasowej obsadzie personalnej. Nominację ministerialną otrzymał Stanisław Skrzyszewski, natomiast Żanna Kormanowa została kierownikiem Departamentu Reformy Szkolnej (wkrótce zmienił nazwę na Departament Reformy Szkolnictwa i Programów). Jego zadaniem było wyeliminowanie z programów szkolnych „ideologii sanacyjnej” i dostosowanie ich do potrzeb ideologii komunistycznej³⁶.

Kluczowym dla kierunku przemian w powojennych polskich szkołach był Ogólnopolski Zjazd Oświatowy, który odbył się w Łodzi w dniach 18–22 czerwca 1945 r. Jego celem było poddanie pod dyskusję nowych zasad organizacyjnych i programowych szkoły, nowych ideałów wychowawczych oraz ustalenie sposobu likwidacji skutków wojny w szkolnictwie. Najwięcej dyskusji wywołały zmiany programowe, które zakładały wychowanie nowego człowieka o nowym obliczu ideowo-moralnym. Temu celowi miało służyć wprowadzenie do szkoły nowego przedmiotu (nauka o Polsce i świecie współczesnym), zmiany programowe w historii akcentujące postępowe tradycje ruchu robotniczego i gloryfikujące komunizm, wprowadzenie języka rosyjskiego jako przedmiotu obowiązkowego, wprowadzenie do kanonu lektur z języka polskiego autorów sowieckich oraz akcentowanie teorii Darwina w programie nauczania biologii. Chociaż te propozycje zostały oprotestowane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, to ów protest nie zahamował procesu wdrażania przedstawionych założeń w życie³⁷. Zdaniem Teresy Hejnickiej-Bezwińskiej, Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi był wielką manipulacją polityczną. Wśród jego uczestników było tylko trzech znanych pedagogów reprezentujących poglądy lewicowe oraz wielu aktywistów partyjnych nie mających nic wspólnego z pedagogiką, którzy jako formalni uczestnicy mieli wpływ na wyniki przeprowadzanych głosowań. W ten sposób władze komunistyczne chciały uwiarygodnić przeprowadzane zmiany oraz uzyskać mandat do podjęcia ofensywy ideologicznej w polskich szkołach, przeobrażając je w istotny instrument indoktrynacji³⁸.

Powstanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (28 czerwca 1945 r.) zaowocowało zmianą na stanowisku ministra oświaty. Został nim Czesław Wycech (prezes ZNP), zwolennik współpracy z władzą ludową. W przemówieniu inauguracyjnym zapowiedział kontynuację dotychczasowego kierunku działania podległego mu resortu. Jednak aktywność Polskiego Stronnictwa Ludowego, do którego wstąpiło wielu nauczycieli, nieco zahamowała ekspansję komunistów w oświacie. Tym samym tempo wprowadzanych zmian zostało znacznie zwolnione.

Obradujący w Bytomiu w dniach 25–28 listopada 1945 r. Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego podtrzymał nieprzychylnie stanowisko wobec założeń reformy zaproponowanych

³⁶ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 92.

³⁷ Tamże, s. 101–103.

³⁸ T. Hejnicka-Bezwińska, *Zarys historii wychowania, 1944–1989: oświata i pedagogika między kryzysami*, cz. IV, Kielce 1996, s. 98.

przez resort oświaty. Wówczas z inicjatywy PPR zwołano do Łodzi w dniach 14–16 lutego 1946 r. kolejne forum nauczycieli – Zjazd Pedagogiczny ZNP, który miał być swoistą „poprawką” zjazdu bytomskiego. Ten zjazd poprzedzony starannymi przygotowaniami zakończył się zgodnie z oczekiwaniami organizatorów, a więc dawał przyzwolenie na realizację proponowanych zmian w polskiej szkole. Dnia 11 maja 1946 r. zostało opublikowane zarządzenie podpisane przez ministra Czesława Wycecha w sprawie organizacji roku szkolnego 1946/1947 w szkolnictwie ogólnokształcącym i zakładach kształcenia nauczycieli, które zakładało realizację założeń reformy szkolnej.

Pacyfikacja nieprzychylnych komunistom licznych środowisk nauczycielskich związanych z podziemiem niepodległościowym nastąpiła latem 1946 r. oraz w styczniu roku kolejnego. Była ona związana z mającymi miejsce wówczas istotnymi wydarzeniami politycznymi: referendum ludowym (30 czerwca 1946 r.) oraz pierwszymi po wojnie wyborami parlamentarnymi (19 stycznia 1947 r.). Efekt wyborów parlamentarnych był korzystny dla komunistów. Tym samym oznaczał także pełną realizację lansowanej przez nich reformy szkolnictwa.

Ludwik Szuba, dokonując oceny funkcjonowania oświaty polskiej w latach 1944–1947, stwierdził, iż „największym sukcesem nauczycieli oraz działaczy oświatowych w tym czasie było uruchomienie szkół oraz instytucji oświatowych. Sukcesem PPR stało się natomiast rozbitcie odziedziczonego po II Rzeczypospolitej systemu oświatowego (sposobu zarządzania oświatą), i to w okresie przekazania Ministerstwa Oświaty (na czas umocnienia się władzy komunistycznej w Polsce) w ręce PSL-u”³⁹.

Po wyborach do sejmu (19 stycznia 1947) nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku ministra oświaty. Został nim ponownie Stanisław Skrzeszewski. Jednak po wyborach do sejmu decyzje dotyczące kierunku rozwoju oświaty zapadały już w Komitecie Centralnym. Mając na uwadze wcześniejsze doświadczenia z postawą ZNP wobec proponowanych zmian w oświacie, a także postawę części środowiska nauczycielskiego, podjęto decyzję o obsadzeniu stanowisk kierowniczych w oświacie osobami związanymi z PPR i PPS. Ponadto na kursach ideowo-politycznych zorganizowanych przez Ministerstwo Oświaty (maj 1947 – czerwiec 1948) przeszkolono ok. 20 tysięcy nauczycieli, czyli co czwartego nauczyciela⁴⁰. Na polecenie ministra dokonano także zmian w podręcznikach i programach szkolnych, dostosowując je do potrzeb władzy ludowej. Ponadto dokonano weryfikacji lektur szkolnych. Jednocześnie podjęto prace nad opracowaniem nowych podręczników uwzględniających wspomniane tendencje⁴¹.

Od 1947 r. nasilone zostały działania, których celem była wzmożona indoktrynacja młodego pokolenia. W związku z tym szerokie pole do działania w szkołach otrzymały organizacje ideowo-wychowawcze. Wspominała o tym instrukcja ministerialna z 21 maja 1947 r. dotycząca organizacji roku szkolnego, która zobowiązywała także rady pedagogiczne, aby w planach pracy wychowawczej uwzględniano zdobycie przez młodzież światopoglądu marksistowsko-leninowskiego. Swojego rodzaju kuriozum był nadzór nad działalnością wychowawczą przez delegatów społecznych. Okólnik z dnia 13 maja 1947 r. wprowadzał

³⁹ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 130.

⁴⁰ M. Baliński, *Zarządzanie szkolnictwem w Polsce. Studium historyczno-porównawcze*, Warszawa 1978, s. 183.

⁴¹ Szerzej: J. Wojdon, *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944–1989)*, Toruń 2001.

delegatów społecznych do komisji maturalnych. Zazwyczaj byli to aktywiści partyjni posiadający duże uprawnienia, a ich obowiązkiem było sprawdzenie, czy abiturienti zostali przygotowani odpowiednio przez nauczycieli pod kątem ideologicznym⁴².

Nowy etap w dziejach powojennego szkolnictwa w Polsce wprowadzała instrukcja Ministerstwa Oświaty z dnia 8 maja 1948 r. Siedmioletnia szkoła podstawowa miała być fundamentem całego szkolnictwa, zarówno liceum ogólnokształcącego (według wzoru sowieckiego miało być drugim stopniem szkoły ogólnokształcącej), jak i różnych szkół zawodowych⁴³. Zalecano, aby szkoły na poziomie licealnym były lokalizowane tak, żeby mogła się w nich uczyć przede wszystkim młodzież robotniczo-chłopska. Powołano nawet społeczne komisje kwalifikacyjne, które dokonywały doboru młodzieży do szkół już w roku szkolnym 1948/1949⁴⁴.

Od 1948 r. dostrzega się zaostrzenie polityki oświatowej. Była to konsekwencja przeobrażeń politycznych mających miejsce zarówno w Polsce, jak i na arenie międzynarodowej. Wówczas w polskich szkołach została podjęta „ofensywa ideologiczna”, która miała doprowadzić do radykalnych zmian zarówno w świadomości nauczycieli, jak i ich wychowanków. W sposób szczególny miała być akcentowana i pogłębiana przyjaźń polsko-radziecka. Również szczególnie świętowano w polskich szkołach 70. rocznicę urodzin Stalina oraz 26. rocznicę śmierci Lenina. W katalogu obowiązkowych uroczystości szkolnych były także między innymi rocznica wybuchu Rewolucji Październikowej i święto Armii Radzieckiej⁴⁵.

Wielką wagę w ówczesnych szkołach przywiązywano do świętowania 1 Maja, a udział w organizowanym z tej okazji pochodzie był obowiązkiem zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Zresztą zgodnie z założeniami powojennej ekipy rządzącej z 1945 r., właśnie to święto miało służyć uwierzytelnianiu nowej władzy oraz kreowaniu pożądanych postaw obywateli⁴⁶.

Katalog rocznic świętowanych w ówczesnych szkołach był istotnym narzędziem indoktrynacji młodego pokolenia. W tej sytuacji wielkim kłopotem dla władz oświatowych stały się święta Bożego Narodzenia. Poufne pismo Ministerstwa Oświaty z dnia 9 grudnia 1949 r. adresowane do kuratorów zobowiązywało dyrektorów szkół i przedszkoli do urządzania tylko imprez noworocznych⁴⁷. Już rok wcześniej za swoistą przeszkodę w upowszechnianiu ideologii marksistowsko-leninowskiej w szkołach uznano lekcje religii. Tym samym podjęto działania zmierzające do zaprzestania nauczania tego przedmiotu w murach szkolnych⁴⁸.

Działalnością związaną z laicyzacją wychowania zajmowało się Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, które powstało w 1949 r. z połączenia Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół

⁴² L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 141.

⁴³ B. Moraczewska, *Szkolnictwo polskie w latach 1945–1975 z uwzględnieniem miasta Włocławka*, Włocławek 2010, s. 56.

⁴⁴ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 157.

⁴⁵ P. Osęka, *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007, s. 56.

⁴⁶ A. Dytman-Stasieńko, *Święto zawłaszczonych znaczeń. 1 Maja w PRL. Ideologia, rytuał, język*, Wrocław 2006, s. 38–39; E. Świętochowska-Bobowik, *Na 1 Maja...*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 7 (78), s. 59.

⁴⁷ L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 182.

⁴⁸ 2 lutego, 1949 r., Warszawa. – Załącznik do protokołu nr 4 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR [w:] *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, oprac. H. Konopka, Białystok 1998, s. 39–40; S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego na przykładzie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, Wrocław 1995, s. 91–96.

Dzieci i Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Zasadniczym celem nauczania i wychowania w szkołach TPD było wychowanie socjalistyczne, świeckość i kształtowanie światopoglądu naukowego. Zgodnie ze statutem TPD w szkołach tych nie była prowadzona nauka religii⁴⁹.

Szczególne zadania były stawiane nauczycielom. Od 1949 r. byli oni zobowiązani do składania ślubowania na wierność Polsce Ludowej, a w przypadku odmowy nauczyciel musiał się liczyć z konsekwencją zwolnienia z pracy w szkole⁵⁰. Prezydent Bolesław Bierut na spotkaniu z absolwentami liceów pedagogicznych w czerwcu 1950 r. podkreślał, iż „zadaniem nauczyciela wychowawcy w szkole ludowej było uczynienie z każdego ucznia czynnego bojownika o wyzwolenie ludzkości »z kajdan przemocy imperialistycznej«, gorącego patriotę miłującego swój naród, ofiarującego cały swój młodzięńczy zapal i swoje uzdolnienia socjalistycznej ojczyźnie. Nauczyciel musiał wychować proletariackiego internacjonalistę, którego przykład należy brać z bohaterskich narodów ZSRR i jej dzielnej młodzieży”⁵¹.

Zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z dnia 20 sierpnia 1954 r. w szkołach ogólnokształcących wprowadzono „apele szkolne”, które w praktyce miały zastąpić zlikwidowanie odmawiania pacierza przed lekcjami. Według poufnej instrukcji „należy [je] traktować jako oderwanie uczniów od przesądów i bigoterii, przy równoczesnym skupieniu się na »środkach świeckiego wychowania«, z zastosowaniem zabiegów pedagogicznych w duchu antyklerykalnym i antyfideistycznym”⁵².

Należy wspomnieć, iż znaczny wpływ na sytuację w polskiej oświacie wywierał kult jednostki oraz inne tendencje dominujące w polskiej polityce do jesieni 1956 r. Przełomowym okazał się XX Zjazd KPZR w Moskwie (luty 1956 r.), który obnażył przestępstwa Józefa Stalina, a śmierć Bolesława Bieruta umożliwiła polskim komunistom wyjście „z twarzą” z kłopotliwej sytuacji politycznej. Radykalny przełom w procesie nachalnej laicyzacji był bezpośrednią konsekwencją przeobrażeń politycznych, które dokonały się w Polsce w październiku 1956 r., oraz zmiany, która nastąpiła w relacjach pomiędzy państwem a Kościołem katolickim w Polsce. Był to jednak powrót na nowych warunkach, gdyż lekcje religii mogły odbywać się w szkołach podstawowych i średnich, ale były nieobowiązkowe⁵³. Władze oświatowe zezwoliły również na zawieszenie symboli religijnych w klasach szkolnych⁵⁴. Ówczesny minister oświaty Władysław Bieńkowski (posiadający wśród komunistów opinię klerykała) publicznie przyznał nawet, że w przeszłości naukę religii pochopnie usunięto ze szkół, a stosowanie naiwnych metod, których celem było utrudnianie dzieciom i młodzieży uczestnictwa w praktykach religijnych, wywarło odwrotny skutek⁵⁵.

W tym miejscu trzeba powiedzieć, iż przeobrażenia, jakie dokonały się w polskich szkołach po październiku 1956 r. nie były zjawiskiem trwałym. Działania zmierzające do zlaicyzowania

⁴⁹ H. Konopka, *Religia w szkołach...*, dz. cyt., s. 65–66.

⁵⁰ *Zarządzenie w sprawie ślubowania służbowego nauczycieli*, Dz. U. Min. Oświaty nr 14 z 26 sierpnia 1949 r., poz. 239.

⁵¹ Zob. L. Szuba, *Polityka oświatowa...*, dz. cyt., s. 186.

⁵² Tamże, s. 206.

⁵³ *Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 8 grudnia 1956 r. w sprawie nauczania religii w szkołach*, Dz. U. M. O z 31 grudnia 1965 r., poz. 156.

⁵⁴ R. Grzybowski, *Przełomy polityczne jako momenty zwrotne w polityce oświatowej PRL [w:] Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej*, red. R. Grzybowski, Toruń 2004, s. 53.

⁵⁵ H. Konopka, *Religia w szkołach...*, dz. cyt., s. 196.

młodego pokolenia były kontynuowane do końca istnienia PRL, ale były już prowadzone bardziej subtelnymi metodami.

Laicyzacja młodzieży legnickich szkół średnich (1945–1956)

Rok 1945 zapoczątkował nowy rozdział w historii Legnicy. Mocą postanowień wielkich mocarstw zostały zmienione granice państwa polskiego: zachodnią granicę państwa przesunięto na Odrę i Nysę Łużycką, natomiast granicę wschodnią ustalono na tzw. linii Curzona. Te decyzje spowodowały zmiany ludnościowe. Ludność niemiecka zamieszkująca przedwojenne wschodnie rubieże państwa niemieckiego była przesiedlana za Odrę i Nysę Łużycką, natomiast jej miejsce zajmowali Polacy mieszkający wcześniej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej, które zostały włączone do ZSRR oraz Polski centralnej, a także polscy reemigranci z innych krajów europejskich⁵⁶. Polacy przesiedlani na zachodnie rubieże generalnie nie byli przekonani do pobytu w nowym miejscu zamieszkania. Wręcz powszechne było oczekiwanie na zmiany polityczne, których skutkiem miał być ich powrót do „swoich domów”⁵⁷. Takim to sposobem w Legnicy nastąpiła niemal całkowita wymiana ludności. Nowi jej mieszkańcy stopniowo oswajali się z powojenną rzeczywistością, miasto stawało się „małą Ojczyzną” dla przybyłych tutaj Polaków oraz innych mniejszości narodowych⁵⁸. Po zakończeniu II wojny światowej Legnica stała się siedzibą Dowództwa Północnej Grupy Wojsk Armii Sowieckiej. Fakt ten miał znaczący wpływ na funkcjonowanie miasta do czasu ich wycofania w 1993 r.⁵⁹

Wiosną 1945 r. władzę w Legnicy przejęli Polacy, którzy podjęli szereg działań związanych z organizacją życia polskiego, w tym także w zakresie szkolnictwa. Od lipca 1945 r. przybyli do miasta nauczyciele rozpoczęli przygotowania do uruchomienia pierwszej szkoły w mieście. Obejmowały one przygotowanie ewidencji dzieci i młodzieży podlegającej w myśl nowego prawa obowiązki szkolnemu, a także wyszukiwanie i porządkowanie budynków, w których miały być organizowane szkoły. W tym miejscu trzeba nadmienić, iż wiele dawnych budynków w mieście zostało zajętych przez dowództwo Armii Radzieckiej na cele między innymi wojskowe i szpitalne. Dnia 4 sierpnia 1945 r. został przekazany stronie polskiej mocno zdewastowany budynek przy ul. Kamiennej 20, w którym zorganizowano zespół szkół – powszechnych i średnich. Wcześniej w tym obiekcie funkcjonowała Radziecka Szkoła Sanitarna. Zarówno nauczyciele, jak i rodzice przystąpili do uporządkowania budynku i zorganizowania podstawowego sprzętu, a przede wszystkim ławek. Koordynatorem tych prac był pierwszy w Legnicy polski inspektor szkolny Józef Cyba.

Dnia 4 września 1945 r. w tym obiekcie odbyła się inauguracja pierwszego po wyzwoleniu roku szkolnego Szkoły Powszechnej nr 1 oraz Gimnazjum i Liceum Humanistycznego

⁵⁶ Szerzej: M. Hejger, *Przekształcenia narodowościowe na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1956 – próba bilansu* [w:] *Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006, s. 343–359.

⁵⁷ Szerzej: G. Hryciuk, M. Juchniewicz, B. Szaynok, A. Żbikowski, *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski*, Warszawa 2008.

⁵⁸ S. Bernat, *Legnica w lecie 1945 roku*, „Szkice Legnickie” 1969, t. 5, s. 195–204; Z. Skuratowski, *Sytuacja miasta i jego mieszkańców w pierwszych powojennych latach* [w:] *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław–Legnica 1998, s. 406.

⁵⁹ B. Potyrała, *Dowódcy Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej (Federacji Rosyjskiej) w latach 1945–1993*, „Szkice Legnickie” 1994, t. 16, s. 88–89.

w Legnicy (dla młodzieży i dorosłych)⁶⁰. Uczestniczył w niej wrocławski kurator okręgu szkolnego Jan Dąbski, wspomniany inspektor Józef Cyba, przedstawiciele władz miejskich, uczniowie oraz ich rodzice. Naukę rozpoczęło 250 uczniów, a do pracy w szkole zgłosiło się 20 nauczycieli. W związku z prowadzoną akcją osiedleńczą i napływem dużej liczby dzieci i młodzieży liczba uczniów zmieniała się wręcz z dnia na dzień. Władze miasta były zmuszone do zapewnienia im nauki w szkole. Tym samym następował rozwój sieci szkolnej. W roku szkolnym 1945/1946 w mieście funkcjonowały 2 szkoły powszechne, w których uczyło się 761 uczniów i pracowało 23 nauczycieli. Natomiast w roku szkolnym 1947/1948 takich szkół było 6, uczyło się w nich 2598 uczniów i pracowało 84 nauczycieli⁶¹.

W pierwszych latach powojennych w Legnicy zarówno warunki nauki dla uczniów, jak i pracy dla nauczycieli były bardzo trudne. Nauczyciele niemal wszystkich legnickich szkół angażowali się w działania związane z uporządkowaniem zniszczonych obiektów, w których te były organizowane. Trudne warunki lokalowe w sposób szczególnie dawały znać o sobie zimą. Według raportu jednego z funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa dotyczącego pierwszych miesięcy zimowych 1947 r. w Legnicy z powodu mrozów i deficytu opału na ogrzanie szkół zostały zawieszane zajęcia⁶².

Wobec deficytu nauczycieli zatrudniano kadrę niewykwalifikowaną, co bez wątpienia rzutowało na poziom wykształcenia. Ponadto nauczyciele byli obciążani dodatkowymi obowiązkami nie tylko w szkole, ale także poza nią, między innymi w instancjach partyjnych. Również trudne warunki bytowe nauczycieli, niskie pensje, jak i wysokie pensum były przyczyną odchodzenia z zawodu. Nie bez znaczenia były także wspomniane już zmiany w programach dydaktyczno-wychowawczych szkoły oraz konieczność uczestnictwa w szkoleniach ideologicznych, dotycząca przede wszystkim nauczycieli przedmiotów humanistycznych oraz kadry kierowniczej⁶³. Postawa wobec zachodzących przeobrażeń ideologicznych w Polsce była podstawowym kryterium zatrudnienia w szkole. Krytyczne słowa na ten temat wypowiediane w obecności uczniów były czynnikiem absolutnie dyskwalifikującym do pracy w szkole⁶⁴. Jak już wspomniano, określone wymagania ideologiczne stawiano kadrze kierowniczej szkół. Władze partyjno-państwowe były zainteresowane, aby stanowiska kierownicze obejmowali członkowie partii, przede wszystkim PPR (do 1948 r.). Realizacja tych zamierzeń była bardzo trudna wobec niechęci środowiska nauczycielskiego do angażowania się w działalność partyjną. W szkołach funkcjonujących na terenie województwa wrocławskiego, w tym także w Legnicy, sytuacja w tym zakresie zaczęła ulegać zmianie pod koniec roku 1947. Wówczas w szeregach PPR powoli zaczęło przybywać nauczycieli⁶⁵.

W latach 1945–1946 w Legnicy funkcjonowały 2 licea ogólnokształcące, liceum pedagogiczne oraz 4 właściwie zespoły szkół średnich o profilu zawodowym, do których przychodziła młodzież ze wspomnianych szkół powszechnych w mieście oraz z okolicznych miejscowości. W zakreślonych cezurach czasowych kilkakrotnie zmieniano się nazewnictwo legnickich

⁶⁰ *Kalendarium pierwszej polskiej szkoły średniej w Legnicy. Lata 1945–1955* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 10.

⁶¹ A. Bojako wski, *Oświata i kultura w latach 1945–1989* [w:] *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Legnica 1998, s. 510–511.

⁶² AIPN Wr 053/347, Wrocław, dnia 28 lutego 1947 r., Do Departamentu V MBP, Naczelnika Wydziału II-go w Warszawie, Raport okresowy p.o. Kierownika II Sekcji od 16.II.–28.II.1947, k. 16.

⁶³ A. Bojako wski, *Oświata i kultura...*, dz. cyt., s. 513.

⁶⁴ AIPN Wr 053/347, Wrocław, dnia 28 lutego 1947 r., Do Departamentu V MBP..., dz. cyt., k. 17.

⁶⁵ AIPN Wr 053/347, Wrocław, dnia 20 września 1947 r., *Sytuacja polityczna*, k. 38.

szkół średnich. Z dostępnych źródeł ukazujących zagadnienie laicyzacji tego poziomu szkolnictwa w Legnicy w tym czasie najwięcej materiałów dotyczy I Liceum Ogólnokształcącego. W związku z tym w niniejszym opracowaniu wiele miejsca poświęcono właśnie jemu. W odniesieniu do pozostałych legnickich szkół średnich materiał źródłowy jest skromny. Umożliwia jednak „odczytanie”, przynajmniej częściowo, obowiązujących wówczas w szkołach tendencji. Wszystkie legnickie szkoły średnie musiały realizować program dydaktyczno-wychowawczy opracowany przez władze oświatowe i wdrażać w życie instrukcje ministerialne. Ślady takich działań można dostrzec w przeanalizowanych zapiskach.

Jak już wspomniano, w obiekcie szkolnym przy ul. Kamiennej 20 w 1945 r. powstała także pierwsza średnia szkoła ogólnokształcąca. Zgodnie z ówczesnym prawem oświatowym opierała się ona na wzorze przedwojennym, a więc 4 lata jednolitego gimnazjum i 2 klasy specjalistyczne liceum⁶⁶. Od dnia 26 sierpnia 1945 r. były prowadzone zapisy do Gimnazjum i Liceum Humanistycznego, w którym w roku szkolnym 1945/1946 uczyło się 276 uczniów. W tym samym gmachu znajdowało się także gimnazjum dla dorosłych liczące w tym czasie 30 uczniów. Pierwszym dyrektorem Gimnazjum i Liceum Humanistycznego został Jan Podoba. W dniu 1 października odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Pedagogicznej, na którym zaprezentowano i przedyskutowano zasady wychowawcze szkoły. Wówczas w szkole powołano również następujące organizacje młodzieżowe: Związek Harcerstwa Polskiego, Polski Czerwony Krzyż oraz Ligę Morską. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż nauka odbywała się w trudnych warunkach lokalowych, a ponadto brakowało pomocy naukowych oraz podręczników. Z protokołu z wizytacji przeprowadzonej w 1946 r. przez inspektora oświaty wynika, iż treść posiadanych przez uczniów książek nie odpowiadała wymaganiom obowiązującego wówczas programu nauczania. Wraz z rozwojem akcji osiedleńczej szkole przybywało uczniów i nauczycieli, którzy dbali o poziom nauczania. Szkoła ta, jak i każda inna w Polsce, była zobowiązana do realizowania opracowanego przez Ministerstwo Oświaty programu dydaktyczno-wychowawczego. W katalogu przedmiotów była także religia, której w omawianej szkole nauczał ks. Tadeusz Łączyński. Swoją działalność rozwijały także organizacje młodzieżowe. W lutym 1947 r. Koło Ligi Morskiej liczyło 47 członków, Koło Polskiego Czerwonego Krzyża – 55, natomiast Związek Harcerstwa Polskiego – 146. W szkole działało również Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, a od roku szkolnego 1947/1948 – Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz szkolne Koło Odbudowy Warszawy, natomiast od roku szkolnego 1948/1949 – Związek Młodzieży Polskiej, do której należała większość jej uczniów⁶⁷. Na skutek odgórných zmian w funkcjonowaniu organizacji młodzieżowych w Polsce w 1948 r. w strukturach Związku Młodzieży Polskiej znalazł się działający w szkole niemal od pierwszych dni jej istnienia Związek Harcerstwa Polskiego⁶⁸. Tym samym członkowie tego związku, zarówno w tym liceum, jak i w pozostałych legnickich szkołach średnich, zostali „wkręcenii w tryby maszyny ideologicznej” promującej światopogląd materialistyczny i piętnującej wszelkie przejawy jej zwalczania⁶⁹.

⁶⁶ Z. Szkurłatowski, *Legnica w powojennym 50-leciu (wybrane problemy)*, „Szkice Legnickie” 1995, t. 17, s. 81.

⁶⁷ B. Skaliński, E. Kukuła, *Tradycja i współczesność [w:] XXV-lecie I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Legnicy 1945–1970*, Legnica 1970, s. 9.

⁶⁸ C. Kowalak, *Legnickie harcerstwo w latach 1945–2000. Kalendarium*, „Szkice Legnickie” 2004, t. 25, s. 309.

⁶⁹ R. Bojar, *ZHP [w:] My pierwsza..., dz. cyt., s. 283–286; W. Fiderkiewicz, Moje harcerstwo [w:] My pierwsza..., dz. cyt., s. 287–288.*

W lutym 1948 r. nowym dyrektorem szkoły został Bolesław Kaprocki. Jego zabiegi o zmianę warunków lokalowych zostały uwieńczone sukcesem i wkrótce szkoła została przeniesiona do obiektu przy obecnej ul. Skarbka⁷⁰. I Liceum Ogólnokształcące w Legnicy jeszcze kilkakrotnie zmieniało swoją siedzibę⁷¹.

W styczniu 1950 r. rozpoczął się nowy etap w historii I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy. Wówczas jego dyrektorem został Franciszek Pałka, wybitny pedagog, który funkcję tę pełnił do 1967 r. Wywarł on silny wpływ na funkcjonowanie społeczności uczniowskiej i grona pedagogicznego tego liceum. Przywiązywał wielką wagę do utrzymywania wysokiego poziomu nauczania w szkole. Uchodził za człowieka srogiego, a styl jego pracy dydaktyczno-wychowawczej wzbudzał u niektórych uczniów kontrowersje. Jak wspomina jeden z nich: „Baliśmy się go, ale i szanowaliśmy”⁷². W tym miejscu warto przypomnieć kilka epizodów z jego życiorysu. We wrześniu 1939 r. jako żołnierz Wojny Obronnej dostał się do niewoli sowieckiej i został zesłany do pracy w kopalni w Krzywym Rogu. W związku z podejrzeniem o przynależność do wywiadu wojskowego był więziony w Moskwie na Łubiance. Po utworzeniu Armii Andersa w 1941 r. został jej żołnierzem. W 1942 r. wraz z II Korpusem przeszedł do Persji, następnie jego szlak bojowy wiódł przez Irak, Palestynę, Egipt do Włoch, gdzie uczestniczył w walkach pod Monte Casino. W 1946 r. dotarł do Anglii, skąd w 1947 r. powrócił do Polski. Za swoją działalność w czasie tych walk został odznaczony wysokimi odznaczeniami wojskowymi, między innymi brytyjskimi. W I Liceum Ogólnokształcącym był nauczycielem j. polskiego i j. angielskiego. Jako dyrektor wprowadził szereg zmian organizacyjnych, a ponadto był założycielem i dyrygentem chóru szkolnego. Był on znany ze swego negatywnego stosunku do ustroju powojennej Polski i Związku Sowieckiego, z czym specjalnie się nie krył⁷³. Jego uczniowie wspominają takie sytuacje jak między innymi lekcję, na której wydrwił marksistowską interpretację *Trenów* Jana Kochanowskiego oraz występy chóru Carmen na akademii miejskiej z repertuarem, który z powodów ideologicznych wzbudził zastrzeżenia osoby odpowiedzialnej za jej organizację. Podają także przykłady ignorowania przez niego zachowań uczniów, w których można było dopatrzeć się działań posiadających znamiona antyustrojowe⁷⁴. Jeden z wychowanków, oceniając z dystansu po wielu latach jego bardzo różne postępowanie z młodzieżą, uznał, że był to człowiek bardzo mocno skonfliktowany sam ze sobą. „Niezależnie od ocen takich czy innych, które zawsze będą miały podtekst osobisty, była to osobowość nietuzinkowa”⁷⁵.

Pierwsi uczniowie w swoich wspomnieniach przywołują pewne epizody dotyczące prowadzonej w liceum indoktrynacji komunistycznej, której celem miało być także ich zlaicyzowanie. Należy pamiętać, iż zadaniem szkoły była realizacja programów dydaktyczno-wychowawczych zgodnie ze wspomnianymi wcześniej instrukcjami ministerialnymi. Świadomość konieczności realizacji tych zadań oczywiście posiadali dyrektorzy I Liceum Ogólnokształcącego – zarówno Bolesław Kaprocki, jak i Franciszek Pałka. Ich uczniowie

⁷⁰ M. Daczkowski, *Świadek historii – siedziba I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy* [w:] *Jesteśmy numer jeden. 60 lat I LO w Legnicy*, Legnica 2005, s. 21.

⁷¹ *Kalendarium pierwszej polskiej szkoły...*, dz. cyt., s. 10–11.

⁷² M. Mackiewicz, *To, co pamiętam!* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 181.

⁷³ Zob. M. Stelmach, *Franciszek Pałka – pedagog, turysta, fotografik*, „Szkice Legnickie” 1995, t. 17, s. 319–322.

⁷⁴ B. Freidenberg, *Legniczanie znani i nieznani. Pałka na skwerze?* [w:] *Jesteśmy numer jeden...*, dz. cyt., s. 26–27.

⁷⁵ J. Czernik, *Wspomnienia przysypane siwizną* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 263.

w spisanych wspomnieniach doceniają brak ich gorliwości w tym zakresie, a w związku z tym w tej szkole nie było aresztowań i szykan politycznych⁷⁶. Nie oznacza to, że zarówno wśród jej nauczycieli, jak i uczniów nie było sympatyków nowej ideologii. Wielu ówczesnych uczniów wskazuje, że np. ze względu na upowszechniane informacje dotyczące kryteriów przyjmowania na studia wyższe podejmowali pragmatyczną decyzję o wstąpieniu do Związku Młodzieży Polskiej⁷⁷. Według wspomnień jednej z uczennic, ważną rolę spełniał aktyw klasowy, który opiniował sylwetkę społeczną ucznia. Zdarzały się także oceny negatywne. Te opinie były istotnym kryterium przyjęcia na studia wyższe⁷⁸.

Także i w tej szkole w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych swoistą „zmorą” był uczniowski aktyw Związku Młodzieży Polskiej, który ostro piętnował wszelkie zachowania uczniów niezgodne z ideologią marksistowsko-leninowską i dbał o prawomyślność ustroju⁷⁹. Tutaj także miały miejsce demonstracje nieposłuszeństwa wobec obowiązującego porządku ideologicznego. W 1955 r. uczniowie jednej z klas maturalnych podjęli zgodną decyzję o nieprzywdzianiu stroju ZMP podczas pochodu pierwszomajowego⁸⁰.

Ważnym zagadnieniem stanowiącym swoistą kwintesencję prezentowanego tematu była sprawa patrona tej szkoły. Otóż w roku szkolnym 1945/1946 na posiedzeniu Rady Pedagogicznej został postawiony wniosek o nadanie szkole imienia Henryka Pobożnego, który poległ w bitwie z Tatarami dnia 9 kwietnia 1241 r. na Dobrym Polu, nieopodal Legnicy. Wniosek ten doczekał się realizacji rok później. Wówczas na świadectwach półrocznych wydanych 30 stycznia 1947 r. widnieje następująca nazwa szkoły: Gimnazjum i Liceum im. Henryka Pobożnego w Legnicy. W związku z reorganizacją szkolnictwa od roku szkolnego 1948/1949 szkoła otrzymała nazwę Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego im. Henryka Pobożnego w Legnicy. Po raz ostatni taka nazwa jest umieszczona na świadectwach półrocznych wydanych dnia 31 stycznia 1951 r. Już na świadectwach ukończenia poszczególnych klas w tym samym roku szkolnym nie ma patrona szkoły. Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1952/1953 nastąpiła zmiana nazwy na Liceum Ogólnokształcące w Legnicy⁸¹. Te działania związane z nadaniem szkole patrona Henryka Pobożnego w 1946 r. i wycofaniem się z tej decyzji w II połowie roku szkolnego 1952/1953 były bezpośrednią konsekwencją wdrażanego procesu laicyzacji młodego pokolenia. Patron szkoły stał się „niewygodny” przede wszystkim ze względu na swój przydomek. Jak podaje jedna z uczennic, już w 1949 r. legniccy funkcjonariusze partyjni uznali, że nie jest on odpowiednim wzorcem dla młodzieży i nie powinien być patronem szkoły. Według niej dowodem na to było pozostawienie jego portretu w tej części szkoły, która ze względu na groźbę zawalenia schodów, stała się

⁷⁶ M. Chudziakiewicz, *Matura 1950* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 43; T.M. Lachowicz, *Jak zostałem licealistą* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 136.

⁷⁷ M. Chudziakiewicz, *Matura...*, dz. cyt., s. 43–45; H. Górnicka, *Moje – niektóre wspomnienia z lat 1946–1951* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 118; H. Kicman, *Wspomnienia maturzystki – 1950* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 70.

⁷⁸ M. Chudziakiewicz, *Matura...*, dz. cyt., s. 45; B. Fluder, *Wróg Polski Ludowej* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 111.

⁷⁹ J. Grubman, *Szajka z Zakaczawia* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 175; S.H. Klimczewska, *W tamtych latach* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 231; M. Małecka, *Pół wieku temu* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 198; W. Świrkowski, *Z lat szkolnych* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 235.

⁸⁰ J. Czernik, *Wspomnienia...*, dz. cyt., s. 263.

⁸¹ R. Bojar, R. Gajewski, *Posłowie* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 296; *Kalendarium pierwszej polskiej...*, dz. cyt., s. 10–11.

niedostępną dla uczniów⁸². Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu, iż sprawa Henryka Pobożnego jako patrona I Liceum Ogólnokształcącego jeszcze raz powróciła w roku 1960. Z okazji jubileuszu 15-lecia, z inicjatywy dyrektora Franciszka Pałki oraz Tadeusza Gumińskiego, prezesa Legnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i jednocześnie członka Komitetu Rodzielskiego, liceum miało otrzymać imię Henryka Pobożnego oraz sztandar już z nową nazwą liceum. Krótko przed uroczystością przewidzianą na 23 kwietnia 1960 r. przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Kazimierz Gryglaszewski oznajmił dyrektorowi, że ten sztandar nie może być nadany ze względu na patrona. Bohater z przydomkiem „Pobożny” nadal zdaniem władz nie nadawał się na patrona szkoły. W wyznaczonym dniu I LO otrzymało sztandar, ale z zaszytym łowickimi wstążkami napisem „Henryk Pobożny”. Sprawa patrona tego liceum definitywnie została zakończona w 1967 r. Wówczas I LO otrzymało imię Tadeusza Kościuszki⁸³.

Jak już wspomniano, pierwszym katechetą w tej szkole był ks. Tadeusz Łączyński. Religia była przedmiotem obowiązkowym do roku szkolnego 1947/1948. Według wspomnień jednego z uczniów zdających egzamin maturalny w 1950 r., który oświadczył ks. Łączyńskiemu, że nie będzie uczestniczył w lekcjach religii, ponieważ jest niewierzący, na świadectwach przy przedmiocie „religia” miał wpis „nieklasyfikowany”. Jego decyzja o rezygnacji z uczestnictwa w lekcjach religii w żaden sposób nie miała wpływu na relacje zarówno z innymi nauczycielami, jak i samym katechetą, którego odwiedzał nawet na plebanii⁸⁴.

W roku szkolnym 1950/1951 religia co prawda figurowała w katalogu przedmiotów szkolnych nieobowiązkowych nauczanych w omawianym liceum, ale w tym samym roku ks. Tadeusz Łączyński otrzymał zakaz wstępu do szkoły. Wówczas nauka religii odbywała się w kościele św. Piotra i Pawła, w którym wspomniany katecheta był proboszczem. W drugim półroczu lekcje religii ponownie odbywały się w budynku liceum, ale prowadził je słabo znający język polski ks. wikariusz (autochton), który pozostał w mieście⁸⁵. Jak podają ówcześni uczniowie, nie był to katecheta na miarę szanowanego niemal powszechnie w Legnicy ks. Tadeusza Łączyńskiego, przy tym sympatyzował z ruchem księży patriotów⁸⁶. W tym samym roku szkolnym w omawianym liceum nastąpiły również zmiany w nauczaniu języków obcych: wycofano język francuski, a wprowadzono język rosyjski⁸⁷.

Podejmując próbę podsumowania zagadnienia laicyzacji uczniów w pierwszej powojennej legnickiej szkole średniej w latach 1945–1956, trzeba powiedzieć, iż oczywiście takie działania były prowadzone. Władze szkoły odpowiadały za realizowanie programów dydaktyczno-wychowawczych i innych dyrektyw ministerialnych mocno akcentujących te kwestie. Pierwsi dyrektorzy mocno doświadczeni życiowo w zakresie laicyzacji realizowali program minimalistyczny, który umożliwiał funkcjonowanie szkoły oraz dalszy rozwój jej uczniów i absolwentów.

Od 1946 r. w Legnicy były tworzone kolejne szkoły średnie. Z dniem 1 września 1946 r. w Legnicy rozpoczęło swoją działalność Państwowe Liceum Pedagogiczne⁸⁸. Głównymi

⁸² L. Bauer, *Moje wspomnienia z Legnicy* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 102; M. Małecka, *Pół wieku temu* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 190.

⁸³ M. Daczowski, *Świadek historii...*, dz. cyt., s. 22.

⁸⁴ A. Piwowarczyk, *Bez tableau* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 77.

⁸⁵ L. Bauer, *Moje wspomnienia...*, dz. cyt., s. 103.

⁸⁶ S. H. Klimczewska, *W tamtych latach...*, dz. cyt., s. 227; A. Witkowski, *Moja Legnica* [w:] *My pierwsza...*, dz. cyt., s. 213.

⁸⁷ L. Bauer, *Moje wspomnienia...*, dz. cyt., s. 103.

⁸⁸ Z. Szkurłatowski, *Legnica...*, dz. cyt., s. 81.

inicjatorami jego utworzenia byli inspektor oświaty Józef Cyba oraz Wincenty Klimczewski, późniejszy jego dyrektor. Przez kilka miesięcy to liceum mieściło się we wspomnianym już obiekcie przy ul. Kamiennej, a następnie zostało przeniesione do zdewastowanego gmachu przy ul. Lubeckiego 4. Liceum to jeszcze dwukrotnie zmieniałą swoją siedzibę. Dla młodzieży spoza Legnicy zorganizowano internat, który, podobnie jak szkoła, był przenoszony do kolejnych budynków. W związku z tym, iż obiekty przydzielane na potrzeby liceum były zniszczone i brakowało podstawowych sprzętów, w organizowanie bazy materialnej szkoły, w tym także biblioteki, angażowali się zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. W oddanym do użytku w lutym 1948 r. odremontowanym budynku przy ówczesnym placu Zawadzkiego znajdowały się całkiem nieźle wyposażone pracownie oraz sala gimnastyczna⁸⁹. Legnickie liceum pedagogiczne było jedną z czterech tego typu szkół na Dolnym Śląsku. Rozwijało się bardzo dynamicznie. Ze względu na powojenny deficyt kadry pedagogicznej zostało uruchomione także kształcenie uzupełniające dla nauczycieli już pracujących w szkołach.

W latach 1946–1956 w legnickim liceum pedagogicznym kilkakrotnie modyfikowano programy nauczania zgodnie z dyrektywami ministerialnymi⁹⁰. Zmianom ulegała również jego struktura organizacyjna. Była to konsekwencja zarówno specyfiki zawodu nauczycielskiego, polityki oświatowej, jak i potrzeb środowisk, w których rozwijały się ówczesne szkoły⁹¹. Od 1947 r. nauczyciele Państwowego Liceum Pedagogicznego, analogicznie jak nauczyciele wszystkich szkół na terenie kraju, składali ślubowanie zgodnie z urzędową rotą⁹².

Już w 1946 r. rozwinęły działalność organizacje młodzieżowe (Związek Harcerstwa Polskiego, Polski Czerwony Krzyż, Spółdzielnia Uczniowska), a w latach następnych – Związek Młodzieży Polskiej, Szkolny Klub Sportowy oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Ponadto były prowadzone różne formy działalności pozalekcyjnej, które miały być przydatne przyszłym nauczycielom w ich pracy zawodowej. Ważną rolę w życiu społeczności tego liceum spełniał chór zorganizowany przez Feliksa Wiśniowskiego. Zdaniem Haliny Bobowskiej, wieloletniej nauczycielki tego liceum, „niestety, w miarę popelniania błędów pedagogicznych w okresie kultu jednostki stygł zapal młodzieży, wkładało się zniechęcenie. Natomiast po przezwyciężeniu dawnych błędów i w zmienionych formach pracy organizacje młodzieżowe spełniają znowu swoją rolę”⁹³. Warto nadmienić, iż zarówno organizacje młodzieżowe, jak i komitety rodzicielskie legnickich szkół średnich były angażowane do przedsięwzięć propagandowych władz komunistycznych, których celem było zdyskwalifikowanie hierarchii kościelnej. Miały one służyć laicyzowaniu zarówno młodzieży, jak i ich rodziców. Przykładem takiego przedsięwzięcia jest zebranie zorganizowane w auli legnickiego Liceum Pedagogicznego, które odbyło się 23 października 1949 r. i zakończyło się przyjęciem rezolucji o zniesieniu przez Watykan stanu

⁸⁹ M. Korpaczewska, E. Pachon, *Dzieje i dorobek Liceum Pedagogicznego im. Stanisława Staszica w Legnicy w latach 1946–1970* [w:] *Z badań nad dziejami oświaty na terenie województwa legnickiego w latach 1945–1985*, red. K. Kostrzanowski, Legnica 1989, s. 75–78.

⁹⁰ Zob. H. Bobowska, *15 lat Liceum Pedagogicznego w Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1962, t. 1, s. 165, 173–175.

⁹¹ A. Bojakowski, *Oświata i kultura...*, dz. cyt., s. 524.

⁹² E. Pachon, *Sylwetka Józefa Krukowskiego, nauczyciela Liceum Pedagogicznego w Legnicy, pioniera oświaty dolnośląskiej* [w:] *Z badań nad dziejami...*, dz. cyt., s. 21.

⁹³ H. Bobowska, *15 lat Liceum...*, dz. cyt., s. 176.

tymczasowości polskiej administracji kościelnej na ziemiach, które zostały przyłączone do Polski na zachodnich i północnych jej rubieżach⁹⁴.

Wraz ze zmianami w polskiej oświacie w 1948 r., które wprowadzały jedenastoletnią szkołę ogólnokształcącą (7 klas szkoły podstawowej i 4 klasy szkoły średniej), w Legnicy przy ul. Zielonej zostało utworzone II Liceum Ogólnokształcące pod patronatem Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci⁹⁵. Do 1967 r. była to placówka ogólnokształcąca stopnia podstawowego i licealnego. Utworzenie drugiego liceum ogólnokształcącego w mieście było konsekwencją wzrostu jego mieszkańców w związku z trwającym nadal wspomnianym już procesem przesiedlania ludności po II wojnie światowej. W przypadku tej szkoły nie było problemów lokalowych, gdyż mieściła się ona w przestronnym gmachu przekazanym miastu przez wojska sowieckie. Początkowo były natomiast pewne trudności ze skompletowaniem kadry pedagogicznej⁹⁶. Ponieważ, jak już wspomniano, w 1949 r. Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci weszło w alians z Chłopskim Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, tworząc Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, drugi rok funkcjonowania omawiana szkoła rozpoczęła pod egidą nowo utworzonej organizacji. Tym samym główne cele nauczania i wychowania w szkołach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci miały być realizowane i w drugim legnickim liceum. Tak więc motywem przewodnim jego działalności miało być wychowanie socjalistyczne, świeckość i kształtowanie światopoglądu naukowego. Właśnie z tego względu legnicy członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej byli zobligowani do posyłania swoich dzieci właśnie do tej szkoły⁹⁷.

Z początkiem roku szkolnego 1946/1947 w Legnicy rozpoczęło działalność Państwowe Gimnazjum Energetyczne, które mieściło się w obiekcie przy ul. Hanki Sawickiej. Równocześnie w budynku przy ul. Piastowskiej została utworzona Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa. W 1951 r. przekształcono ją w Zasadniczą Szkołę Zawodową, natomiast Państwowe Gimnazjum Energetyczne – w Gimnazjum i Liceum Energetyczne. W kolejnym roku obie szkoły połączono i utworzono nową szkołę pod nazwą: Technikum Energetyczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa, którą umieszczono w budynku przy ul. Lampego 4. Pierwsi dyrektorzy organizowali szkołę od podstaw. Byli zaangażowani w remonty obiektów szkolnych i zabiegali o pozyskanie do pracy kompetentnych nauczycieli⁹⁸.

Wiosną 1951 r. kilku uczniów tej szkoły założyło tajną organizację pod nazwą „Jutrzenka”, której celem było przeciwstawienie się nowemu ustrojowi powojennej Polski. Na jej czele stał Stanisław Mateńko, absolwent Gimnazjum Energetycznego w Legnicy. W marcu 1951 r. został on wykluczony z szeregów działającego w tej szkole Związku Młodzieży Polskiej za „rozpowszechnianie wrogich, fałszywych wiadomości antypolskich i antyradzieckich, które systematycznie wysłuchiwał z dywersyjnych audycji radiowych z krajów zachodnich. Wiadomości te rozpowszechniał wśród uczniów Gimnazjum Energetycznego w Legnicy”⁹⁹. Zajmujący się sprawą funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa byli przekonani

⁹⁴ AIPN Wr 454/246, *Sprawozdanie z przygotowań i przebiegu zebrania katolickiego społeczeństwa miasta Legnicy w sprawie zniesienia tymczasowości duchowieństwa na ziemiach zachodnich*, k. 52–54.

⁹⁵ Z. Szkuřatowski, *Legnica...*, dz. cyt., s. 81.

⁹⁶ *II Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego w Legnicy 1948–1998. Zarys monografii*, Legnica 1998, s. 11.

⁹⁷ L. Bauer, *Moje wspomnienia...*, dz. cyt., s. 101.

⁹⁸ *60-lecie Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy im. Mikołaja Kopernika 1947–2007*, Legnica 2007, s. 7.

⁹⁹ AIPN Wr 043/291, Wrocław, dnia 2 września 1977 r. Charakterystyka nr 280 młodzieżowej reakcyjnej organizacji p.n. „Jutrzenka” działającej w 1951 r. na terenie Legnicy, woj. Wrocław, k. 3.

ni, że na kształtowanie się jego poglądów na temat ideologii wdrażanej w Polsce w okresie powojennym miał bez wątpienia ks. Tadeusz Łączyński, który był katechetą również w Gimnazjum Energetycznym. Wypowiadane przez niego negatywne opinie na temat marksizmu i Związku Radzieckiego miały być inspiracją dla ucznia Stanisława Mateńki i jego kolegów do założenia wymienionej organizacji. Łącznie tajna organizacja „Jutrzenka” liczyła piętnastu członków, którymi byli głównie uczniowie Gimnazjum Energetycznego. Ponadto współpracował z nimi stolarz warsztatu szkolnego Józef Jakiel, który zgodził się, aby na jego adres w miesiącach wakacyjnych były przesyłane meldunki z działalności werbunkowej. „Jutrzenka” miała bowiem ambicje stać się organizacją o zasięgu krajowym. We wrześniu 1951 r. funkcjonariusze UB wpadli na trop tej organizacji – aresztowano Stanisława Mateńkę oraz 3 jej członków. Wyrokiem Wojkowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu Stanisław Mateńko został skazany na 10 lat więzienia z utratą praw na 3 lata i przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa. Był to wyrok prawomocny, zatwierdzony przez Najwyższy Sąd Wojskowy. Dnia 4 maja 1955 r. został on zwolniony z więzienia po uprzednim obniżeniu kary na podstawie ustawy amnestyjnej z dnia 22 listopada 1952 r. Ponadto wyrokiem Wojkowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu z dnia 19 stycznia 1953 r. skazany został zastępca Stanisława Mateńki – Stefan Figiel (8 lat więzienia, z utratą praw na 5 lat i przypadkiem mienia na rzecz Skarbu Państwa), Aleksander Kondratowicz (6 lat więzienia, z utratą praw na 5 lat i przypadkiem mienia na rzecz Skarbu Państwa), a wspomniany stolarz Józef Jakiel został uniewinniony. Po rewizji prokuratorskiej ten sam sąd we Wrocławiu, tylko w innym składzie orzekającym, obniżył wyrok Stefanowi Figlowi do 5 lat więzienia z utratą praw na okres 1 roku i przypadkiem mienia na rzecz Skarbu Państwa. Był to wyrok prawomocny, który został również zatwierdzony przez Najwyższy Sąd Wojskowy. Pozostałych dwunastu członków tej organizacji nie aresztowano ani też nie pociągnięto do odpowiedzialności¹⁰⁰.

Można się domyślać, że ta sprawa miała duży wpływ na funkcjonowanie społeczności szkolnej „Legnickiego Energetyka”, jednak dostępne źródła milczą na ten temat. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż w przywołanych wyżej materiałach funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa wskazują na ks. Tadeusza Łączyńskiego jako inspiratora politycznych poczynania uczniów legnickiego Gimnazjum Energetycznego. Są wręcz zawiedzeni, iż przesłuchiwanie w żaden sposób nie chcieli tego potwierdzić¹⁰¹.

Oprócz wspomnianego wyżej Gimnazjum Energetycznego, z dniem 1 września 1946 r. w Legnicy rozpoczęła działalność kolejna szkoła średnia o profilu zawodowym. Decyzją ministra oświaty Czesława Wycecha powstało Państwowe Gimnazjum Handlowe w obszernym budynku na placu Słowiańskim. Warto nadmienić, iż budynek ten został przekazany miastu na potrzeby oświatowe przez stacjonujące tutaj władze sowieckie. Tym razem, jak czytamy w akcie przekazania: „Przy przystosowaniu budynku na szkołę dowództwo rosyjskie przeprowadziło prace remontowo-budowlane (sztukatorka, bielenie, oszklenie, remont drzwi i ram), co wyniosło zgodnie z rachunkiem 30023 ruble i 21 kopiejek w cenach rosyjskich. Budynek przekazano w stanie gotowości do eksploatacji bez żarówek elektrycznych”¹⁰².

Dnia 28 października naukę w tej szkole rozpoczęło 33 uczniów. Kilka dni później uruchomiono kolejne dwie klasy. Pierwszym dyrektorem tej szkoły został Marian Szarkowski.

¹⁰⁰ AIPN Wr 043/291, Wrocław, dnia 2 września 1977 r. *Charakterystyka nr 280...*, dz. cyt., k. 2–7.

¹⁰¹ Tamże, k. 3.

¹⁰² S. Błaszak, *Zespół Szkół Ekonomicznych im. Stefana Żeromskiego w Legnicy* [w:] *Z badań nad dziejami...*, dz. cyt., s. 108.

W 1947 r. nazwę szkoły zmieniono na Państwowe Gimnazjum i Liceum Handlowe. W tym czasie następował wzrost liczby uczniów, a także częste zmiany w gronie pedagogicznym oraz kierownictwie szkoły. Kolejnym dyrektorem został Bronisław Kalinowski.

Od roku szkolnego 1949/1950 oprócz Państwowego Gimnazjum Handlowego i Liceum Handlowego rozpoczęło działalność Państwowe Liceum Administracyjno-Handlowe. W następnym roku nastąpił dalszy wzrost liczby uczniów i wprowadzano nowe kierunki kształcenia zawodowego. Warto nadmienić, iż te decyzje korespondowały z prowadzonymi odgórnie działaniami, których celem był rozwój szkolnictwa zawodowego. Wówczas, poza już wymienionymi, funkcjonowały tutaj następujące szkoły: Państwowe Technikum Administracyjno-Gospodarcze I stopnia (3 letnie), Państwowe Technikum Administracyjno-Gospodarcze II stopnia (2 letnie), Państwowe Technikum Administracyjno-Gospodarcze dla Dorosłych I stopnia (4 letnie) oraz Państwowe Liceum Administracyjno-Gospodarcze dla Dorosłych II stopnia (3 letnie). W tym czasie Rada Pedagogiczna liczyła 25 nauczycieli. Po kolejnej zmianie na stanowisku dyrektora funkcję tę objął Hipolit Jakimczyk¹⁰³.

Istotne zmiany w funkcjonowaniu szkoły zaistniały wraz z inauguracją roku szkolnego 1951/1952. Na skutek przeprowadzonej wówczas reorganizacji utworzono dwie niezależne jednostki: Technikum Handlowe podległe Ministerstwu Handlu Wewnętrznego oraz Technikum Finansowe podległe Ministerstwu Finansów. Ta ostatnia szkoła w roku szkolnym 1955/1956 zmieniła nazwę na Technikum Rachunkowości Ministerstwa Finansów.

W związku z informacją, która dotarła do funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, w lutym 1947 r. zostały podjęte działania wobec dwóch nauczycieli pracujących w tej szkole za ich krytyczne wypowiedzi wobec ustroju powojennej Polski¹⁰⁴. W gronie pierwszych nauczycieli pracujących w tym zespole szkół wymieniany jest również jako katecheta ks. Tadeusz Łączyński¹⁰⁵.

W trzecim roku funkcjonowania polskiej oświaty w Legnicy rozpoczęła działalność kolejna szkoła średnia. Było to Gimnazjum Przemysłowe Winiarskie, o które zabiegały przede wszystkim Państwowe Zakłady Winiarskie. Na potrzeby nowej szkoły został przekazany obiekt przy ul. Wrocławskiej 211, a jej pierwszym dyrektorem został Franciszek Ptaśniński. Inauguracja nowego roku szkolnego 1947/1948 miała miejsce 20 września 1947 r. Wówczas do klasy pierwszej zostało przyjętych 46 uczniów. Warto nadmienić, iż wszyscy uczniowie zamieszkali w internacie. W 1950 r. pierwsi absolwenci tej szkoły opuścili jej mury. W tym samym roku nastąpiła zmiana na stanowisku jej dyrektora. Nowym dyrektorem został Zbigniew Cedler, którego rok później zastąpił Jan Ossowski. Od roku szkolnego 1950/1951 funkcjonowało Technikum Przemysłu Spożywczego (4 letnie) o kierunku technologia gorzelnictwa¹⁰⁶.

W początkach lat pięćdziesiątych także w tym zespole szkół istniał Związek Młodzieży Polskiej, ale w zapiskach szkoły znajduje się na ten temat niewiele informacji poza tą, że młodzież pod egidą tej organizacji często podejmowała prace społeczne na rzecz szkoły i internatu¹⁰⁷.

¹⁰³ S. Błaszak, *Zespół Szkół Ekonomicznych...*, dz. cyt., s. 109.

¹⁰⁴ AIPN Wr 053/347, Wrocław, dnia 28 lutego 1947 r., *Do Departamentu V MBP, Naczelnika Wydziału II-go w Warszawie, Raport okresowy p.o. Kierownika II Sekcji od 16 II – 28 II 1947*, k. 16.

¹⁰⁵ S. Błaszak, *Zespół Szkół Ekonomicznych...*, dz. cyt., s. 110–111.

¹⁰⁶ *Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Legnicy. Zarys monografii*, red. M. Miłkowska-Furmanek, G. Jankowska-Przybył, M. Miszko, Legnica 2007, s. 5.

¹⁰⁷ Tamże, s. 22.

Powojenne przeobrażenia społeczno-gospodarcze wywarły istotny wpływ na zmiany w funkcjonowaniu szkolnictwa ponadpodstawowego. W związku z zapotrzebowaniem przemysłu na wykwalifikowaną kadrę uchwałą Rady Ministrów z dnia 23 czerwca 1951 r. wprowadzono zmiany w strukturze szkolnictwa zawodowego. Wówczas wprowadzono trzy typy szkół: przysposobienia zawodowego, zasadnicze szkoły zawodowe oraz technika zawodowe. Bezpośrednią konsekwencją tej decyzji w Legnicy była reorganizacja dotychczasowego szkolnictwa średniego oraz podjęcie przygotowań do tworzenia kolejnych szkół technicznych¹⁰⁸.

Dnia 11 października 1952 r. w gmachu przy ul. A. Mickiewicza 10 miała miejsce inauguracja działalności legnickiego Technikum Samochodowego im. Wilhelma Piecka. Pierwszym jego dyrektorem został Ryszard Joszt, którego rok później zastąpił Józef Chmielewski. W tym samym roku w szkole powstały pierwsze organizacje młodzieżowe: Polski Czerwony Krzyż, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Liga Przyjaciół Żołnierza. W 1955 r. zostały wprowadzone poranne apele szkolne 15 minut przed rozpoczęciem lekcji. Rok później pierwsi maturzyści opuścili mury tego technikum¹⁰⁹.

Dzieje legnickiego szkolnictwa średniego w Legnicy w latach 1945–1956 były ściśle związane z regułami funkcjonowania oświaty w Polsce. Wszystkie legnickie szkoły średnie musiały realizować program dydaktyczno-wychowawczy opracowany przez władze oświatowe i wdrażać w życie instrukcje ministerialne. Szkoła to zarówno nauczyciele, uczniowie, jak i ich rodzice. Wszyscy mieli prawo do swoich poglądów także w zakresie wdrażanego w szkołach światopoglądu materialistycznego. Po kwerendzie dostępnej dokumentacji aparatu bezpieczeństwa w zasobach archiwalnych wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej można powiedzieć, iż stosunkowo niewiele miejsca zajmują w niej sprawy dotyczące realizacji powojennych nakazów wychowawczych w Legnicy. Tym samym można zaryzykować tezę, iż w żadnej z legnickich szkół średnich nie brakowało nauczycieli rozważnie, nieraz „z przymrużeniem oka”, wdrażających nowe zasady wychowania. Mając na uwadze „ogniwa kontrolne” w postaci aktywistów partyjnych, starali się czynić to tak, aby i im się nie narazić.

Konkludując, śmiało można powiedzieć, że cele laicyzacji szkolnictwa średniego wytyczone przez władze partyjno-państwowe we wszystkich legnickich szkołach średnich we wskazanych cezurach czasowych były realizowane, ale na pewno nie zostały zrealizowane.

Bibliografia

- 17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, oprac. H. Konopka, Białystok 1998.
- II Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego w Legnicy 1948–1998. Zarys monografii*, Legnica 1998.
- 60-lecie Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy im. Mikołaja Kopernika 1947–2007*, Legnica 2007.

¹⁰⁸ A. Bojakowski, *Oświata i kultura...*, dz. cyt., s. 521.

¹⁰⁹ *Zespół Szkół Samochodowych w Legnicy. 50-lecie 1952–2002*, Legnica 2002, s. 27.

- Balicki M., *Zarządzanie szkolnictwem w Polsce. Studium historyczno-porównawcze*, Warszawa 1978.
- Bauer L., *Moje wspomnienia z Legnicy* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Bernat S., *Legnica w lecie 1945 roku*, „Szkice Legnickie” 1969, t. 5.
- Błaszak S., *Zespół Szkół Ekonomicznych im. Stefana Żeromskiego w Legnicy* [w:] *Z badań nad dziejami oświaty na terenie województwa legnickiego w latach 1945–1985*, red. K. Kostrzanowski, Legnica 1989.
- Bobowska H., *15 lat Liceum Pedagogicznego w Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1962, t. 1.
- Bojakowski A., *Oświata i kultura w latach 1945–1989* [w:] *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Legnica 1998.
- Bojar R., *ZHP* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Chudziakiewicz M., *Matura 1950* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Czernik J., *Wspomnienia przysypane siwizną* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Daczkowski M., *Świadek historii – siedziba I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy* [w:] *Jesteśmy numer jeden. 60 lat I LO w Legnicy*, Legnica 2005.
- Draus J., Terlecki R., *Historia wychowania*, Kraków 2010.
- Dytman-Stasieńko A., *Święto zawłaszczonych znaczeń. 1 Maja w PRL. Ideologia, rytuał, język*, Wrocław 2006;
- Fiderkiewicz W., *Moje harcerstwo* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1: 1944–1955, Olsztyn 1999.
- Freidenberg B., *Legniczanie znani i nieznani. Palka na skwerze?* [w:] *Jesteśmy numer jeden. 60 lat I LO w Legnicy*, Legnica 2005.
- Górnicka H., *Moje – niektóre wspomnienia z lat 1946–1951* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Grajewski A., *Chronologia i historyczne uwarunkowania represji wobec duchowieństwa katolickiego w krajach Europy Środkowej* [w:] *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2004.
- Grubman J., *Szajka z Zakaczawia* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Grzybowski R., *Przełomy polityczne jako momenty zwrotne w polityce oświatowej PRL* [w:] *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej*, red. R. Grzybowski, Toruń 2004.
- Hejger M., *Przekształcenia narodowościowe na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1956 – próba bilansu* [w:] *Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006.

- Hejnicka-Bezwińska T., *Zarys historii wychowania, 1944–1989: oświata i pedagogika między kryzysami*, cz. IV, Kielce 1996.
- Hryciuk G., Juchniewicz M., Szaynok B., Żbikowski A., *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski*, Warszawa 2008.
- Jaworska K., *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w (archi)diecezji wrocławskiej w latach 1956–1974*, Legnica 2009.
- Kądziela P., *Kościół a państwo w Polsce 1945–1965*, Wrocław 1990.
- Kicman H., *Wspomnienia maturzystki – 1950* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Klimczewska S.H., *W tamtych latach* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Konopka H., *Działania represyjne władz oświatowych* [w:] *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2004.
- Konopka H., *Religia w szkołach Polski Ludowej*, Białystok 1997.
- Korpaczewska M., Pachon E., *Dzieje i dorobek Liceum Pedagogicznego im. Stanisława Staszica w Legnicy w latach 1946–1970* [w:] *Z badań nad dziejami oświaty na terenie województwa legnickiego w latach 1945–1985*, red. K. Kostrzanowski, Legnica 1989.
- Kowalak C., *Legnickie harcerstwo w latach 1945–2000. Kalendarium*, „Szkice Legnickie” 2004, t. 25.
- Krasucki J., *Oświata i szkolnictwo w okresie okupacji* [w:] *Historia wychowania. Wiek XX*, red. J. Miąso, Warszawa 1981.
- Lachowicz T.M., *Jak zostałem licealistą* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975.
- Mackiewicz M., *To, co pamiętam!* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Małecka M., *Pół wieku temu* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Markiewicz S., *Walka o świecką szkołę w Polsce Ludowej (1945–1961)* [w:] *Państwo i Kościół w sprawie nauczania religii (materiały wybrane)*, Warszawa 1968.
- Moraczewska B., *Szkolnictwo polskie w latach 1945–1975 z uwzględnieniem miasta Włocławka*, Włocławek 2010.
- My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Niezłomni. Nigdy przeciwko Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007.
- Oseka P., *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007, s. 56.
- Pachon E., *Sylwetka Józefa Krukowskiego, nauczyciela Liceum Pedagogicznego w Legnicy, pioniera oświaty dolnośląskiej* [w:] *Z badań nad dziejami oświaty na terenie województwa legnickiego w latach 1945–1985*, red. K. Kostrzanowski, Legnica 1989.

- Pater J., *Starania o reaktywowanie Wydziału Teologicznego po drugiej wojnie światowej* [w:] *300 lat Wydziału Teologicznego we Wrocławiu*, red. I. Dec, Wrocław 2002.
- Pawlicka K., *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004.
- Potyrała B., *Dowódcy Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej (Federacji Rosyjskiej) w latach 1945–1993*, „Szkice Legnickie” 1994, t. 16.
- Radziwiłł A., *Model ideologii wychowawczej w latach 1948–1956. Próba rekonstrukcji i analizy* [w:] *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. B. Otwinowska, J. Żaryn, Warszawa 1996.
- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994.
- Skaliński B., Kukuła E., *Tradycja i współczesność* [w:] *XXV-lecie I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Legnicy 1945–1970*, Legnica 1970, s. 9.
- Stelmach M., *Franciszek Palka – pedagog, turysta, fotografik*, „Szkice Legnickie” 1995, t. 17.
- Szkurłatowski Z., *Legnica w powojennym 50-leciu (wybrane problemy)*, „Szkice Legnickie” 1995, t. 17.
- Szkurłatowski Z., *Sytuacja miasta i jego mieszkańców w pierwszych powojennych latach* [w:] *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław–Legnica 1998.
- Szuba L., *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944–1956*, Lublin 2002.
- Świecki A., *Oświata i szkolnictwo w XX-leciu PRL*, Warszawa 1975.
- Świętochowska-Bobowik E., *Na 1 Maja...*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 7 (78).
- Świrkowski W., *Z lat szkolnych* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Witkowski A., *Moja Legnica* [w:] *My pierwsza dekada 1945–1955*, red. R. Bojar, R. Gajewski, Legnica 2006.
- Wojdon J., *Propaganda polityczna w podręcznikach dla szkół podstawowych Polski Ludowej (1944–1989)*, Toruń 2001.
- Wójcik S., *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego na przykładzie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska*, Wrocław 1995.
- Wroczyński R., *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, Warszawa 1980.
- Wysocki W.J., *Miejsce katolików w nowej rzeczywistości powojennej* [w:] *Komu służył PAX. Materiały z sympozjum „Od PAX-u do Civitas Christiana” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Civitas Christiana 30–31 stycznia 2008 roku*, red. S. Bober, Warszawa 2008.
- Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Legnicy. *Zarys monografii*, red. M. Miłkowska-Furmanek, G. Jankowska-Przybył, M. Miszko, Legnica 2007.
- Zespół Szkół Samochodowych w Legnicy. *50-lecie 1952–2002*, Legnica 2002.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.

Zwoliński P.P., *Działania władz zmierzające do laicyzacji dzieci i młodzieży szkolnej w latach 1945–1949*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2001, nr 10.

Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997.

SUMMARY

Kazimiera Jaworska

Ideologisation of the secondary education system in Legnica between 1945 and 1956

This paper presents the problem of secularisation of the secondary education system in Legnica between 1945 and 1956. It was a consequence of the implementation of the educational policy in the new reality of post-war Poland. Since the transformation introduced in Poland in October, 1956 mostly influenced the secularisation of the young generation, the temporal framework of this paper includes the period between 1945 and 1956. The secularisation of the secondary education system in Legnica constituted a phenomenon which resulted from the implementation of religious and educational policies at the time.

Accessible source materials illustrating this process in Legnica between 1945 and 1956 are relatively scarce. This study is mainly based on the materials obtained from the Wrocław branch of The National Institute of Remembrance, State Archives in Wrocław and their Legnica branch, Wrocław Archdiocese Archives as well as accounts of former pupils.

Key words: secondary education system, secularisation, Legnica, post-war times.

Mirosław Tokarski

Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie

e-mail: mtokarski23@wp.pl

Uprawnienia Żandarmerii Wojskowej w stosunku do żołnierzy kierujących pojazdami sił zbrojnych RP

STRESZCZENIE

Rosnąca ilość pojazdów mechanicznych oraz coraz większa dynamika korzystania z dróg publicznych bez wątpienia powoduje rosnące zagrożenie dla różnego rodzaju ich użytkowników. Z tego względu troską organów ustawodawczych oraz naczelnych organów administracji państwowej było „wypracowanie” w stosunku do żołnierzy obsługujących pojazdy mechaniczne przepisów normatywnych ograniczających dowolność korzystania z dróg publicznych. Jednym z istotnych gwarantów było wyposażenie Żandarmerii Wojskowej w uprawnienia kontrolne w zakresie przestrzegania przepisów ruchu drogowego przez żołnierzy w służbie czynnej.

Słowa kluczowe: Żandarmeria Wojskowa, uprawnienia, kontrola drogowa.

Uwagi wstępne

Problem bezpieczeństwa i porządku ruchu na drogach stanowi istotny „węzeł gordyjski” dla rządów wielu państw. Również dla rządu polskiego nie jest zjawiskiem odosobnionym. Dynamiczny *de facto* rozwój motoryzacji immanentnie stwarza coraz większe zagrożenia dla uczestników ruchu drogowego, „kierujących pojazdem, osób przebywających w pojeździe, na pojeździe znajdującym się na drodze, a także pieszych”¹. W efekcie krajowe działania legislacyjne od dawna zmierzają do przeciwdziałania negatywnym zjawiskom, godzącym w bezpieczeństwo i porządek ruchu na drogach, bowiem jedną z podstawowych funkcji państwa jest ochrona poszczególnych obywateli, jak i szerszych interesów społecznych przed naruszaniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Z tego względu państwo, między innymi za pomocą praw i obowiązków organów państwowych, stwarza gwarancje funkcjonowania zorganizowanego społeczeństwa².

¹ R. A. Stefański, *Glosa do postanowienia SN z dnia 7 stycznia 2008 r., V KK 158/07. Teza 2*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 6, s. 156–163.

² S. Pilipiec, *Kultura prawna a prawo obywatela do ochrony słusznego interesu*, „Studia Iuridica Lublinensia”, tom XV, Lublin 2011, s. 144.

Ranga regulacji normatywnych dotyczących bezpieczeństwa i porządku w ruchu na drogach znalazła swoje odzwierciedlenie zarówno w doktrynie prawa, jak i orzecznictwie. W pierwszym przypadku wyrażono pogląd, w świetle którego, „[...] aby potencjalne niebezpieczeństwo nie przekształcało się w realne, określono przepisy i zasady ruchu drogowego. Natomiast ich przestrzeganie zapewniało bezpieczny udział w nim każdemu uczestnikowi ruchu”³. Z kolei Sąd Najwyższy w wydanej uchwale, uzasadniając rangę przepisów dotyczących ruchu drogowego, uznał je za „reguły zawarte w przepisach, które określają porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych, zachowanie w typowych dla ruchu drogowego sytuacjach lub wyrażonych przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację”⁴.

Aktualnie odzwierciedleniem krajowych zabiegów legislacyjnych w zakresie bezpieczeństwa i porządku ruchu na drogach jest ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym⁵. Doniosłość wymienionej ustawy jest zdeterminowana jej zakresem przedmiotowym, który wypada przedstawić w całości. Zgodnie z art. 1 powołana ustawa reguluje: 1) zasady ruchu na drogach publicznych, w strefach zamieszkania oraz w strefach ruchu; 2) zasady i warunki dopuszczenia pojazdów do tego ruchu, a także działalność organów i podmiotów w tym zakresie; 3) wymagania w stosunku do innych uczestników ruchu niż kierujący pojazdami; 4) zasady i warunki kontroli ruchu drogowego.

Czwarty z przedstawionych zakresów regulacji stanowi faktyczną przesłankę rozważań dotyczących statusu i kompetencji Żandarmerii Wojskowej w aspekcie kontroli i kierowania ruchem drogowym. Rzeczą charakterystyczną regulacji ustawowych jest fakt umocowania przez ustawodawcę do realizacji zadań związanych z kontrolą bezpieczeństwa i porządku na drogach różnych podmiotów, nie tylko funkcjonariuszy Policji. Skala i rozmiar zagrożenia ze strony kierujących pojazdami mechanicznymi spowodowała, że działania funkcjonariuszy wspierają, z mocy ustawy, także funkcjonariusze innych instytucji: Straży Granicznej, Inspekcji Transportu Drogowego, Straży Parku, strażnicy gminni oraz osoby działające w imieniu zarządcy drogi. Doniosłe miejsce w wymienionym katalogu podmiotów przypada również Żandarmerii Wojskowej, która zgodnie z art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej⁶ stanowi wyodrębnioną i wyspecjalizowaną służbę wchodzącą w skład Sił Zbrojnych⁷.

Usytuowanie przez ustawodawcę Żandarmerii Wojskowej wśród podmiotów uprawnionych do realizacji zadań wiążących się z kontrolą ruchu drogowego pozwala przyjąć tezę, że decyzja ustawodawcy w zakresie przyznania wymienionych kompetencji Żandarmerii Wojskowej została podyktowana jej sprawnością organizacyjną oraz rolą, jaką odgrywa ona w resorcie obrony. Rozwinięcie przyjętej tezy wymagało skoncentrowania uwagi na dwóch kategoriach przepisów. Po pierwsze, na przepisach dotyczących umocowania Żandarmerii Wojskowej do realizacji zadań związanych z kontrolą ruchu drogowego w przepisach

³ Komentarz do art. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zob. S.R. Stefański, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, „LEX” 2008, nr 37224, 2008-04-10.

⁴ Po r. uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3–4, poz. 33. Teza 6.

⁵ Dz. U. z 2012 r., nr 1137. W dalszej części tekstu wymieniona ustawa będzie powoływana jako u.p. r.d.

⁶ Dz. U. z 2004 r., nr 241, poz. 2416.

⁷ Podobne brzmienie jak art. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej zawiera art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2004, nr 241, poz. 2416).

dotyczących sił zbrojnych. Po drugie, na kompetencjach Żandarmerii Wojskowej wynikających z przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Poniżej podjęto próbę weryfikacji wskazanych przepisów.

Status prawny i struktura Żandarmerii Wojskowej

Przejdźcie do konkretnych rozważań na temat statusu i kompetencji Żandarmerii Wojskowej w zakresie kontroli i kierowania ruchem drogowym wymagało *a priori* ustalenia jej roli i miejsca w Siłach Zbrojnych. Należy zwrócić uwagę, że fundamentalne oparcie dla statusu Żandarmerii Wojskowej w siłach zbrojnych stanowi ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych⁸, która określa zakres jej działania, organizację oraz uprawnienia i obowiązki wchodzących w jej skład żołnierzy. Dla niwelowania ewentualnych wątpliwości, kto jest funkcjonariuszem Żandarmerii Wojskowej, ustawa zawiera w art. 1 ust. 3 pkt 1 legalną definicję. Według wskazanego przepisu „żołnierzem Żandarmerii Wojskowej jest żołnierz pełniący czynną służbę wojskową na stanowiskach służbowych w jednostkach organizacyjnych Żandarmerii Wojskowej”⁹. Przytoczona definicja w zbiegu z art. 1 ust 1 tejże ustawy prowadzi do wniosku, że pomimo istnienia różnego rodzaju służb i wojsk w strukturach organizacyjnych sił zbrojnych ustawodawca wyodrębnił tylko jedną wyspecjalizowaną służbę do realizacji zadań, które ze względu na swoją specyfikę nie mogą być realizowane przez żołnierzy innych służb i jednostek organizacyjnych sił zbrojnych.

Fundamentalne dla kontroli i kierowania ruchem drogowym, co należy wyraźnie zaznaczyć, są kompetencje organów i żołnierzy Żandarmerii Wojskowej. W doktrynie prawa administracyjnego „kompetencje” zdefiniowano jako „zbiór uprawnień organu dotyczących określonego zakresu spraw, w których organ ma prawo – i z reguły jednocześnie obowiązek – działania”¹⁰. Na tej podstawie można przyjąć, że kompetencje Żandarmerii Wojskowej to prawo, a zarazem obowiązek, podejmowania konkretnych działań, które wynikają z obowiązujących źródeł prawa. Należy wyraźnie zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu podkreślono również, że przepisy prawa powinny ściśle określać kompetencje organów do podejmowania działań oraz konkretne formy działania¹¹. W odniesieniu do Żandarmerii Wojskowej oznacza to, że może ona dysponować wyłącznie uprawnieniami wiążącymi się z prawnie określoną kompetencją, jednak nie może przekraczać albo też wkraczać w sferę kompetencji innego organu lub podmiotu (np. funkcjonariusza Policji). Jednocześnie zarówno organy, jak i żołnierze Żandarmerii Wojskowej nie mogą się zrzec swoich kompetencji na rzecz innych organów lub funkcjonariuszy, którzy nie funkcjonują w strukturach żandarmerii.

⁸ Dz. U. z 2013 r., poz. 568.

⁹ Również w orzecznictwie wypowiedziano pogląd, iż zgodnie z przepisem art. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (Dz. U. nr 123 poz. 1353) żołnierz żandarmerii jest żołnierzem czynnej służby wojskowej. Zob. wyrok SN z 25 maja 2005 r., III KK 63/05, OSNwSK 2005/1/1058.

¹⁰ M. Szubiakowski, M. Wierzbowski, A. Wiktorowska, *Postępowanie administracyjne – ogólne, podatkowe i egzekucyjne*, C. H. Beck, Warszawa 1996, s. 52–53.

¹¹ *Ustrój administracji publicznej*, red. J. Szreniawski, Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Lublin 1995, s. 16.

Uprawnienia żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w zakresie kontroli ruchu drogowego

Zmierzając do uściślenia zakresu uprawnień żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w zakresie kontroli i kierowania ruchem drogowym, przyjęto za punkt odniesienia: przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, przepisy ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych; przepisy zawarte w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 lutego 2004 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego i kierowania ruchem drogowym przez Żandarmerię Wojskową i wojskowe organy porządkowe oraz warunków i trybu współdziałania Żandarmerii Wojskowej z Policją w prowadzeniu ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego¹².

Zasadniczy katalog uprawnień żołnierzy Żandarmerii Wojskowej został zamieszczony przez ustawodawcę w ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych. Jak wynika z art. 17 ust. 1 powołanej ustawy żołnierzom Żandarmerii Wojskowej przysługuje następujący katalog uprawnień: 1) legitymowanie w celu ustalenia tożsamości; 2) zatrzymywanie, w tym także w przypadkach i w trybie określonym w przepisach o postępowaniu karnym; 3) doprowadzanie do miejsca pełnienia czynnej służby wojskowej lub miejsca zamieszkania, w przypadkach określonych ustawą; 4) nakładanie grzywien w drodze mandatu karnego za wykroczenia, na zasadach i w trybie określonym dla funkcjonariuszy Policji w przepisach o postępowaniu w sprawach o wykroczenia, a także wykonywania czynności sprawdzających oraz zawiadamiania prokuratora wojskowego o popełnieniu wykroczenia, na zasadach i w trybie określonym w przepisach o postępowaniu karnym; 5) występowanie do dowódców jednostek wojskowych z wnioskami o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, na zasadach i w trybie określonym w przepisach o dyscyplinie wojskowej, postępowaniu karnym i w innych przepisach; 6) dokonywanie kontroli osobistej, przeglądanie zawartości bagażu osobistego i sprawdzanie ładunków w środkach transportu lądowego w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary; 7) udzielanie pouczeń oraz wydawanie rozkazów (poleczeń) w granicach niezbędnych do wykonania czynności służbowej; 8) usuwanie pojazdów i blokowanie kół pojazdów w przypadkach i w trybie określonym w przepisach o ruchu drogowym; 9) używanie i wykorzystywanie środków przymusu bezpośredniego i broni palnej.

Ustawa poszerzyła przedstawiony katalog uprawnień Żandarmerii Wojskowej o prawo zatrzymania żołnierzy, którzy stwarzają w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego albo dla mienia oraz osób:

1) co do których istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełnili wykroczenie, a zachodzi obawa co do ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów, bądź też nie można ustalić ich tożsamości;

2) którzy zostali ujęci na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia albo w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu tego czynu;

3) którzy rażąco naruszają dyscyplinę wojskową lub porządek publiczny, jeżeli zachodzi obawa co do ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów czynu bądź nie można ustalić ich

¹² Dz.U. z 2004 r., nr 40, poz. 364. W dalszej części tekstu wymienione rozporządzenie będzie powoływane jako r.s.k.k. r.d.

tożsamości albo gdy zatrzymanie jest niezbędne do niezwłocznego przywrócenia dyscypliny wojskowej lub porządku publicznego.

Dalsze unormowania uprawnień żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w zakresie kierowania ruchem drogowym znalazły swoje źródło w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 lutego 2004 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego i kierowania ruchem drogowym przez Żandarmerię Wojskową i wojskowe organy porządkowe oraz warunków i trybu współdziałania Żandarmerii Wojskowej z Policją w prowadzeniu ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

Funkcjonujące w obecnym systemie prawa powołane rozporządzenie przewiduje dla przeprowadzenia kontroli ruchu drogowego uprawnienie żołnierzy Żandarmerii Wojskowej do wydawania poleceń i sygnałów podczas poruszania się pieszo; będąc w pojeździe lub na pojeździe; jadąc wierzchem lub znajdując się na pokładzie statku powietrznego. Cytowany przepis normuje też sposób wydawania poleceń i sygnałów. W normatywnym ujęciu żołnierz Żandarmerii Wojskowej zobowiązany jest: po pierwsze, dokonywać kontroli ruchu drogowego w umundurowaniu służbowym. Po drugie, w warunkach dostatecznej widoczności, podawać sygnały tarczą do zatrzymania pojazdów lub ręką, a w warunkach niedostatecznej widoczności – latarką ze światłem czerwonym albo tarczą do zatrzymywania pojazdów ze światłem odblaskowym lub światłem czerwonym. Po trzecie, przekazywać polecenie do zatrzymania pojazdu z dostatecznej odległości, w sposób, który zapewni jego dostrzeżenie przez kierującego pojazdem oraz bezpieczne zatrzymanie w miejscu, gdzie nie będzie utrudniał ruchu i nie zagrażał bezpieczeństwu (§ 3 r.s.k.k. r.d.).

Należy podkreślić, że zgodnie z komentowanym rozporządzeniem żołnierze Żandarmerii Wojskowej zostali jednocześnie zobowiązani do respektowania reguł bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Mianowicie, w myśl nakazu wynikającego z § 5 ust. 1 r.s.k.k. r.d., pojazd powinien być zatrzymany w miejscu, gdzie nie utrudnia ruchu i nie zagraża bezpieczeństwu. Wymieniony wymóg nie ma zastosowania w razie konieczności zatrzymania pojazdu: w wyniku prowadzonych działań pościgowych oraz pojazdu, co do którego zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż bezpośrednio zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego ze względu na swój stan techniczny lub zachowanie się kierującego.

Korzystając z przyznanых rozporządzeniem kompetencji, żołnierze Żandarmerii Wojskowej, przystępując do czynności kontrolnych, posiadają prawo wydania polecenia unieruchomienia silnika pojazdu, a w sytuacji uzasadnionej względami bezpieczeństwa lub uwarunkowanej charakterem kontroli wydania polecenia kierującemu pojazdem lub jego pasażerowi opuszczenia pojazdu. Następnie, w myśl § 6 pkt 1 r.s.k.k. r.d., przedstawienia się poprzez podanie kontrolowanemu uczestnikowi ruchu drogowego stopnia, imienia i nazwiska oraz przyczyny zatrzymania. Natomiast na żądanie zatrzymanego – okazania legitymacji służbowej.

Wymóg przedstawiania się nie posiada charakteru bezwzględny. W sytuacji zatrzymania pojazdu: 1) w wyniku prowadzonych działań pościgowych; 2) co do którego istnieje uzasadnione podejrzenie, że pochodzi z przestępstwa; 3) jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że znajdują się w nim osoby, które popełniły przestępstwo – żołnierze Żandarmerii Wojskowej zwolnieni są z obowiązku przedstawiania się (§ 6 pkt 1 r.s.k.k. r.d.). We wskazanych przypadkach, w zależności od zaistniałej sytuacji, żołnierze Żandarmerii Wojskowej mogą nakazać: 1) pozostanie w pojeździe i trzymanie rąk w sposób widoczny kierującemu pojazdem na kierownicy, a pasażerowi na podsufitce, 2) opuszczenie pojazdu, ustanie w rozkroku i oparcie rąk na dachu (boku) pojazdu lub położenie się twarzą do ziemi.

Prawnym wyrazem konkretyzacji kompetencji żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w zakresie kontroli ruchu drogowego jest również prawo do kierowania kontrolowanym pojazdem

w zakresie posiadanego uprawnienia. Wymienione prawo przysługuje, jeżeli jest to niezbędne dla:

1) dokonania sprawdzenia stanu technicznego pojazdu, a w szczególności skuteczności działania hamulców albo sprawdzenia masy lub nacisku osi pojazdu;

2) sprowadzenia pojazdu, którym kierowała osoba znajdująca się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo będąca pod wpływem środka odurzającego lub działającego podobnie do alkoholu, zatrzymanego w miejscu zabronionym się (§ 9 r.s.k.k. r.d.).

Uzupełniając przedstawione regulacje wypadu wskazać, że zgodnie z § 5 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania niektórych uprawnień przez żołnierzy Żandarmerii Wojskowej ustalenie tożsamości osoby legitymowanej może być dokonane przez żołnierzy Żandarmerii Wojskowej na podstawie: 1) książeczki wojskowej, 2) legitymacji oficera, chorążego, podoficera, 3) dowodu osobistego, 4) tymczasowego dowodu osobistego, 5) tymczasowego zaświadczenia tożsamości, 6) paszportu¹³. Niezależnie od wskazanego sposobu ustalenie tożsamości osoby legitymowanej przez żołnierzy Żandarmerii Wojskowej może być dokonane również na podstawie innych niebudzących wątpliwości dokumentów (np. zawierających zdjęcia i adres osoby legitymowanej), oświadczeń osób, których tożsamość ustalono na podstawie innych niebudzących wątpliwości dokumentów, zwłaszcza zawierających zdjęcie i adres osoby legitymowanej lub oświadczeń osób, których tożsamość ustalono na podstawie urzędowych dokumentów, a także na podstawie porozumienia z osobami wskazanymi przez osobę legitymowaną.

Omawiana koncepcja Żandarmerii Wojskowej w aspekcie kontroli i kierowania ruchem drogowym znalazła swój wyraz normatywny w kolejnym akcie normatywnym o randze ustawy – ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Jej wyrazem są kompetencje żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w odniesieniu do osób kierujących pojazdami wojskowymi oraz żołnierzy pełniących czynną służbę wojskową kierujących innymi pojazdami. Aby wymienione kompetencje były adekwatne do celów, do jakich zostały przewidziane przez ustawodawcę, żołnierzom Żandarmerii Wojskowej zostały przyznane kompetencje analogiczne, jakie przysługują funkcjonariuszom Policji (art. 129 ust. 4 u.p. r.d. zd. *in fine*). W tym przypadku ustawodawca zastosował technikę inkorporacji przepisu art. 129 ust. 2 u.p. r.d. w stosunku do żołnierzy Żandarmerii Wojskowej. Doniosłość wymienionej regulacji jest o tyle istotna, że wypadu przedstawić ją *in extenso*. W myśl powołanego przepisu żołnierze Żandarmerii Wojskowej zostali uprawnieni do:

1) legitymowania uczestników ruchu i wydawania mu wiążących poleceń co do sposobu korzystania z drogi lub używania pojazdu;

2) sprawdzania dokumentów wymaganych w związku z kierowaniem pojazdem i jego używaniem, zezwolenia¹⁴, a także dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowodu opłacenia składki za to ubezpieczenie;

3) sprawdzania stanu technicznego, wyposażenia, ładunku, wymiarów, masy lub nacisku osi pojazdu znajdującego się na drodze;

4) sprawdzania zapisów urządzenia rejestrującego samoczynnie prędkość jazdy, czas jazdy i czas postoju, obowiązkowe przerwy i czas odpoczynku;

¹³ Dz. U. z 2001 r., nr 157, poz. 1851.

¹⁴ Chodzi tu o art. 106, ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2011 r., nr 30, poz. 151).

5) sprawdzania zezwolenia lub wypisu z tego zezwolenia dokonanego przez organ wojskowy na przejazd pojazdu nienormatywnego należącego do Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (art. 64 ust. 1 pkt 1 u.p. r.d.);

6) żądania okazania dokumentu potwierdzającego prawo do używania pojazdu, jeżeli pojazd ten nie jest zarejestrowany na nazwisko osoby nim kierującej;

7) żądania poddania się przez kierującego pojazdem lub przez inną osobę, w stosunku do której zachodzi uzasadnione podejrzenie, że mogła kierować pojazdem, badaniu w celu ustalenia zawartości w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu;

8) zatrzymania dokumentów stwierdzających uprawnienie do kierowania pojazdem lub jego używania oraz karty kierowcy¹⁵;

9) wydawania poleceń osobie, która spowodowała przeszkodę utrudniającą ruch drogowy lub zagrażającą jego bezpieczeństwu, albo kontrolowanemu uczestnikowi ruchu – co do sposobu jego zachowania;

10) kontroli przewozu drogowego towarów niebezpiecznych oraz wymagań związanych z tym przewozem;

11) używania urządzeń nagłaśniających, sygnalizacyjnych lub świetlnych, służących do wydawania wiążących poleceń uczestnikowi ruchu;

12) występowania w uzasadnionym przypadku z wnioskiem o ocenę stanu zdrowia kierującego pojazdem;

13) pilotowania pojazdów, z wyłączeniem pojazdów nienormatywnych pilotowanych w oparciu o warunki wyznaczające trasę przejazdu oraz kryteria ustalania warunków przejazdu pojazdu nienormatywnego, w tym przejazdu przez most lub wiadukt (art. 64 ust. 1 pkt 3 u.p. r.d.).

Omawiana koncepcja legislacyjna zwiera interesującą specyfikację dalszych uprawnień żołnierzy Żandarmerii Wojskowej. Mianowicie żołnierze Żandarmerii Wojskowej, podobnie jak Policja, zostali uprawnieni do używania przyrządów kontrolno-pomiarowych do badania pojazdu (np. określenia jego masy, nacisku osi lub prędkości), stwierdzenia stanu trzeźwości kierującego oraz używania urządzeń rejestrujących (art. 129, ust. 2 pkt 9–9a).

Znamienne jest, że po stronie uprawnień ustawodawca wyraźnie wyeksponował również uprawnienia żołnierzy Żandarmerii Wojskowej w zakresie przeciwdziałania zachowaniom, które godzą bezpośrednio w normy prawa o ruchu drogowym. W ramach wskazanej kompetencji żołnierze Żandarmerii Wojskowej posiadają prawo uniemożliwienia:

a) kierowania pojazdem osobie znajdującej się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu;

b) korzystania z pojazdu, którego stan techniczny, ładunek, masa lub nacisk osi zagrażają bezpieczeństwu lub porządkowi ruchu, powodują uszkodzenie drogi albo naruszają wymagania ochrony środowiska.

¹⁵ Chodzi tu o przepis art. 14 ust. 4 lit. c rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie urządzeń rejestrujących stosowanych w transporcie drogowym (Dz. Urz. WE L 370 z 31.12.1985, s. 8), według którego karta kierowcy jest imienna. Karta kierowcy nie może, w okresie swojej ważności, zostać cofnięta ani zawieszona z jakichkolwiek powodów, chyba że zostanie uznana przez właściwe władze Państwa Członkowskiego za sfałszowaną lub gdy kierowca korzysta z karty, której nie jest posiadaczem, lub gdy zatrzymana karta została wydana na podstawie fałszywych oświadczeń bądź sfałszowanych dokumentów. Jeżeli takie zawieszenie lub cofnięcie karty dokonane jest przez Państwo Członkowskie inne niż państwo, które wydało kartę, Państwo

Sebastian Wróblewski

Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej

e-mail: sebastian.wroblewski@interia.pl

Kształtowanie przestrzeni w rynkach ośrodków administracyjnych regionu częstochowskiego

STRESZCZENIE

Przestrzeń publiczna w rynkach małomiasteczkowych regionu częstochowskiego w ciągu ostatniego stulecia przechodziła kilka faz radykalnych zmian. Większość ogólnych struktur małomiasteczkowych układów urbanistycznych pochodzi sprzed XIX w., z okresu ich lokacji, lecz ich architektura pochodzi z okresu dwudziestolecia międzywojennego i przełomu wieków XIX i XX. Układ przestrzenny, osie kompozycyjne i widokowe przestrzeni rynkowej, podział na strefy we wnętrzu rynków ukształtowane w toku historii dotrwały od końca XIX w. do połowy następnego stulecia niemal bez większych przekształceń. Najważniejsze zmiany w układzie przestrzeni rynkowej zaistniały w okresie 1945–1990. Zrywano wówczas ciągłość kulturową, zarówno w kształtowaniu architektury pierzei, jak i całkowicie zmieniano układ kompozycji przestrzennej wnętrza urbanistycznych. Współczesne prace rewaloryzacyjne próbują na nowo zdefiniować kompozycję rynków małomiasteczkowych. W zależności od wielu aspektów realizacje prac rewaloryzacyjnych reprezentują różny poziom jakości estetycznej.

Słowa kluczowe: rewaloryzacja, rynek staromiejski, planowanie przestrzenne, urbanistyka.

Wstęp

Zmiana ustrojowa i wejście Polski do Unii Europejskiej spowodowały znaczne zmiany w krajobrazie kulturowym nie tylko dużych miast, ale również osad o charakterze małomiasteczkowym i wsi. Jednym z wielu interesujących aspektów ostatnich zmian przestrzennych są przekształcenia obszarów o charakterze publicznym i poszukiwanie nowych rozwiązań sfer tego typu w ośrodkach administracyjnych gmin i powiatów. W osadach o zachowanym planie urbanistycznym są to najczęściej dawne rynki, ale obecnie tworzone są, szczególnie w miejscowościach położonych w rejonach turystycznych, nowe – alternatywne w stosunku do rynków rozwiązania przestrzenne i funkcjonalne.

W ciągu ostatniego stulecia można było wyróżnić trzy główne okresy, w których dokonywały się radykalne zmiany w koncepcjach zagospodarowania przestrzeni publicznej w rynkach małomiasteczkowych. Okres dwudziestolecia międzywojennego, kontynuujący rozwiązania poprzedniego wieku i wcześniejszych stuleci, ale także wprowadzający

nowe koncepcje architektoniczne i urbanistyczne, różnił się od kolejnych dwóch okresów po 1945 r., gdzie w różnych systemach ustrojowych funkcjonowały odmienne koncepcje budowy przestrzeni publicznej we wnętrzach urbanistycznych.

Współczesne zmiany wpływają na przestrzeń publiczną rynków, często poprzez zmiany w ich funkcji i kompozycji przestrzennych, na nowo redefiniowane przez lokalne społeczności w procesach rewaloryzacyjnych. Układy przestrzenne stref leżących w obrębie rynków, ich osie widokowe, zamknięcia i otwarcia perspektywiczne oraz elementy budujące przestrzeń publiczną: miejsca pamięci narodowej i kultu religijnego, tzw. „mała architektura”, zieleń, nawierzchnia etc. mają różnicowany charakter w zależności od wielu czynników kulturowych i społecznych, a nowe zmiany często albo ten charakter niwelują, albo podkreślają.

Region częstochowski

Obszar regionu częstochowskiego na tle Polski jest pod względem krajobrazu kulturowego terenem dość specyficznym. Region ten to obszar należący w całości przed 1918 r. do zaboru rosyjskiego, w którym istotną rolę w lokalnej administracji odgrywały nieduże miejscowości, pozbawione w okresie po powstaniu styczniowym praw miejskich, ale zachowujące znaczenie jako ośrodki administracji gminnej czy powiatowej. Współcześnie większość miejscowości o charakterystycznym układzie urbanistycznym nadal zachowuje pod względem prawnym status wsi. Na terenie obecnego powiatu częstochowskiego ośrodki administracyjne gmin: Olsztyn, Janów, Lelów, Przyrów, a także Koniecpol utraciły prawa miejskie w latach 1866–1870¹. Również miasta z sąsiednich powiatów, z których część kulturowo związana była z Częstochową, a więc Kłobuck, Kozięglowy, Krzepice, Szczekociny, Siewierz, Pilica czy Żarki utraciły prawa miejskie w tym samym okresie, jednak podobnie jak Koniecpol odzyskały je w okresie dwudziestolecia międzywojennego lub po 1945 r. Z dawnych miast jedynie Pławno (pow. radomszczański), jako jedyna miejscowość pozbawiona praw miejskich w regionie, nie jest współcześnie ośrodkiem gminy, choć taki status posiadała do 1954 r., zanim włączono ją do województwa częstochowskiego.

Region częstochowski dziś to przede wszystkim obszar ciążyący nie tylko administracyjnie, ale i kulturowo w stronę największego miasta w tej części Polski, a więc Częstochowy. Jego obszar obejmujący w przybliżeniu teren powiatu częstochowskiego, części powiatów kłobuckiego, zawierciańskiego i myszkowskiego oraz południowej części powiatu radomszczańskiego, dziś znajdujący się w centrum kraju, przez znaczną część swojej historii był terenem na granicy państw, w którym ścierały się wpływy kulturowe o różnym charakterze. Dopiero w drugiej połowie XX w. nastąpiła pewna unifikacja kulturowa całego kraju, a po okresie zmiany ustrojowej ponownie pojawiły się prądy kulturowe odwołujące się do regionalnych tradycji.

Różnice w sposobie recepcji publicznej przestrzeni małomiasteczkowej i wiejskiej

Zachowany układ urbanistyczny większości ośrodków administracyjnych do dziś stanowi o unikatowej formie przestrzeni kulturowo-społecznej miejscowości. Charakter małomia-

¹ Ukaz cara Aleksandra II z 19 (31) maja 1870 r., s. 77–79.

steczkowy miejscowości wynika nie tylko z zachowanej architektury i regionalnego budownictwa, ale także kompozycji przestrzeni wspólnej – reprezentacyjnej, religijnej i rekreacyjnej, koncentrującej się przede wszystkim w rynkach. W nieco odmienny sposób kształtowana jest przestrzeń publiczna pozostałych regionalnych ośrodków gminnych – wsi pozbawionych układów urbanistycznych. Przestrzeń publiczna tworzyła się tam przy ważnych dla danej społeczności obiektach budowlanych, a nie w planowo ukształtowanych wnętrzach urbanistycznych. Również w przypadku miast pozbawionych lokacyjnego układu urbanistycznego np. w Blachowni, przestrzeń publiczna nie posiada zwartych ścian urbanistycznych, a tworzyła się przy obiektach o istotnym znaczeniu dla danej społeczności – szkołach, budynkach administracyjnych i sakralnych.

W obu przypadkach – wsi i małych miast – aż do okresu zmiany ustrojowej dominowały układy przestrzenne uformowane w czasach lokacji średniowiecznych i wczesnonowoczesnych (XIII–XVII w.), w niewielkim tylko stopniu korygowane do połowy wieku XX². W przypadku architektury i budownictwa to rozwiązania estetyczne z końca XIX w. i z okresu dwudziestolecia międzywojennego wciąż decydują o regionalnym, specyficznym charakterze krajobrazu kulturowego miejscowości w regionie.

Pomiędzy rokiem 1945 a 1989 nastąpiły kolejne znaczące procesy zmian w kształtowaniu przestrzeni publicznej, zarówno w zakresie planowania przestrzennego, jak i współczesnego budownictwa. W okresie tym zaistniał również proces dopełniania lub wymiany istniejącej tkanki urbanistycznej budowlami o nowych, modernistycznych formach i kubaturze często znacznie przekraczającej dotychczasową zabudowę. Dopiero jednak ostatnie dwie dekady radykalnie zmieniły istniejącą architekturę i wprowadziły nowe rozwiązania w obrębie przestrzeni publicznej.

Architektura i budownictwo, zarówno w swoich historycznych formach, jak i współcześnie ukształtowanych, zawsze stanowiły podstawowy element kształtowania ścian urbanistycznych tworzących wnętrza urbanistyczne i przestrzenne miast i wsi. Małomiasteczkowe pierzeje głównych wnętrz urbanistycznych w regionie (rynków, ulic i dróg dojazdowych), pomimo znacznych strat z okresu II wojny światowej i PRL-u wciąż cechują się znacznym procentem zachowanej zabudowy pochodzącej sprzed 1945 r. Układ urbanistyczny wielu miejscowości jest objęty ochroną konserwatorską, choć tylko pojedyncze obiekty architektoniczne są uznawane za zabytki i znalazły się pod ochroną. W literaturze przedmiotu architektura i budownictwo regionu z okresu dwudziestolecia międzywojennego, ale i wcześniejsze realizacje, są rzadko wzmiankowane³.

² Rozwój gospodarczy kraju w ostatnich dwóch dekadach XIX w. przyczynił się do wprowadzenia nowych kubatur w zastany układ urbanistyczny, zwiększenia skali zabudowy oraz w niektórych przypadkach powiększenia obszaru miejscowości o nowe dzielnice.

³ Najczęściej zainteresowanie badaczy koncentrowało się na drewnianym budownictwie ludowym z XIX w. Regionalne budownictwo murowane z kamienia wapiennego pojawia się w literaturze naukowej głównie jako formy dziewiętnastowieczne i wcześniejsze. W obu przypadkach publikacje dotyczące lokalnego budownictwa przygotowało lokalne Muzeum Okręgowe w Częstochowie, wydające szereg roczników od lat bezpośrednio po drugiej wojnie światowej do czasów współczesnych. Najwięcej artykułów dotyczących regionalnego budownictwa murowanego znalazło się w rocznikach z lat sześćdziesiątych XX w., a budownictwa drewnianego w latach sześćdziesiątych i ponownie w latach dziewięćdziesiątych XX w. Między innymi: M. Trawińska, *Z badań nad budownictwem wiejskim w rejonie częstochowskim* [w:] „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. Błaszczak, Częstochowa 1966; R. Rok, *Budownictwo drewniane wsi częstochowskiej* [w:] „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie”,

W rynkach małomiasteczkowych zespołów urbanistycznych wprowadzano uproszczone wzorce architektury częstochowskiej czy ogólnokrajowej, w dalszych ich rejonach – bocznych ulicach, tylnej części kwartałów zabudowy i zabudowie gospodarczej dominowały całkowicie regionalne rozwiązania z detalem tworzoną z cegły i zestawianym z kamieniem wapiennym. W części z małomiasteczkowych rynków regionu, np. w Przyrowie, drewniana zabudowa pozarynkowa nie odróżniała się od okolicznego budownictwa wiejskiego w zakresie rozwiązań formalnych, jak i materiałowych. W przypadku budownictwa mieszkального wiejskiego kamień wapienny pojawił się w latach osiemdziesiątych XIX w. W kolejnym okresie rozwoju regionu po I wojnie światowej w znaczącym stopniu zastąpił jako materiał konstrukcyjny drewno w budownictwie na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Zmiana materiałowa wpłynęła na sposób kształtowania ścian urbanistycznych głównych wnętrz publicznych, jakimi były rynki i ulice do nich dobiegające, które wcześniej rozluźnione, z obiektami oddzielonymi od siebie z uwagi na względy przeciwpożarowe, uległy zagęszczeniu⁴. Kolejną rewolucję stanowiło nie tylko wprowadzenie w połowie XX w. nowych materiałów (pustak żużlobetonowy) i technologii (konstrukcja żelbetowa), ale również zmiana ustrojowa. Wtedy to zerwana została regionalna ciągłość kulturowa widoczna we wcześniejszym kształtowaniu zabudowy w układach przestrzennych, ale również w stylistyce architektonicznej. Do zespołów urbanistycznych wprowadzano obiekty przeskalowane, zrywające z historycznymi układami przestrzennymi i tworzące w stosunku do nich konkurencyjne rozwiązania odchodzące od historycznej urbanistyki. W ostatnich dwóch dekadach, wraz z kolejną zmianą systemu politycznego, wprowadzano nowe rozwiązania, rzadko odwołujące się do regionalnych lub środowiskowych elementów kulturowych, ale już kontynuujące pewne historyczne założenia urbanistyczne. Dopiero w ostatnich latach pojawiać się zaczęły formy architektoniczne starające się oddać ducha lokalnego.

Rynki małomiasteczkowe – historyczne zmiany w kompozycji przestrzeni

Rynki małomiasteczkowe są wnętrzami urbanistycznymi skupiającymi większość funkcji miejscowości – od handlowo-usługowej do reprezentacyjnej przestrzeni publicznej. I to one przechodzą największą metamorfozę po pracach rewitalizacyjnych w ostatnich dekadach. W zależności od polityki lokalnych władz samorządowych, preferujących określone rozwiązania estetyczne, powstaje zróżnicowany sposób kształtowania przestrzeni publicznej.

W ciągu ostatniego stulecia decyzje władz powodowały zmiany nie tylko w estetyce, ale i charakterze czy funkcji przestrzeni publicznej rynków. W przeszłości – niemal do końca okresu dwudziestolecia międzywojennego, a często również do połowy wieku

red. A. Jaśkiewicz, tom 6, Częstochowa 1993; pozostałe budownictwo między innymi: S. Szymanski, *Budownictwo z wapienia jurajskiego w Częstochowie* [w:] „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. Błaszczyk, Częstochowa 1966.

⁴ Często zmiana drewna na kamień jako podstawowego materiału konstrukcyjnego powodowała nie tylko zmiany w układzie urbanistycznym, ale i w zakresie bryły architektonicznej obiektów, a przez to i wyglądu pierzei. Dawny układ urbanistyczny z koniecznością przerw pomiędzy drewnianymi obiektami warunkował powstawanie obiektów z dachami w układzie szczytowym. Nowe rozwiązania konstrukcyjno-materiałowe ze zwartymi pierzejami wprowadzały wyłącznie układ kalenicowy o niższym kącie spadku dachów.

XX – większość rynków małomiasteczkowych w regionie prezentowała się zgodnie z opisem między innymi Artura Kuehnela: „Rynek miasteczka jest 6 dni w tygodniu [...] placem martwym, pustym, pełnym śmiecia, kurzu i błota”⁵. W dwudziestoleciu międzywojennym zaczęto po raz pierwszy usuwać funkcje okresowych targowisk z rynków na specjalnie lokalizowane poza obrębem zespołu urbanistycznego place targowe⁶. To pozwoliło na pierwsze, nieliczne próby zagospodarowania przestrzeni śródrzynekowej poprzez wprowadzenie obiektów pamięci narodowej czy zieleni, np. posadzenia częściowych szpalerów drzew wzdłuż pierzei (procesy te dotyczyły głównie miejscowości, które odzyskały po 1919 r. prawa miejskie, takich jak: Koniecpol, Krzepice, Kłobuck) lub pojedynczych drzew w okolicy realizowanego pomnika (pomnik Kościuszki w Kamieńsku powstający w latach 1917–1923⁷) czy figury sakralnej (Żarki). Zieleń jednak nie była formowana w grupy i komponowana w całości przestrzeni rynkowej, jak to miało miejsce po 1945 r., lecz dobierana w sposób raczej przypadkowy, a ciągle funkcjonowanie targowisk powodowało znaczne jej ograniczenie. Powierzchnię placów rynkowych w tym okresie rzadko pokrywał bruk, najczęściej nawierzchnia wykonana była z kamieni polnych (często z lokalnego wapienia), czasem gruntowa. Układ przestrzenny wraz ze ścianami urbanistycznymi w większości miejscowości pozostawał praktycznie niezmieniony od końca XIX⁸ do lat pięćdziesiątych XX w. Kuehnel, opisując typowe miasteczko polskie słowami: „wszystkie prawie miasta leżą w niewielkim oddaleniu od wody, rzeki, czasem stawu. Tylko rynek i przyległe do niego ulice są dzisiaj zwarto lub prawie zwarto zabudowane. W tym drugim wypadku oddzielone są wąskimi zajazdami lub wąskimi przejściami, tzw. międzuchami. Ulice dalsze mają domy i domki oddzielnie stojące, przegradzane ogrodami, podwórzami i zajazdami [...]. Parcele miejskie są wąskie, przeciętnie mierzą około 10 metrów szerokości. Domy są przeważnie parterowe”⁹, charakteryzował również podczęstochowskie zespoły małomiasteczkowe, gdzie układ ten został dopiero w okresie PRL-u zakłócony nową zabudową, a także przyspieszonym procesem pauperyzacji rynków. W XIX w., a także w okresie dwudziestolecia międzywojennego jeszcze aktualnym był opis Wiecha dotyczący terenu całości województwa kieleckiego przed 1945 rokiem: „Rynek swą atrakcyjnością przyciągał niemal wszystkich mieszkańców miasta. Każdy chciał mieszkać i być jak najbliżej miejsca, gdzie ogniskowało się życie całego miasteczka, miejsca, które nobilitowało najlichszą osadę do godności miasta, choćby to miasto składało się [...] li tylko wyłącznie z samego rynku, w którym skupionych było

⁵ A. Kuehnel, *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, Lwów 1918, s. 37.

⁶ Na znaczny opór społeczny przeciwko wyprowadzaniu targowisk z rynków zwracał uwagę A. Kuehnel. W przypadku regionu częstochowskiego targowiska powstawały w latach po II wojnie światowej w oddaleniu od centrów miejscowości i dopiero współczesne przekształcenia nadały im infrastrukturę oraz wyraźnie określiły ich granice. Tamże, s. 32.

⁷ Z uwagi na zubożenie regionu w dawnych miasteczkach i ośrodkach gminnych – właściwie poza Kamieńskiem i Dąbrową Zieloną – nie zrealizowano pomników w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Pojawiały się jedynie skromniejsze rozwiązania, takie jak tablice kommemoratywne na obiektach administracyjnych i oświatowych (Olsztyn, Mykanów, Mstów) i sakralnych.

⁸ Wcześniejsze rozwiązania przestrzenne widoczne na mapach pochodzących z I poł. wieku przedstawiają układy urbanistyczne już najczęściej bez ratuszy i bloków śródrzynekowych, często z pierzejami jeszcze nie w pełni zwartymi. Zabudowa małomiasteczkowa najczęściej była w tym okresie drewniana. Dopiero w okresie od lat osiemdziesiątych XIX w. zabudowa murowana z kamienia wapiennego i cegły stopniowo zastępuje zabudowę pierzei rynkowych.

⁹ A. Kuehnel, *Zasady budowy...*, dz. cyt., s. 19–20.

zaledwie kilkanaście większych domków. Miasteczka o niewielkich rozmiarach miały i to od siebie, że cała ich architektura sprowadzała się często do architektury zespołu rynkowego, gdyż poza domami przyrynkowymi rozciągały się już tereny rolne¹⁰. Wraz z pojawieniem się infrastruktury w okresie PRL-u – nowych przyłączy mediów, ulepszenia dróg i poprowadzenia nowych traktów komunikacyjnych – zainicjowany został proces rozrastania się kwartałów przedmieść, w których mogły powstawać indywidualne domy o charakterze willewym z towarzyszącą im zielenią, co przyczyniło się do opuszczenia przez zamożniejszych mieszkańców rynków. Dodatkowo do zmiany charakteru społecznego przyczyniła się druga wojna światowa. Na proces wykupywania przez ludność żydowską kamienic w rynkach małomiasteczkowych zwracali uwagę zarówno publicyści przed pierwszą wojną światową, jak i w późniejszych okresach. Po okresie okupacji ta grupa ludności niemal przestała istnieć, a stan prawny nieruchomości pozostawał nieregulowany, co wiązało się ze stopniową degeneracją zabudowy.

Układ przestrzenny rynków posiadał kilka elementów kompozycyjnych ukształtowanych celowo bądź spontanicznie w toku historii. W regionalnych rynkach małomiasteczkowych ratusze, a więc obiekty, wokół których w naturalny sposób powstawała kompozycja przestrzeni publicznej, zostały rozebrane jeszcze na przełomie wieków XVIII i XIX. Od tego okresu dominantą w przestrzeni rynkowej pozostawał kościół, zwykle niezwiązany bezpośrednio z rynkiem wspólną, celową kompozycją linii zabudowy pierzei. Lokalizacja świątyni w miastach następowała równolegle z wytyczeniem rynków lub wynikała jeszcze z okresu przedlokacyjnego. Nigdy jednak kościoły nie były lokowane centralnie w pierzejach rynkowych. W przypadkach małych miast kościół najczęściej był lokowany poza obrębem rynku w odległości około jednego kwartału lub oddzielony ulicą (co często w przypadku małych miast jak Mstów, Lelów, Kłobuck, Koziegłowy oznaczało *de facto* lokalizację na obrzeżach terenu zurbanizowanego, przy dawnych murach miejskich), w narożnikach rynkowych (Przyrów, Krzepice) lub w pierzei, ale odsunięty od jej centrum w kierunku narożnika rynku i przesunięty w głąb parceli przyrynkowej (Kamieńsk, Koniecpol, Żarki). Z uwagi na wysokość wież kościelnych, dzwonnicy lub kubaturę obiektu świątyni miejskie powodowały naturalne ciężenie w ich stronę kompozycji przestrzeni rynkowej, pozbawionej wcześniej ratuszy. Nawet w przypadku miejscowości, w których w rynkach nie występował kościół, to prowadząca do niego ulica (zwykle optycznie domykana przez bryłę świątyni) była jedną z ważnych osi kompozycyjnych przestrzeni rynkowej, wiążącą przestrzeń publiczną rynku z partią wejścia świątyni (Janów). Dziś, pomimo zwiększenia skali zabudowy w pierzejach rynków małomiasteczkowych, wciąż to obiekty sakralne w otoczeniu rynków pozostają głównymi punktami odniesienia kompozycji i naturalnym elementem odniesienia całości przestrzeni publicznej rynku¹¹. Poza naturalnym ciężeniem kompozycji przestrzeni rynkowej

¹⁰ S. Wiech, *Miasteczka guberni kieleckiej w latach 1870–1914*, Kielce 1995, s. 39.

¹¹ Wokół każdej świątyni powstawała wewnętrznie podzielona na dwie strefy publiczna przestrzeń związana wyłącznie z kościołem. Z wydzieleniem obszaru ścisłej strefy sacrum (najczęściej obejmującym tereny dawnych przyswiątynnych cmentarzy – wyprowadzonych poza obszar zurbanizowany w XIX w.) bezpośrednio przy świątyni wiązało się podkreślenie charakteru tej przestrzeni murami lub ogrodzeniem o dekoracyjnych bramach. Brama i ogrodzenie, jako elementy kompozycji przestrzennej, stawały się istotnym, o ile nie jedynym elementem w dzisiejszym rozumieniu „małej architektury” w przestrzeni rynków przed drugą wojną światową. Strefa wewnętrzna przestrzeni publicznej przykościelnej była wypełniona zielenią i aż do połowy XX w. była jedynym, poza cmentarzem, obszarem zieleni w terenie zurbanizowanym, a także jedyną widoczną z rynków grupą wysokich drzew. Druga, zewnętrzna część

w kierunku dominanty, jaką był kościół w krajobrazie kulturowym miejscowości, przestrzeń ta nie miała w ostatnim wieku wyraźnie zdefiniowanych osi kompozycyjnych¹². Jedyne osie i powiązane z nimi perspektywy widokowe tworzyły się w sposób spontaniczny w ulicach dochodzących do rynku lub poprzez wydłużenie pierzei. Zabudowa pierzejowa pozostawała parterowa lub dwukondygnacyjna, najczęściej wyłącznie mieszkaniowa lub z pomieszczeniami usługowo-handlowymi we frontowej części przyziemia. Skromny detal architektoniczny oraz niewielka skala zabudowy nie pozwalały wyróżnić znaczących elementów kompozycji pierzei rynkowych, w dużej mierze ujednoliconych i skromnych, o płaskich fasadach rozrzuconych jedynie przejazdami bramowymi i niewielkimi balkonami. Czasami linię pierzei podkreślano szpalarami drzew (Lelów, Krzepice, Kłobuck). Powierzchnia rynkowa – najczęściej brukowana kamieniem polnym lub gruntowa – również nie definiowała kierunków i osi zagospodarowania przestrzeni rynkowej. W niektórych rynkach zachowywała się studnia miejska, często zamieniana na mechaniczną pompę, jako jedyny element „małej architektury” rynku.

Istotna zmiana nastąpiła po 1945 r. Niewiele małomiasteczkowych rynków z okolic Częstochowy uległo całkowitemu zniszczeniu w trakcie drugiej wojny światowej. Z wyjątkiem Kłobucka i Kamieńska, gdzie praktycznie większość zabudowy pierzejowej przyrynkowej została zniszczona, oraz po części Koniecpola i Żarek, większość rynków w regionie nie została pozbawiona tkanki urbanistycznej w wyniku działań wojennych¹³, zachowując zarówno skalę zabudowy, jak i skromną architekturę. Tylko w kilku przypadkach w rynkach wprowadzono obiekty o znacznej kubaturze i zrywające z zastanym układem pierzejowym i historyczną linią zabudowy. Kluczową zmianą zaistniałą w okresie PRL-u było ostateczne usunięcie z rynków targowisk¹⁴ i wytyczenie nowych obszarów o tej funkcji na obrzeżu zespołów zurbanizowanych. Niestety w przestrzeń rynkową opustoszałą po targach wpro-

przestrzeni wokół kościołów, o charakterze już bardziej świeckim, w której często nadal kontynuowane są tradycje handlu okazjonalnego (odpusty, zgromadzenia z okazji świąt kościelnych), jest w przypadku świątyni przyrynkowych przejmowana zazwyczaj bezpośrednio przez płytę rynkową (takie rozwiązanie zastosowano między innymi w miejscowościach Żarki, Koniecpol, Przysów lub częściowo w Kamieńsku). Granicę strefy zewnętrznej, pełniące rolę przestrzeni buforowej pomiędzy sacrum terenu przykościelnego a pełnym profanum rynku, akcentowano innymi niż ogrodzenie elementami, np. figurą lub krzyżem (Żarki). Subtelny akcent sakralny pozwalał wizualnie wyodrębnić odmienne znaczenie tej części przestrzeni rynkowej.

¹² Inny typ obiektu sakralnego – bożnica, występujący w miejscowościach, gdzie populacja żydowska wynosiła średnio od ok. 20% do ponad 60% ogólnej liczby mieszkańców przed 1939 r., nie miał charakteru dominującego w przestrzeni rynku. Synagoga, najczęściej lokalizowana w odległości jednego kwartału od rynku, nie była widoczna z jego przestrzeni tak jak bryła świątyni chrześcijańskiej. W większości bożnice zostały zniszczone w okresie drugiej wojny światowej. Jediną zachowaną (poza Krzepicami, gdzie *de facto* powstała poza obrębem miasta) jest synagoga w Żarkach – obecnie przekształcana na centrum kulturowe, położona w niedużej odległości od rynku miejskiego i powiązana z nim dzięki odsunięciu pierzei ulicy łączącej ją z rynkiem we wspólny ciąg przestrzeni publicznej miejscowości.

¹³ W Kłobucku do dziś pustka po pierzejach rynkowych wyburzonych już w okresie PRL-u nie została w pełni uzupełniona, w innych zespołach rynkowych wprowadzono nowe obiekty – urzędy gmin i inne obiekty administracyjne (Kłobuck, Janów), zabudowę handlowo-usługową i nowe budynki mieszkalne o wyższej skali (Mstów, Przysów, Koziegłowy, Koniecpol) oraz inne obiekty (np. stację benzynową – Janów).

¹⁴ Ostatnie targowiska na rynkach istniały między innymi w latach osiemdziesiątych XX w. w Lełowie albo do roku 2008 w Koziegłowach.

wadzano dużą ilość zieleni wysokiej. Utworzenie swego rodzaju parków o funkcji ozdobno-rekreacyjnej, z zielenią zarówno wysoką, jak i niską, często o układach liniowych szpalerów lub alei tylko na obrzeżach (Lelów, Olsztyn, Kamieńsk, Pławno, Krzepice, Koniecpol) lub wręcz o chaotycznych czy przypadkowych formach (Kłobuck, Janów) spowodowało w ciągu kilku dekad całkowite zatarcie charakteru wnętrza urbanistycznego. „Pusta” przestrzeń wewnątrz rynkowych została w całości wypełniona. Pojedyncze wysokie drzewa wprowadzono w towarzystwie zieleni skwerowej do centralnej przestrzeni rynkowej w Mstowie, Przyrowie, Żarkach, co również wpłynęło negatywnie na odbiór przestrzeni rynkowej. Dziś, na początku XXI w., przypadkowa i zagęszczona, nieuporządkowana zieleń z tego okresu wciąż jeszcze rozbija optycznie przestrzeń urbanistyczną wielu rynków (Koniecpol, Janów, Lelów etc.), zasłaniając architekturę w pierzejach.

Rynki w okresie 1945–1990 nadal nie stanowiły ujednoliconej przestrzeni publicznej o charakterze wyłącznie reprezentacyjnym, przede wszystkim z uwagi na układy komunikacyjne, które niejednokrotnie dzieliły przestrzeń rynkową na odrębne części. Główne drogi przelotowe w tym okresie wciąż biegły przez płyty rynków i tu też powstały przystanki komunikacji publicznej¹⁵. W okresie PRL-u miało miejsce również działanie na rzecz wprowadzenia, wzorem wielkomiejskich założeń wewnątrz publicznych, obiektów mających na celu podniesienie rangi rynków i podkreślenia lub wprowadzenia funkcji reprezentacyjnej, np. poprzez akcję budowy pomników (np. w Mstowie, gdzie powstał pomnik Adama Mickiewicza; w Pławnie czy w Kamieńsku, gdzie zrekonstruowano pomnik Kościuszki) i utworzenia innych miejsc pamięci (pomniki w formie głazów z lokalnego kamienia wapiennego w rynkach w Przyrowie i Janowie). Obok obiektów pomnikowych z towarzyszącą im oprawą (maszty flagowe, tablice informacyjne) wprowadzano nowy układ kompozycyjny w zastaną przestrzeń rynków także przy pomocy elementów współczesnej „małej architektury”, takich jak obudowy studni miejskich, donice z zielenią, tablice i słupy ogłoszeniowe, czy elementów „wyposażenia urbanistycznego”, takiego jak oświetlenie, ławki, siedziska, kosze na śmieci etc. Ustandaryzowane formy tych elementów, używane na terenie całego kraju, nie wpływały na podkreślenie regionalnego charakteru rynków, a często nawet ich sierniężna forma degradowała otoczenie

W okresie po 1990 r. pojawiają się w obszarach rynków nowe pomniki, obiekty pamięci narodowej, współczesne koncepcje zieleni, wreszcie często odmienny, niestandardowy układ nawierzchni podkreślający lub nadający przestrzeni rynkowej nową kompozycję z obiektami tzw. „małej architektury” w projektach obejmujących zazwyczaj całą koncepcję przestrzeni rynkowej. Nadal jednak dość swobodnie pod względem formy architektonicznej, pomimo objęcia ochroną konserwatorską układów urbanistycznych, wprowadzane są nowe obiekty wypełniające luki w pierzejach bądź zastępujące starszą zabudowę. Wsparcie funduszy unijnych lub samorządowych pozwoliło na odnowienie przestrzeni rynków w Przyrowie, Mstowie, Koziegłowach, Kłobucku, Krzepicach, Koniecpolu, Olsztynie, Pławnie, a także częściowe prace w rynkach Lelowa czy Janowa. Jakość tych rozwiązań jest zróżnicowana, jednak można zaobserwować pewną ewolucję w kierunku rozwiązań o wyższej jakości estetycznej niż w poprzednich latach. Wiele zależy od przyjętych rozwiązań prawnych i poczucia estetyki władz gminnych dokonujących wyboru projektów rewaloryzacyjnych.

¹⁵ Formy architektoniczne nowych przystanków tylko w wyjątkowych przypadkach były projektowane indywidualnie (Janów i okolice), w pozostałych przypadkach wiaty przystanków były formami przypadkowymi, o małej jakości estetycznej.

Współczesne rozwiązania i prace rewaloryzacyjne przestrzeni rynkowych w regionie

Mstów

Kompozycja rynku mstowskiego powstała na planie zbliżonym do trapezu, poszerzającym się w kierunku południowo-wschodnim, gdzie w narożniku pierzeje prostoliniowe uległy odkształceniu w stronę głównej drogi, dzisiejszej ul. Wolności¹⁶. W odniesieniu do układu lokalizacyjnego zaszły niewielkie zmiany. Na zachowanej mapie z 1824 r. nie widnieje rozebrany już w 1811 r. ratusz. Tradycyjny układ dróg wychodzących z każdego z narożników rynkowych uległ w Mstowie zakłóceniu, co wiązało się z lokalizacją tylko jednej przeprawy mostowej na Warcie otaczającej miejscowość łukiem od północy oraz zachodu i brakiem dróg wyłotowych w tych kierunkach. Zamiast ulicy wybiegającej z narożnika północno-zachodniego pojawiła się w centralnej części pierzei północnej droga prowadząca w kierunku mostu. Perspektywa tej drogi po rozbiórce pod koniec XIX w. kościoła leżącego przy przeprawie została ostatecznie zdominowana przez leżący na jej zamknięciu perspektywicznym zespół klasztorny, który przejął rolę parafii miejskiej. Wygląd pierzei jest głównie efektem przekształceń dwudziestowiecznych. Pożar z 1879 r. zniszczył całą wcześniejszą zabudowę¹⁷, ale część późnodzielnictwowych obiektów zastąpiła wcześniejsze obiekty. W południowej części rynku zachowały się najbardziej wartościowe dwukondygnacyjne kamienice, łącznie z pełniącym dziś funkcję Gminnego Ośrodka Kultury budynkiem, na elewacji którego zachowała się tablica z 1917 r. poświęcona Kościuszcze. Północna pierzeja to z kolei znacznie przebudowane lub wprowadzone po 1990 r. obiekty o nadmiernie rozbudowanych formach dachów z lukarnami i jaskrawej kolorystyce, rozbijające tę ścianę urbanistyczną na drobniejsze elementy. W Mstowie współczesne prace rewaloryzacyjne związane z płytą rynkową objęły wprowadzenie nowych rozwiązań zieleni i nawierzchni. Pomimo próby przekształcenia placu w jedną przestrzeń, nadal – tak jak w poprzednim okresie – pozostawiono niemal 1/3 rynku odciętą drogą od pozostałej płyty rynkowej¹⁸. W głównej części rynku zachowano pewne grupy zieleni wysokiej na obrzeżach dawnego skweru, w całości jednak odzyskana została przestrzeń śródrynkowa jako przestrzeń otwarta – co jest rozwiązaniem poprawnym pod względem konserwatorskim. Mstowski plac Adama Mickiewicza, dawny rynek, w okresie po drugiej wojnie światowej miał podobną kompozycję do dzisiejszej. Jedną trzecią przestrzeni rynkowej – we wschodniej części – obejmowała układ parkingów, komunikacji i przystanek autobusowy. W zachodniej części powstał układ skweru z pomnikiem Mickiewicza postawionym w centrum sformalizowanej, geometrycznej kompozycji obejmującej nawierzchnię i zieleni o kompozycji wpisanego w kwadrat okręgu, z trawnikami i klombami w otoczeniu zieleni wysokiej na całej przestrzeni tej części rynku. W pracach rewaloryzacyjnych po 2007 r. pomnik Mickiewicza z 1955 r. przesunięto z centralnego punktu

¹⁶ Spontanicznie ukształtowana oś perspektywiczna ul. Wolności we Mstowie zamknięta została dopiero w XIX w. kapliczką widoczną z przestrzeni rynkowej. Jest to najdłuższa z osi widokowych widocznych z rynku.

¹⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VI, red. F. Sulimierski, W. Walowski, Warszawa 1880–1914, s. 780.

¹⁸ Z uwagi na poprowadzenie w okresie powojennym obwodnicy i nowego wiaduktu nad Wartą ilość ruchu przelotowego zmniejszyła się, ale nadal drogi przechodzą przez płytę rynkową.

placu w kierunku jego zachodniej pierzei. Nowa kompozycja płyty placu nie znosi dominującej roli pomnika w rynku, ale podkreśla przy pomocy układu nawierzchni jego osie przekątne i to na jednej z nich znalazł się pomnik poety. Pomimo wielkości i nowej kompozycji pomnik stał się zaledwie jednym z wielu akcentów przestrzeni, choć poprzez swoją stylistykę i rangę pozostaje wciąż ważnym elementem placu. Nawierzchnia składająca się z układu geometrycznego, zbudowana z kostki granitowej i jasnych płyt tworzy czysty, formalny układ ujednoliciający przestrzeń rynkową o charakterze reprezentacyjnym, wyraźnie oddzieloną od przestrzeni ulic poprowadzonych wzdłuż każdej z pierzei rynkowej (pokrytej asfaltem z ciągami chodnikowymi z kostki betonowej). W ramach nowego wyposażenia urbanistycznego wprowadzono stoliki do gry w szachy, układ standardowych ławek, metalowe oprawy drzew i koszy oraz pergole wraz z niską zielenią uzupełnioną kilkoma głazami, częściowo izolujące od ulic kilka stref wypoczynkowych. W pozostałej części rynku, odciętej przez układ komunikacji, powstała wysepka ze studnią miejską w otoczeniu skromnej zieleni. Niestety oddzielenie jej układem komunikacyjnym oraz niewielkie rozmiary spowodowały, że ta przestrzeń sprawia wrażenie przypadkowości. Oddzielenie tej części od płyty rynkowej i wykorzystanie różnych materiałów w nawierzchniach nie przyczyniło się do powstania wspólnej przestrzeni publicznej o jednolitej kompozycji (fot. 1).



Fot. 1. Mstów – rynek po pracach rewaloryzacyjnych. Widok w kierunku narożnika północno-zachodniego z podkreśleniem osi diagonalnej zamkniętej pomnikiem Mickiewicza.

Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

Żarki

Jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w. rynek w Żarkach (fot. 2), podobnie jak niemal całość tej prywatnej miejscowości, był obszarem o niskich walorach krajobrazowych.

„Osada sama przedstawia się biednie i brudno. Ulice niebrukowane. Domy murowane porujnowane”¹⁹. Większość zabudowy przyrynkowej pochodzi z późniejszych okresów, głównie z wieku XX, a obecnie jest w przeważającej części dwukondygnacyjna.



Fot. 2. Żarki – widok rynku w kierunku kościoła. Kompozycja po pracach rewaloryzacyjnych zrywa z osiowością. Zachowana i wprowadzona zieleń z indywidualnie projektowanymi elementami małej architektury (oryginalne lampy, ławki, oprawa fontanny, układ nawierzchni) podkreślają reprezentacyjny charakter przestrzeni publicznej. Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

Dziś Stary Rynek w Żarkach jest przykładem dość dobrze zaaranżowanej przestrzeni, ze współczesną, a jednocześnie odwołującą się do form regionalnych „małą architekturą”. Rynek żarecki łączy funkcjonalnie kilka stref, takich jak plac przedkościelny (częściowo wchodzący w płytę rynku, a także dodatkowo tworzący w północno-wschodnim narożniku, poprzez ograniczenie i wycięcie części pierzei, alternatywne małe wnętrza urbanistyczne), strefę reprezentacyjną i rekreacyjną. Plac ma ukształtowaną jeszcze w okresie lokacji główną oś kompozycyjną nakierowaną na leżący w jednym z narożników kościół. Trapezowy kształt planu, z najmniej szeroką pierzeją mieszczącą świątynię, powoduje dodatkowe, optyczne wydłużenie perspektywy rynku w tę stronę. Prace renowacyjne podkreślają tę oś, jednak nie w trywialny, prostoliniowy sposób, ale poprzez wybór linii płynnej tworzącej szkielet kompozycji, między innymi poprzez wybór nawierzchni i małej architektury. Nawierzchnię rynkową utworzono z kilku rodzajów granitów i płyt betonowych, powielając linię falistą nie tylko wzdłuż osi głównej, ale i w osiach poprzecznych

¹⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 738.

do niej, jednak nie w nadmiernie agresywny sposób, lecz dopełniający kompozycję przestrzeni rynkowej. Dość istotne jest to, że nie zachowano przy północnej pierzei traktu kołowego, co pozwoliło na utrzymanie jednolitego charakteru tej przestrzeni i jej formalne ujednolicenie. W przypadku zieleni zredukowano powstały po drugiej wojnie światowej rozbudowany układ skweru do kilku wysokich drzew oraz wprowadzono w ograniczonej formie nową zieleń niską. Z trawnika zajmującego w okresie PRL-u układ całej przestrzeni śródrynkowej pozostawione zostały jedynie niewielkie fragmenty w zachodniej części rynku oraz pomiędzy drzewami w części środkowej. Trawniki wraz z klombami kwiatowymi optycznie izolujące przestrzeń rynkową wprowadzono także od strony najbardziej uczęszczanej drogi. Zachowane z powojennych nasadzeń wysokie lipy poddano nowemu pionowemu formowaniu, a ponieważ ich pierwotny układ nie był geometryczny, powiązany z kompozycją dawnego skweru, dość dobrze osadzono je jako najważniejsze akcenty pionowe w przestrzeni śródrynkowej w nowej kompozycji projektowej. Dzięki swojej wysokości i nieregularnemu układowi tworzą szereg odmiennych perspektyw, zmieniając charakter rynku w zależności od punktu widokowego. Dekoracyjnym zestawieniem zieleni niskiej towarzyszą atrakcyjne nowoczesne formy lamp, obudowy fontanny o płynnej linii kilku basenów, ławek o zróżnicowanych formach, z których to jeden z modeli również odwołuje się do falistej linii struktury rynku. Współczesna „mała architektura” o wyłącznie dekoracyjnej formie, skonstruowana z lokalnego kamienia wapiennego została wprowadzona jako optyczne domknięcie przestrzeni rynku od strony zachodniej i wschodniej. Z układu rynku z okresu dwudziestolecia międzywojennego pozostała jedynie figura maryjna na wysokim postumencie, która wyznacza symbolicznie granicę strefy placu przedkościelnego pomiędzy ścisłym sacrum, dodatkowo oddzielonym od rynku niedużym murem, a strefą całkowicie świecką pozostałej przestrzeni rynkowej.

Konieczpol

Dość znaczne rozmiary rynku konieczpolskiego (fot. 3) spowodowały wyodrębnienie szeregu stref publicznych w jego wnętrzu urbanistycznym. Ogólny układ kompozycji przestrzeni rynkowej pozostał praktycznie niezmieniony w ciągu ostatniego stulecia, pierzeje pozostały zwarte od początku XIX w., a współczesne uzupełnienia architektoniczne zostały poddane znacznej stylizacji, o skali dostosowanej do historycznego układu. Typowo małomiasteczkowe zwarte pierzeje są współcześnie zabudowane obiektami jedno- i dwukondygnacyjnymi. Poza jedynym obiektem o pochodzeniu z XVIII w. większość zabudowy powstała po pożarze miasta w 1879 r.²⁰ Lokalizacja kościoła w północno-wschodnim narożniku nie dominuje w znaczący sposób w układzie krajoobrazowym przestrzeni rynkowej z uwagi na odsunięcie świątyni w głąb parceli. Wysoki mur kościelny, ze wspianą bramą barokową, flankowaną dwoma wieżami w narożnikach działki kościelnej, wypełnia niemal połowę ściany urbanistycznej rynku, ale nie dominuje nad zachowaną dziewiętnastowieczną zabudową pozostałej części pierzei²¹. Centralnym punktem założenia rynku miał się stać pomnik ustawiony w 2003 r. z okazji 560. rocznicy nadania praw miejskich. Obiekt ten o bardzo konserwatywnej formie

²⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 330.

²¹ *Nota bene* pierzeja ta pozbawiona była wylotów ulic w kierunku wschodnim jako jedyna z całości założenia rynku z uwagi na lokalizację świątyni w jej układzie.

wertykalnej, mimo centralnej pozycji w rynku, nie stanowi jednak jego głównej dominanty przestrzennej²².



Fot. 3. Koniecpol – rynek po pracach rewaloryzacyjnych. Układ zieleni, nawierzchni i przypadkowego połączenia przestrzeni o różnym charakterze oraz standardowych elementów wyposażenia urbanistycznego w miejscach bez zdefiniowanej kompozycji powodują zatarcie czytelności wnętrza urbanistycznego. Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

Przestrzeń rynkowa została zdominowana przez wprowadzoną po 1945 r. zielen, pozostawioną po pracach rewaloryzacyjnych z ostatniej dekady, mającą zgodnie z koncepcjami projektowymi stanowić tło dla pomnika. Współczesna aranżacja nawierzchni częściowo próbowała podkreślić oś centralną rynku, a pośrednio i pomnik, niemniej jednak to drzewa tworzące rodzaj parku i zajmujące w zwartej grupie ponad połowę przestrzeni rynkowej pozostały dominującym elementem przestrzeni. Pozostawienie kompozycji nawierzchni ścieżek w tej grupie zieleni jako sformalizowanego, radialnego układu z centralnie w miejscu zbiegu traktów umiejscowioną rzeźbą²³ nie tworzy wartościowego układu. Dodatkowe przypadkowe wprowadzenie kilku asymetrycznych dróg, wprowadzenie różnych funkcji pomiędzy ścieżkami – placu zabaw, handlu tymczasowego etc. – zakłóca kompozycję, a sama

²² W publicznej strefie rynku koniecpolskiego funkcjonuje dodatkowy obiekt pomnikowy – pochodzący z 2009 r. głaz z tablicą poświęconą Janowi Kiepurze. Również ten obiekt został osadzony w narożniku klombu zieleni i częściowo przez tę zielen jest zdominowany.

²³ Rzeźba figuralna odwołuje się ideowo do wielkomiejskich założeń parkowych, niemniej jednak pozostaje w nazbyt tradycyjnym ujęciu ikonograficzno-stylistycznym.

zieleni, mimo częściowej jej redukcji, również nie tworzy czytelnej struktury. Układ nawierzchni w pozostałej części płyty rynkowej także sprawia wrażenie przypadkowości. Nagromadzenie w przestrzeni rynku zbyt różnorodnych elementów „małej architektury” oraz form nawierzchni powoduje wrażenie chaosu (występuje tu herb miasta, płytowa plansza do gry w szachy, kilka układów prostokątnych kontrastujących z radialnym i płynnym układem części „parkowej” oraz nawierzchnia gruntowa i zróżnicowanie materiału nawierzchni oraz układu parkingów o różnym kącie parkowania w odmiennych pierzejach), dodatkowo potęgowanego przez zróżnicowane formy zieleni niskiej i trawników. W podobnie przypadkowy sposób wprowadzono standardowe formy ławek, donic oraz innych elementów „małej architektury”, takich jak słupy ogłoszeniowe i stoliki do gry w szachy czy zegar słoneczny. Mimo sformalizowanego układu całego rynku, czytelnego głównie z lotu ptaka, struktura rynku po renowacji wydaje się być wypadkową kolejnych przekształceń, nagromadzenia form i struktur, co w efekcie nie tworzy wrażenia przemyślanej i racjonalnej kompozycji.

Lelów

W przypadku Lelowa wygląd przestrzeni publicznej rynku w radykalny sposób uległ zmianom dopiero w latach siedemdziesiątych XX w., kiedy to w jego centralnej części, po usunięciu targowiska wprowadzono wysoką zieleni w miejscu nawierzchni gruntowej rynku (fot. 4).



Fot. 4. Lelów – rynek przekształcony współcześnie, z wysoką zielenią nie formowaną w grupy, prowincjonalną rzeźbą, sformalizowanym, ale w dużej mierze przypadkowym układem nawierzchni wykonanym z najtańszych rozwiązań materiałowych i standardowymi elementami wyposażenia urbanistycznego rozmieszczonymi w równie przypadkowych miejscach. Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

W kompozycji pierzei nie zaszły znaczące zmiany. Lokacyjny układ niemal idealnego kwadratu z wychodzącymi z narożników ulicami nie został – poza zmianami we wschodniej pierzei – zakłócony powojennymi uzupełnieniami, a współczesna zabudowa płombowa raczej wpisuje się pod względem urbanistycznym w ten zespół przestrzenny. Niestety, jakość architektoniczna zarówno radykalnie przebudowanych obiektów, jak i współcześnie wybudowanych pozostaje elementem degradującym zespół urbanistyczny miejscowości. Poza zielenią w obrębie rynku do czasu transformacji ustrojowej nie zachodziły zmiany. Dopiero w latach po 1990 r. pojawiło się kilka elementów w północnej części przestrzeni rynku, gdzie wprowadzono tablicę poświęconą 800-leciu Lelowa, uzupełnioną w ostatnich latach o drewnianą rzeźbę Kazimierza Wielkiego. W centrum lełowskiego rynku znalazł się obiekt *stricte* dekoracyjny (głaz z piaszkowca) ustawiony w ramach ostatniej pseudomodernizacji rynku, obejmującej poprowadzenie kilku ścieżek wybrukowanych kostką betonową, zbiegających się radialnie i tworzących okrągły plac wokół centralnego głazu. Wprowadzono również standardowe ławki i kosze na śmieci, oraz uzupełnienie zieleni. Całość zagospodarowania jednak ma niskie wartości estetyczne i *de facto* nie wpływa na podniesienie rangi rynku.

Przypór

W porównaniu ze stanem z początku wieku XIX²⁴ największe zmiany w przestrzeni rynkowej Przyrowa zaszły na przełomie wieków XIX i XX. Wymieniona została wtedy nie tylko zabudowa drewniana na murowaną w pierzejach rynkowych, ale i same pierzeje przyrynkowe stały się całkowicie zwarte. Wybudowany w latach 1908–1911 kościół, który powstał na miejscu wcześniejszego, drewnianego obiektu, całkowicie zmienił sylwetkę panoramy wydłużonego rynku przyrowskiego. Położenie świątyni w narożniku rynku spowodowało przejęcie przez płytę rynkową części przestrzeni sakralnej w rodzaju placu przedkościelnego. Dość nietypowy wydłużony kształt rynku, uformowany w trakcie lokacji miasta, zachował układ czterech dróg wylotowych w węższych pierzejach w niezmienionej formie. W okresie po 1945 r. zaszły w rynku niewielkie zmiany – wymieniona i podwyższona została o około jedną kondygnację pierzeja wschodnia i południowa, a w samym rynku wprowadzono kilka drzew. W 1984 r. w północnej części powstał pomnik w formie głazu poświęconego bohaterom drugiej wojny światowej. W 2005 r. przeprowadzono prace rewaloryzacyjne – przesunięto i zsakralizowano poprzez dodanie elementów chrześcijańskich pomnik, którego estetyka nie została znacząco poprawiona, wprowadzono także nowy układ nawierzchni z kostki betonowej i granitowych płyt w układzie szachownicowym oraz dodano zieleni i „małą architekturę”. Dwa ostatnie elementy kompozycyjne – zieleni i „mała architektura” – w swoich obecnych formach niestety nie podnoszą estetyki przestrzeni rynkowej. Obok standardowych elementów, takich jak stoliki do gry w szachy, ławki, lampy, wprowadzono dwa nowe obiekty: obudowę studni o stylizowanej oprawie, o typowej, ale nie kontrowersyjnej architekturze, w dość interesujący sposób wypełniając przestrzeń w centrum rynku, oraz w południowej części wnętrza rynku „wiątę” chroniącą budkę telefoniczną, słup ogłoszeniowy oraz siedziska – stanowiącą rodzaj pomnika upamiętniającego w prowincjonalnej i mało estetycznej formie dzieje miasta. Równie prowincjonalna okazała się forma zieleni. Obok rozrzedzonych szpalerów klonów poprowadzonych wzdłuż pierzei wprowadzono od strony drogi przelotowej, przechodzącej po stronie zachodniej oraz obok parkingów otaczających rynek z każdej strony, trawniki z wyjątkowo skromną

²⁴ Stan ten możemy zaobserwować na zachowanej w częstochowskim Archiwum Państwowym mapie miejscowości z 1826 r.

zielenią klombową. Całość prac była jedną z pierwszych realizacji tego typu i poza elementami obniżającymi estetykę – zielenią i wiatą – to w dużej mierze mało zaktywizowana przestrzeń. Ewidentnym błędem było poprowadzenie dróg wzdłuż każdej z pierzei, co przy znacznym ruchu powoduje odizolowanie przestrzeni płyty rynkowej.

Krzepice

W przypadku rynku krzepickiego przestrzeń rynkowa w swojej centralnej części od okresu lokacji zdominowana była przez układ komunikacji przelotowej. Sam rynek położony nie w idealnym środku zespołu urbanistycznego Krzepic, lecz na jego obrzeżach, łączył we własnej przestrzeni także funkcje nietypowego placu przedkościelnego. Co prawda sam kościół orientowany był w przeciwną stronę niż plac rynkowy, znajdujący się od strony prezbiterium świątyni, niemniej jednak istotną częścią zachodniej, dość krótkiej pierzei było ogrodzenie kościoła z masywną bramą wchodzącą ryzalitowo w przestrzeń rynkową. Oś kompozycyjna ukształtowana w jej kierunku stała się niemal równoważna do równoległej drogi przelotowej. W układzie lokacyjnym dominowała droga wschód–zachód, przecinająca krótsze pierzeje rynkowe w centralnej ich części, pozbawione innych dróg w narożnikach. W dłuższych bokach rynku pierzeje miały tradycyjny układ z wychodzącymi w narożnikach ulicami, a zabudowa powstała w całości po pożarze z 1881 r.²⁵ W okresie dwudziestolecia międzywojennego w przestrzeni rynkowej jako nowy element pojawiła się jedynie studnia miejska. Zabudowa pierzei pozostała niska – parterowa lub dwukondygnacyjna. Płyta rynkowa została wybrukowana, a przy pierzejach pojawiły się drzewa w nieregularnych szpalerach. Stan ten przetrwał okres powojenny, w którym wprowadzono w centralną przestrzeń rynku park w formalnym układzie. W latach siedemdziesiątych XX w. przeprowadzono prace remontowe i dopiero zmiany rewaloryzacyjne po 2007 r. przekształciły rynek w salon miejski. Zarówno nawierzchnia, jak i układ zieleni oraz towarzysząca im „mała architektura” poddane zostały czysto geometrycznej kompozycji. Nietypowe dla współczesnych rozwiązań rewaloryzacyjnych przestrzeni rynkowej było pozostawienie ruchu drogowego prowadzącego przez centrum przestrzeni rynkowej, co podzieliło płytę na dwie, asymetryczne części. Dodatkowo pozostawiono ruch kołowy dookoła rynku z miejscami parkingowymi, co izoluje płytę rynkową od ścian urbanistycznych. Zieleń wprowadzono w postaci szpalerów drzew wokół rynku (w tym układzie zachowano północny szpaler z powojennych nasadzeń) oraz niedużych trawników obwiedzionych zgeometryzowanymi żywopłotami. W północnej pierzei dość znaczna różnica poziomów między płytą rynkową a ulicą przypierzejową została zniwelowana przy pomocy zieleni. Zieleń pełni też rolę izolacyjną, w północnej części rynku oddzielając płytę od ulicy przelotowej. W południowej części, w postaci dwóch okrągłych klombów na płycie rynkowej, stanowi rodzaj wyposażenia urbanistycznego – kontrastującego formą z układem nawierzchni, a jednocześnie wypełniającego centralną przestrzeń tej części płyty. Z nowych elementów wprowadzono w północnej części fontannę o stylizowanej, historyzującej formie. W nawierzchni opartej na kompozycji kwadratów w jeden z nich wpisano herb miasta. O ile północna część przy standardowym wyposażeniu urbanistycznym (ławki, oświetlenie, kosze na śmieci) – dzięki zachowanej formie zieleni oraz ekspozycji panoramicznej na kościół – tworzy koherentne wnętrze, to południowa część rynku poprzez oddzielenie, mimo pewnej konsekwencji w zagospodarowaniu, tworzy wrażenie pustki.

²⁵ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 784.

Kłobuck

Przestrzeń obecnego placu Jana Pawła II w Kłobucku jako sfera publiczna praktycznie przestała istnieć w wyniku działań w okresie II wojny światowej i planistów PRL-u. Przed 1939 r. rynek miasta zdominowany był przez kościół p.w. św. Marcina, którego wieża stanowiła najważniejszy element panoramy od strony południowej pierzei. Działka kościelna nie pozwoliła na pełne ukształtowanie pierzei południowej rynku oraz spowodowała, że nie powstała druga z ulic wychodząca z tej pierzei. Dodatkowo orientacja kościoła nie pozwoliła na utworzenie placu kościelnego od strony wejścia głównego, natomiast jego rolę przejęła przestrzeń parceli kościelnej pomiędzy rynkiem a kościołem²⁶. Po drugiej wojnie światowej częściowo odbudowano zabudowę zniszczoną w 1939 r., jednak w latach siedemdziesiątych XX w. wyburzono dwie pierzeje – wschodnią i północną – z towarzyszącą im zabudową gospodarczą, co całkowicie zniszczyło układ rynku jako wnętrza urbanistycznego. W planach z tego okresu zaistniała idea odbudowy ratusza, skończyło się na wprowadzeniu przypadkowej zieleni wysokiej i przystanków autobusowych²⁷. Po 1990 r. rozpoczęto odbudowę pierzei wschodniej oraz uzupełnień w pierzei zachodniej – w większości w postaci stylizowanych na formę kamieniczek budynków dwukondygnacyjnych z poddaszem. Północna pierzeja nie została odbudowana. W ramach ściany urbanistycznej w tej części placu występuje budynek starostwa powiatowego, zbudowany w okresie PRL-u w miejscu kolejnego, niezwiązanego z dawnym rynkiem, kwartału zabudowy. Projekt rewitalizacji powstał po 2005 r. Prace rozpoczęto w 2009 r. i objęły one współczesną koncepcję zagospodarowania płyty rynkowej. Zachowano układ drzew z powojennych nasadzeń, ale wprowadzono przy pomocy małej architektury i dodatkowej linii drzew kilka osi kompozycyjnych. Dodane zostały nowe, współczesne formy umeblovania urbanistycznego. W nawierzchni zastosowano zarówno ujednoliciający układ geometrycznych kształtów z płyt granitowych, z obniżeniem terenu w miejscu dawnego kwartału północnego, jak i tradycyjnie uformowany, diagonalny układ komunikacji pieszej przez płytę rynkową. Najbardziej interesujące rozwiązanie występuje w północnej części obecnej płyty, powstałej w miejscu dawnego kwartału, gdzie wykorzystując znaczne nachylenie terenu, wprowadzono nawierzchnię o wyprofilowanym spadku, łączącą się z unikatową formą fontanny uformowanej w postaci ściany wodnej i ze współczesnym transparentnym pawilonem o modernistycznej formie. W maju 2012 r., zrewitalizowany rynek zgłoszony został przez Towarzystwo Urbanistów Polskich do konkursu na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną. Wciąż jednak pozostaje przestrzenią nieaktywowaną, pozbawioną zarówno atrakcyjnej pierzei w północnej części, jak i wypełnień architektonicznych w pierzei wschodniej²⁸. Powiększenie placu o wielkość całego kwartału i ulicy wydłużyło i powiększyło pierwotny, historyczny układ kompozycyjny wnętrza urbanistycznego, a jednocześnie wymogi konserwatorskie, które nakazywały zachowanie skali architektonicznej pierwotnego założenia przedwojennego i jakość tychże uzupełnień, stworzyły niespójną przestrzeń o koherentnej wizji projektowej przestrzeni w centrum i raczej przypadkowej w pierzejach.

²⁶ Sam kościół przyczynił się do powstania jeszcze jednego alternatywnego do rynku wnętrza. W obecnej ul. 3 Maja dobiegającej do kościoła od strony południowej i z uwagi na teren kościelny rozszerzający się w swojej północnej części po wyburzeniu pierzei przyrynkowych planiści z okresu PRL-u utworzyli rodzaj skweru z pomnikami i miejscem pamięci narodowej, przejmującego tę funkcję po rynku.

²⁷ Kłobuck. *Dzieje miasta i gminy (do roku 1939)*, red. F. K iryk, Kraków 1998. s. 158.

²⁸ Odrębnym zagadnieniem pozostaje kwestia jakości architektonicznej niektórych rozwiązań uzupełniających istniejącą zabudowę pierzejową i komponujących nowe pierzeje, powstałych już po 2000 r.

Koziegłowy

Jedną z ostatnich realizacji prac rewaloryzacyjnych w przestrzeniach rynkowych w regionie stał się rynek koziegłowski (fot. 5). Prace zakończono w 2011 r. Inwestycja ta – jako jedna z niewielu tego typu prac – poprzedzona była intensywnymi badaniami archeologicznymi, które miały na celu odnalezienie pozostałości ratusza.



Fot. 5. Koziegłowy. Rynek z ucytlonionym obrysem dawnego ratusza i interesującą współczesną małą architekturą. Stan w 2013 r. (fot. S. Wróblewski)

Przed rewaloryzacją przestrzeń rynkowa pozostawała praktycznie niezmieniona w odniesieniu do poprzednich okresów. Dość długo funkcjonowało w niej targowisko, jako jedno z ostatnich w regionie, usunięte ostatecznie z płyty rynkowej dopiero przed 2008 r. Wygląd pierzei od XIX w. praktycznie pozostawał również niezmieniony. W okresie PRL-u nastąpiła wymiana zabudowy na parcelach, ale z zachowaniem skali małomiasteczkowej i w liniach historycznej urbanistyki. W tym okresie w centrum wprowadzono zieleń wysoką w układzie sformalizowanego skweru. Kompozycja nie była wyłącznie geometryczna, z powodu funkcjonowania układu komunikacyjnego ulic biegnących po łuku w południowo-wschodniej części rynku, co spowodowało asymetrię rozwiązań i brak ujednolicenia całości przestrzeni rynkowej. Ten układ dróg został zachowany po pracach rewaloryzacyjnych. W rynku koziegłowskim zachowano również rozkład ulic biegnących prostoliniowo wzdłuż pozostałych pierzei, ale w przeciwieństwie do innych omawianych już rozwiązań nawierzchnia została optycznie zintegrowana z płytą rynkową, co uczyniło przestrzeń całością jednorodną kompozycją. Z dawnych nasadzeń zachowano wiele drzew w układzie obrzeżnym, pozostawiając centrum z interesującym układem geometrycznym nawierzchni z kostki granitowej w dwóch

kolorach. Fundamenty dawnego ratusza zostały podkreślone kamieniem wapiennym i częściowo wyprowadzone nad powierzchnię terenu. Najbardziej dekoracyjnym elementem stała się fontanna z odwołującymi się do herbu miasta elementami oraz pergola chroniąca przed słońcem część siedzisk zgromadzonych na planie okręgu koncentrującego się wokół fontanny. Odmienne ukształtowano również klomby i zieleń niską, tu obwiedzioną płytami kamiennymi, co nie tylko podkreśla ich formę (również nawiązującą zarówno do linii koncentrycznych form w części centralnej, ale i tworzącą dodatkowe formy), lecz i dodatkowo chroni przez wejściem na zieleń niską. Wprowadzono również, w powiązaniu z głównym motywem kompozycji nawierzchni, układ siedzisk z klombami w jednej kompozycji i tablice informacyjne. Jedynym elementem standardowym stały się lampy oświetleniowe, ale ich mało atrakcyjna forma w nocy jest niwelowana przez podświetlenie fontanny. Zrównoważenie elementów wyposażenia urbanistycznego i zieleni oraz ciekawa forma kompozycji nawierzchni ujednoliciącej całość przestrzeni powoduje, że rynek ten jest odbierany jako najbardziej koherentna przestrzeń publiczna tego typu o dużych walorach estetycznych.

Olsztyn

Rynek olsztyński, którego przestrzeń poddano pracom rewaloryzacyjnym ukończonym w 2013 r., do okresu dwudziestolecia międzywojennego posiadał pierzeje głównie z zabudową drewnianą w układzie rozluźnionym i był pozbawiony zieleni oraz innych elementów w centrum. Dopiero w okresie międzywojennym wprowadzono wiele obiektów murowanych w pierzejach – między innymi budynek Urzędu Gminy (obecnie Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka). W dwudziestoleciu międzywojennym wprowadzono również chodniki w rynku²⁹. Jednak dopiero w latach sześćdziesiątych XX w. przearanżowano płytę rynku na skwer zielony w południowej części, przed ówczesnym budynkiem gminnym, a także zorganizowano układ komunikacji w jej północnej części. W tym okresie nastąpiła również wymiana zabudowy – we wschodniej pierzei pojawiły się pawilony handlowe, a w zachodniej zabudowa drewniana ustąpiła murowanej zabudowie jednorodzinnej. Układ komunikacji pozostawał bez zmian do końca PRL. Po 1990 r. wprowadzono w północnej części elipsoidalne rondo, a ten element pozostał również po pracach rewaloryzacyjnych, które niemal w całości usunęły zieleń z płyty rynkowej, w jej miejsce wprowadzono dwa niskie szpalery drzew podświetlanych w nocy. Pojawiła się również fontanna powiązana częściowo z płytą rynkową, w której zaznaczono różnice poziomów terenu płyty i zejście do poziomu ronda oraz elementy „małej architektury”. Całość jednak została rozstawiona po obrzeżach, co przyczynia się do powstania wrażenia pustki w centrum.

Pozostałe rynki ośrodków gminnych

Rynki w miejscowościach takich jak Janów czy Kamieńsk wciąż czekają na prace rewaloryzacyjne. Ich obecny wygląd w dużej mierze nadal pozostaje pod wpływem zmian z okresu PRL-u. Istniejące założenie rynkowe w Janowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego i niemal do lat sześćdziesiątych XX w. pozostawało praktycznie niezmienione w przypadku układu linii pierzei z regularnym kwadratem o boku 150 na 150 m i wylotami w centrum pierzei zachodniej i wschodniej. Ukształtowana przez kościół dodatkowa oś

²⁹ M. Romański, *Z dziejów gminy Olsztyn*, Olsztyn 2009, s. 34.

kompozycyjna, polegająca na poszerzeniu jednej z ulic wylotowych w pierzei południowej, została w okresie PRL-u poddana próbie zmiany charakteru poprzez budowę pomnika u jej wylotu. Wówczas powstały też: obudowa studni, zmieniona po 1990 r. w bardziej regionalną, oraz w przestrzeni rynkowej stacja benzynowa – zlikwidowana dopiero w 2013 r. Nasadzenia z tego okresu są dziś dominującym elementem przesłaniającym pierzeje rynkowe. Współczesna toporna „mała architektura”, na którą składają się tandetne słupy ogłoszeniowe i tablice reklamowe wprowadzone przy wybrukowanych kostką betonową parkingach lub nawet w obrębie płyty rynkowej, deprecjonuje całość założenia. W porównaniu z okresem przed ok. 1970 r.³⁰ widać znaczne zagęszczenie pierzei rynkowych. Zabudowa rolnicza (stodoły, budynki gospodarcze) obecna jeszcze w połowie XX w. w ekspozycji pierzei jest obecnie niewidoczna z wnętrza placu rynkowego, a nowa – łącznie z przebudowanym budynkiem lokalnego Urzędu Gminy – zachowała układ linii założenia lokacyjnego. Z dodanych elementów, poza betonową kostką brukową w miejscach parkingów i podejścia do kościoła, po 1990 r. pojawiły się wyłącznie lampy. Całość rynku jest pod względem krajobrazowym przestrzenią zaniedbaną i przypadkową. Projekt rewaloryzacji janowskiego rynku – obecnego placu Grunwaldzkiego – obecny w archiwum Konserwatora Wojewódzkiego obejmuje utworzenie w centrum płyty rynkowej rysunku dużej podkowy – elementu heraldycznego miejscowości, na którą składać się mają elementy powierzchni płyty, zieleni i ławki wraz z oprawą „małej architektury”. Projekt obejmuje też pozostawienie dużej ilości zieleni w centrum w dość przypadkowym układzie z nasadzeń po 1960 r. Pozostawiony został istniejący układ komunikacyjny wynikający z siedemnastowiecznej lokacji wraz z podkreśleniem osi kompozycyjnej w kierunku kościoła. Nagromadzenie elementów kompozycyjnych przypomina jednak prace w koniecpolskim rynku i może osiągnąć podobne efekty.

Również w Kamieńsku – miejscowości porównywalnej z Lelowem czy Janowem pod względem zamożności, a dodatkowo pozbawionej atrakcyjnej pod względem turystycznym lokalizacji – dominuje wrażenie zaniedbania i przypadkowości. Kamieński rynek o wydłużonym trapezowatym kształcie rozszerza się w kierunku północnym i do dziś pełni funkcję głównego węzła komunikacyjnego z kilkoma przystankami autobusowymi, a jednocześnie powiązany jest z przestrzenią kościoła lokowanego w obrębie wschodniej pierzei. W porównaniu z okresem dwudziestolecia, kiedy to pozostawał praktycznie pustą przestrzenią, wybrukowaną kamieniem polnym, z umiejscowionym w północnej części pomnikiem Kościuszki zbudowanym w latach 1917–1923, wokół którego wprowadzono skromną zielen, rynek zmienił się znacznie po drugiej wojnie światowej. W okresie PRL-u zrekonstruowano pomnik zniszczony w trakcie ostatniej wojny światowej i dodano kompozycję kilku skwerów założonych na planie kwadratów, wypełniających centralną przestrzeń płyty. Pojawiły się również obiekty „małej architektury” – kioski „Ruchu” i punkty kasowe oraz oprawa dodanego nowego pomnika. Duże zmiany zaszły również w pierzejach rynkowych, gdzie w zachodniej pierzei, a także w narożniku południowo-wschodnim powstały, w miejscu zburzonych w trakcie ostatniej wojny pierzei, duże obiekty handlowe i usługowe. Obiekty te, przeskalowane w stosunku do zachowanej struktury architektonicznej i znacznie odsunięte od historycznej linii urbanistycznej, wpływają na znaczące obniżenie wartości estetycznej przestrzeni rynkowej. Zaniedbana architektura, zarówno z tego okresu, jak i wcześniejsza, przyczynia się do pogłębienia wrażenia destrukcji walorów krajobrazowych tej przestrzeni.

³⁰ Stan widoczny na inwentaryzacji w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Częstochowie.

Ankieta

W dniu 25 sierpnia 2013 r. (niedziela) przeprowadzona została wśród mieszkańców Żarek, Mstowa i Lelowa³¹ ankieta dotycząca odbioru przestrzeni publicznych rynków po przeprowadzonych pracach rewaloryzacyjnych.

Pytania obejmowały:

- wskazanie przestrzeni, w której mieszkańcy spędzają czas wolny w miejscowości;
- podanie alternatywnego miejsca odpoczynku, rekreacji;
- ocenę przestrzeni rynkowej po rewitalizacji – z omówieniem ewentualnych korekt i zmian.

Wśród stałych mieszkańców Żarek ponad 90% odpowiedzi jako pierwszy wybór przestrzeni „rekreacyjnej”, w której się spędza czas wolny poza domem we własnej miejscowości lub okolicy, wskazywało na rynek. W kolejnych wskazaniach dotyczących miejsc alternatywnych ponad 60% respondentów spędzanie czasu wolnego wiązało z obszarami sportowymi – basenem miejskim oraz boiskiem, pozostali wskazywali na różne tereny: od obszaru sanktuarium w pobliskim Leśniowie – ok. 10% respondentów (przestrzeń obejmująca nie tylko teren kościoła z zespołem klasztornym, ale również park z zielenią ozdobną i źródłem), obszar Jury w okolicy (ok. 20% respondentów), do terenu przykościelnego (ok. 5%).

Na pytanie dotyczące możliwych zmian i braków w przestrzeni rynku ok. 65% odpowiedzi stałych mieszkańców miejscowości dotyczyło przebudowy fontanny (ze wskazaniem na dotychczasową formę jako nieadekwatną, nieodpowiadającą lokalnym potrzebom i podkreśleniem jako lepszych przykładów realizacji w pobliskich Koziegłowach i Olsztynie), w pozostałych wypowiedziach dominowały problemy związane z komunikacją. Kwestiami istotnymi stały się układ drogi powiatowej przebiegającej przez jedną z pierzei rynkowej, izolujący od jednej z pierzei przestrzeń rynkową, oraz kwestia jakości chodników w części pierzei niewyremontowanych, w pasie drogowym tejże drogi powiatowej. Wśród rodzin z dziećmi podkreślano brak strefy izolacyjnej od strony uczęszczanej drogi, co zaburzało poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni rynkowej. Z kolei wśród osób przebywających w Żarkach turystycznie lub z wizytą rodzinną dominowały wypowiedzi związane również z kwestią izolacji drogi przelotowej od rynku i zachowaniem czystości w obszarze stref publicznych – natomiast kwestia fontanny uznana została za nieistotną. Przestrzeń rynkowa jako całość została uznana za zagospodarowaną poprawnie przez obie grupy.

Ankieta przeprowadzona w rynku w Mstowie przyniosła odmienne wnioski. Przestrzeń rynkowa została uznana przez respondentów za „pustkę”, „pustą przestrzeń” pozbawioną elementów pozwalających na częste spędzanie czasu. Większość respondentów była w wieku emerytalnym i choć dość długi czas spędzali w rynku, to na wskazanie miejsca, w którym mieszkańcy spędzają czas wolny ponad 50% wymieniło zrewitalizowane tereny spacerowe, sportowe oraz kąpieliska w wykreowanej strefie rekreacyjnej nad Wartą

³¹ W Lelowie w obszarze rynku na pytania ankiety odpowiedziało jedynie dwóch mieszkańców, co powoduje brak możliwości wyciągnięcia wniosków. W obszarze rynku w okresie prowadzenia ankiety nie przebywały żadne osoby w celach „rekreacyjnych” – przestrzeń rynkowa służyła jedynie komunikacji, głównie samochodowej. Turyści przyjeżdżający do miejscowości również nie zatrzymują się dłużej w rynku, przechodząc do ohelu cadyka lub kościoła – oba obiekty znajdują się poza rynkiem, ale w bezpośredniej jego bliskości, stąd rynek służy głównie jako miejsce do parkowania.

na obrzeżach miasta, a nie rynek. Młodszy respondenci wskazywali w większości tereny sportowo-rekreacyjne z kąpieliskiem nad Wartą, które powstały po 2009 r. Wśród przyczyn opustoszenia płyty rynkowej respondenci uznawali poprowadzenie dróg wokół rynku, z podkreśleniem faktu, że niemal $\frac{1}{3}$ płyty rynku została odizolowana drogami przejazdowymi i brak izolacyjnej zieleni od strony ważniejszych dróg. Na pytanie dotyczące zmian lub braków w przestrzeni rynkowej 90% respondentów wnioskowało o budowę toalet oraz zieleni izolującej. Sygnalizowane przez ankietników „wrażenie pustki” w przestrzeni rynkowej w Mstowie – opisywane jeszcze w pracach Drexlera i Kuehnela jako immanentna cecha rynków małych miasteczek – wydaje się być w dużej mierze subiektywnym odczuciem, raczej związanym z faktem braku aktywizacji przestrzeni pod względem społecznym czy kulturalno-rozrywkowym. Zjawisko to wiąże się również z brakiem zróżnicowanej oferty handlowo-usługowej w części pierzei. Wyposażenie urbanistyczne zostało tu ograniczone jedynie do ławek wokół przestrzeni rynkowej i kilku stolików do gry w szachy. Obok wnioskowanych toalet pojawiły się również dwie wypowiedzi dotyczące potrzeby budowy fontanny.

Wśród ankietowanych nikt jednak nie zwrócił uwagi na nadmierną obecność reklam wkraczających w przestrzeń publiczną oraz jaskrawą kolorystykę nowych i odnawianych obiektów wyraźnie degradujących dzisiejsze wnętrza rynkowe. Jest to problem dość istotny, deprecjonujący dzisiejszy krajobraz kulturowy rynków małomiasteczkowych.

Oczywiście ankieta nie jest w pełni obiektywnym źródłem poglądów i potrzeb wszystkich mieszkańców w danych miejscowościach. Objęła jedynie osoby przebywające w czasie wolnym w rynkach miejscowości, a więc np. w Mstowie głównie w wieku emerytalnym, choć w Żarkach ankietowani reprezentowali wszystkie przedziały wiekowe.

Wnioski

Na podstawie danych wynikających z ankiety oraz obserwacji można wyciągnąć jednak podstawowe wnioski dotyczące współczesnych potrzeb w stwarzaniu przestrzeni publicznej. Teren o charakterze publicznym, jaką stanowi rynek, pod względem kompozycji przestrzennej powinien stanowić jednolite wnętrze przestrzenne, o charakterze co najmniej półzamkniętym – z minimum jedną lub dwoma pierzejami raczej zwartymi, wydzielającymi je od pozostałej struktury miejscowości. Pierzeje pozbawione zabudowy lub z zabudową nieciągłą i nieliniową powodują optyczne rozbicie przestrzeni wspólnej. Dość istotnym zagadnieniem pozostaje jakość architektury wprowadzanej współcześnie w miejsce wcześniejszych rozwiązań. Niejednokrotnie realizowane obiekty o formach nadmiernie rozbudowanych partii poddaszy i detalu architektonicznym nienawiązującym do regionalnych rozwiązań, rozróżbione w bryle – a szczególnie w partii wejścia, przeskalowane, o prowincjonalnej estetyce – podobnie jak budynki z poprzedniego okresu PRL-u będą stanowić smutne memento dzisiejszych czasów. Dlatego koniecznym jest szczegółowe określenie zasad projektowania – form architektonicznych, łącznie z detalem architektonicznym, użytymi materiałami i obowiązującą kolorystyką w lokalnych planach zagospodarowania przestrzennego. Podstawowym pytaniem pozostaje, czy tylko w pierzejach powinny być lokalizowane usługi. W przypadku akcentowanej przez lokalne społeczności wrażenia „pustki” do tego odczucia przyczynia się brak zróżnicowanych usług zarówno w pierzejach, jak i centralnej części rynku, gdzie należałoby jednak wprowadzać również możliwość prowadzenia handlu czy usług okresowych w specjalnie wydzielonych obszarach.

Przestrzeń śródrynkowa wnętrza powinna funkcjonować z wyraźnie zaznaczoną strefą izolacyjną (w postaci zieleni czy elementów „małej architektury”), zapewniającą poczucie bezpieczeństwa w przypadku funkcjonowania ruchu kołowego w rynku. W przypadku tak małych miejscowości niemożliwe jest całkowite zamknięcie dla ruchu kołowego, ale błędem wydaje się być dzielenie płyty rynkowej na mniejsze części – tak jak w przypadku Krzepic czy Mstowa. W obu przypadkach odizolowanie poprzez trakt komunikacyjny mniejszej części płyty powoduje, że jest ona praktycznie nieużytkowana w żadnej formie przez mieszkańców, a reprezentacyjna „pusta” przestrzeń nie jest odczytywana jako wspólna część z uwagi na wizualne zróżnicowanie nawierzchni części płyty rynkowej i traktu przejazdowego. W przypadku tworzenia wspólnej przestrzeni poprzez ujednolicenie nawierzchni warto korygować funkcjonujące układy komunikacyjne i zamykać dla ruchu kołowego co najmniej jedną pierzeję lub przynajmniej znacznie ograniczyć ruch przelotowy w całości rynku. Aby zachować jako świadectwo przemian historycznych układy komunikacji, wystarczy wzorem Kłobucka odznaczyć – czy to przy pomocy nawierzchni, czy osi kompozycji nowego zrewaloryzowanego układu – poprzednie trakty komunikacyjne.

Otwarta niezagospodarowana przestrzeń jest wartością, która powinna funkcjonować w reprezentacyjnych układach wnętrza urbanistycznych, a wśród rozlicznych funkcji, jaką pełnią rynki, funkcja „miejskiego salonu” staje się najbardziej podkreślana przez władze samorządowe. Faktycznie wiele z dawnych funkcji rynków jest dzisiaj przejmowanych przez inne obszary – funkcje rekreacyjne przez tereny sportowe i turystyczne. Usługi handlowe najczęściej znikają z rynków z uwagi na budowę sklepów wielkopowierzchniowych, których lokalizacja na obrzeżach tego typu miejscowości jest błędem. Może wypadałoby się zastanowić na częstszym wprowadzaniu możliwości handlu okresowego w przestrzeni rynkowej nawet kosztem funkcji reprezentacyjnej.

Dość istotną potrzebą społeczną wydaje się być wprowadzenie wody do przestrzeni publicznej, czy to w postaci fontanny (najbardziej pożądanej przez ankietowanych w zespołach rynkowych), czy studni miejskich i poidelek. Należałoby zwrócić uwagę na wszystkie aspekty związane z wodą, takie jak tło akustyczne, ruch i estetykę rozwiązań. Rozwiązania statyczne nie cieszą się popularnością społeczeństw lokalnych i stąd zapewne wynikał subiektywna potrzeba niwelowania odczucia „pustki” we Mstowie przez aspekt wody, a także krytyka mało dekoracyjnej oraz „nieżywej” fontanny w Żarkach.

Płyty rynkowe i zieleń oraz elementy wyposażenia urbanistycznego łącznie z oświetleniem powinny być opracowane według indywidualnych, a nie katalogowych i standardowych projektów, oraz materiałów o podwyższonej jakości, tworząc wrażenie koherentności przestrzeni. Nawierzchnia całości płyty rynkowej powinna integrować wizualnie całość przestrzeni, a nie całkowicie izolować wizualnie nawierzchnie dróg kołowych. Żaden z elementów wyposażenia urbanistycznego nie może być lokalizowany w przypadkowym miejscu, lecz powinien mieć zapewnione właściwe ekspozycje widokowe, podkreślać kompozycję całości przestrzeni. Nawierzchnie nie mogą być tworzone z elementów nadmiernie ze sobą kontrastujących i kolorowych. Stonowane układy bez agresywnych wzorów pozwalają na lepsze ujednolicenie całości przestrzeni rynkowej.

Bibliografia

Antoniewicz M., *Niektóre problemy genezy miasta Żarki na tle politycznych dziejów regionu w XIV wieku* [w:] *Szkice z dziejów Żarek*, red. H. Rola, Katowice 1984.

- Dębicki Z., *Miasteczko*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1917.
- Drexler I., *Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej*, Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich, Lwów 1921.
- Kłobuck. *Dzieje miasta i gminy (do r. 1939)*, red. F. Kiryk, Secesja, Kraków 1998.
- Kuehnel A., *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, Lwów 1918.
- Ogrodniczak H., *Zarys historii ziem województwa częstochowskiego* [w:] *Ziemia Częstochowska*, t. XII, Towarzystwo Popierania Kultury Regionalnej, Częstochowa 1978.
- Rok R., *Budownictwo drewniane wsi częstochowskiej*, „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie”, tom 6, red. A. Jaśkiewicz, Częstochowa 1993.
- Romański M., *Z dziejów gminy Olsztyn*, Urząd Gminy Olsztyn, Olsztyn 2009.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Redakcja Wędrowca, Warszawa 1880–1914.
- Sobalski F., *Powiat częstochowski w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939)* [w:] *Ziemia Częstochowska*, t. XXVI, Częstochowskie Towarzystwo Naukowe, Częstochowa 1999.
- Szymański S., *Budownictwo z wapienia jurajskiego w Częstochowie*, „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. Błaszczuk, Częstochowa 1966.
- Trawińska M., *Z badań nad budownictwem wiejskim w rejonie częstochowskim*, „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. Błaszczuk, Częstochowa 1966.
- Wiech S., *Miasteczka guberni kieleckiej w latach 1870–1914*, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1995.

SUMMARY

Sebastian Wróblewski

Shaping of the public space in the markets of the communal centres in the Częstochowa region

Public space in small town markets of the Częstochowa region has been radically changed over the last hundred years. The majority of spatial plans were generally shaped before the 19th century, during the process the of towns' location, but their architecture went back to the end of the 19th century or 1st half of the 20th century. The spatial plan, composition and view axes, divisions into the different spheres in the interiors of the markets were shaped in the course of history and were preserved almost intact till the first half of the 20th century. Major changes to the spatial structure of those markets were introduced in the period between 1945 and 1990. Then the cultural continuity was broken in both the architecture of the urban walls and the spatial composition of the urban interiors. Contemporary revitalization works are aimed at the reshaping of the composition of the public space in small town markets. For many reason they represent different levels of aesthetics.

Key words: revitalisation, old town market, spatial planning.

Mirosław Rozmus

Żandarmeria Wojskowa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

Międzynarodowe inicjatywy policyjno-wojskowe Żandarmerii Wojskowej

STRESZCZENIE

Żandarmeria Wojskowa jest szeroko zaangażowana w realizację współpracy międzynarodowej, zarówno bilateralnej z państwami partnerskimi, jak i wielostronnej w ramach przedsięwzięć wielonarodowych. Dotychczasowe wysiłki w tym zakresie spowodowały, że Żandarmeria Wojskowa jest wiarygodnym partnerem największych formacji typu policyjnego o charakterze wojskowym na świecie, w tym między innymi Żandarmerii Narodowej Republiki Francuskiej oraz Carabinieri Włoch. Fakt ten bezpośrednio przełożył się na uzyskanie w 2013 r. statusu pełnoprawnego członka Europejskich Sił Żandarmerii.

Z podobnych powodów również inicjatywa Polski zlokalizowania na terenie RP Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO spotkała się z akceptacją najważniejszych formacji partnerskich Żandarmerii Wojskowej. Przejawia się to między innymi w fakcie pozyskania sześciu państw sponsorujących NATO MP COE.

Autor w oparciu o doświadczenia własne, rozmowy przeprowadzone z kluczową kadrą dowódczą formacji typu żandarmeryjnego oraz przedstawioną bibliografią prezentuje genezy, cele utworzenia i zasady funkcjonowania Europejskich Sił Żandarmerii oraz Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO. Specjalne miejsce w materiale zajmują polskie aspekty narodowe obu inicjatyw.

Słowa kluczowe: Żandarmeria Wojskowa, Europejskie Siły Żandarmerii, Centrum Eksperckie Policji Wojskowej, Inicjatywy międzynarodowe Żandarmerii Wojskowej.

Wprowadzenie

W 2013 r. Żandarmeria Wojskowa sfinalizowała wieloletnie wysiłki w dwóch strategicznych inicjatywach międzynarodowych. W czerwcu 2013 r. otrzymała status pełnoprawnej formacji członkowskiej Europejskich Sił Żandarmerii (EGF, EUROGENDFOR) (ang. *European Gendarmerie Force*), a w grudniu 2013 r. doprowadziła do podpisania memorandum o porozumieniu (MOU) (ang. *Memorandum of Understanding*) z państwami sponsorującymi Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO (NATO MP COE) (ang. *NATO Military Police Centre of Excellence*) w Bydgoszczy.

Przynależność Polski do europejskiej elity formacji policyjnych o statusie wojskowym oraz sformowanie na terenie Polski pierwszego centrum eksperckiego NATO obliguje do szerszego przedstawienia genezy, zasad funkcjonowania i zakresu działania zarówno EUROGENDFOR, jak i NATO MP COE.

Europejskie Siły Żandarmerii

Geneza

Narastająca ilość i skala zagrożeń bezpieczeństwa europejskiego oraz liczba konfliktów w bezpośrednim sąsiedztwie kontynentu europejskiego nałożyły na państwa członkowskie Unii Europejskiej (UE) obowiązek podejmowania działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa poszczególnych regionów Unii.

Od dnia utworzenia Unia Europejska staje się coraz bardziej aktywnym aktorem na arenie międzynarodowej. Wypracowała autonomiczne zdolności do inicjowania i prowadzenia operacji reagowania kryzysowego, będące odpowiedzią na międzynarodowe sytuacje kryzysowe. UE przyczynia się w ten sposób do poprawy bezpieczeństwa międzynarodowego, zgodnie z zapisami przyjętej w 2003 r. *Europejskiej strategii bezpieczeństwa* (ESS) (ang. *European Security Strategy*). Według tej strategii do zasadniczych celów Unii Europejskiej w zakresie realizacji polityki bezpieczeństwa należy przeciwdziałanie i zwalczanie zagrożeń terroryzmem, proliferacji broni masowego rażenia, konfliktów regionalnych i przestępczości zorganizowanej¹.

W ramach wcielania w życie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP) (ang. *European Security and Defence Policy*) oraz dążeń do zapewnienia wolności, bezpieczeństwa i poszanowania prawa, w wyniku wcześniejszych uzgodnień politycznych z innymi państwami – francuska minister obrony Michele Alliot-Marie na nieformalnym spotkaniu ministrów obrony państw UE w Rzymie w październiku 2003 r. zaproponowała utworzenie formacji sił żandarmerii.

Francja, Włochy, Holandia, Portugalia i Hiszpania, wszystkie posiadające siły policyjne o statusie wojskowym zdolne do realizacji pełnych spektrów zadań policyjnych, wychodząc na przeciw potrzebom Unii Europejskiej w zakresie realizacji cywilnych misji zarządzania kryzysowego, przystąpiły do realizacji inicjatywy zapewnienia Europie zdolności do wypełniania wszystkich zadań i misji policyjnych zawartych w *Deklaracji petersberskiej*, czyli misji humanitarnych i ratunkowych, utrzymania pokoju, misji reagowania kryzysowego, w tym przywracania pokoju w rejonach konfliktów².

W tym celu, kierując się zamiarem wykorzystania posiadanych zdolności policyjnych, wyżej wymienione państwa zdecydowały się utworzyć wielonarodowe siły żandarmerii, zdolne do operacyjnego użycia i szybkiego przerzutu w rejon misji w celu realizacji pełnego spektrum zadań policyjnych.

17 września 2004 w Noordwijk (Holandia) w wyniku ustaleń spotkania ministrów obrony w Rzymie oraz na podstawie propozycji francuskiej zostało podpisane porozumienie ustanawiające Europejskie Siły Żandarmerii, wzorowane na włoskich Carabinieri oraz francuskiej Gendarmerie Nationale. Dowództwo EUROGENDFOR dyslokowano w m. Vicenza (Włochy). Pełnoprawnymi członkami EGF jest obecnie 7 państw Unii Europejskiej posiadających siły policyjne o statusie wojskowym: Francja, Hiszpania, Holandia, Polska, Portugalia, Rumunia i Włochy. Ponadto status partnera posiada Litwa, a status obserwatora – Turcja.

¹ *Europejska strategia bezpieczeństwa* (*European Security Strategy*), Rada Unii Europejskiej, Bruksela 2003, s. 3.

² *Deklaracja petersberska* (*Petersberg Declaration*), Unia Zachodnioeuropejska, Bonn 1992, s. 6.

Zakres działania EGF

W sytuacjach kryzysowych Europejskie Siły Żandarmerii stanowią efektywne uzupełnienie komponentu wojskowego, który może współdziałać z policją lokalną, szczególnie podczas okresu przejściowego od operacji charakteru wojskowego do operacji o charakterze cywilnym.

EUROGENDFOR jest gotowy do prowadzenia operacji poza Unią Europejską, ułatwiając stopniowe przekształcanie misji z wojskowych w policyjne. Siły te są zdolne do podejmowania działań z zakresu bezpieczeństwa publicznego w sytuacji zagrożenia. Mogą być również użyte do wspomagania działań policji kryminalnej oraz zwalczania terroryzmu i przestępczości zorganizowanej. EGF może pozostawać w użyciu do czasu stworzenia odpowiednich warunków do rozwinięcia misji policyjnej o zadaniach tradycyjnych.

Niewątpliwym atutem tak sformowanych jednostek jest ich wojskowy status i zdolności do realizacji zadań tak cywilnych, jak i wojskowych. Ponadto, z uwagi na możliwość pełnej integracji z wojskowym łańcuchem dowodzenia, komponent EGF jest właściwie przygotowany do prowadzenia bliskiego współdziałania i koordynacji bezpośrednio z siłami wojskowymi.

Europejskie Siły Żandarmerii są zdolne do działania we wszystkich fazach operacji zarządzania kryzysowego, tj.:

- w fazie początkowej operacji, w której EGF może realizować zadania wspólnie z siłami wojskowymi;
- w fazie przejściowej operacji, w której może realizować zadania samodzielnie lub z siłami wojskowymi, zapewniając współdziałanie i koordynację z policją lokalną i międzynarodowymi jednostkami policji;
- w fazie końcowej operacji, w której EGF może być zaangażowany w przekazanie odpowiedzialności władzom, w tym policji lokalnej.

Zależnie od zaproponowanych rozwiązań użycia siły EGF mogą stanowić komponent sił wojskowych i podlegać pod dowódcę operacji lub podlegać władzom cywilnym, na przykład jako służba realizująca głównie czynności dochodzeniowo-śledcze. W przypadku użycia EGF jako zintegrowanej jednostki policyjnej IPU (ang. *Integrated Police Unit*) może ona realizować zadania w zakresie kontroli obszaru działań na terytorium unijnym, jak i poza nim, w tym zabezpieczać ewakuację obywateli państw Unii, gdyby zaistniała taka potrzeba.

EGF są zdolne do realizacji szerokiego spektrum działań policyjnych, które są każdorazowo szczegółowo określone w mandatach misji, jak na przykład:

- zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- monitorowanie i doradztwo dla lokalnej policji w jej rutynowych działaniach, włącznie z czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi i dochodzeniowo-śledczymi;
- prowadzenie rozpoznania ogólnego i obserwacji (ang. *public surveillance*);
- zapewnienie przestrzegania przepisów ruchu drogowego;
- spełnianie roli policji – straży granicznej;
- realizacja czynności dochodzeniowo-śledczych w zakresie wykrywania przestępstw, ścigania i aresztowania przestępców oraz przekazywania ich właściwym władzom;
- prowadzenie ochrony osób i mienia oraz utrzymywanie porządku w sytuacjach niepokojów społecznych;
- szkolenie policji lokalnej według standardów międzynarodowych.

Europejskie Siły Żandarmerii przeznaczone są głównie do realizacji działań pod egidą Unii Europejskiej, ale także mogą być oddane do dyspozycji Paktu Północnoatlantyckiego NATO, Organizacji Narodów Zjednoczonych, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy

w Europie albo innej organizacji międzynarodowej lub koalicji państw. EGF jest więc unikalnym instrumentem, który może być wykorzystany w pełnym spektrum kryzysu i dostępnym dla międzynarodowych organizacji bezpieczeństwa.

EGF posiadają zdolność szybkiego reagowania siłami ok. 800 ludzi w ciągu 30 dni. Każde państwo posiada pełną autonomię odnośnie decydowania o swoim udziale.

Proces decyzyjny

W Europejskich Siłach Żandarmerii przyjęto stosowaną ogólnie w Unii Europejskiej dwuszczeblowość procesu decyzyjnego.

Zgodnie z art. 7 *Traktatu ustanawiającego Europejskie Siły Żandarmerii*³ najwyższym organem decyzyjnym Europejskich Sił Żandarmerii jest Komitet Międzyresortowy Wysokiego Szczebla (CIMIN) (fr. *Comité Interministeriel du Haut Niveau*). Prace na jego rzecz realizuje Grupa Robocza EGF (WG) (ang. *Working Group*) oraz Grupa Finansowa (FB) (ang. *Financial Board*).

W skład CIMIN wchodzi przedstawiciele państw członkowskich EGF. Wyznaczenie przedstawicieli pozostawiono w gestii narodowej. Przyjęto, że przedstawiciele pochodzą z ministerstwa spraw wewnętrznych lub ministerstwa obrony. W rzeczywistości są nimi komendanci (dyrektorowie, szefowie) formacji żandarmerii. CIMIN decyduje podejmuje jednocześnie.

CIMIN właściwy jest w zakresie⁴:

1. Sprawowania kontroli politycznej i wytyczania kierunków strategicznych dla EGF.
2. Zapewnienia koordynacji procesu decyzyjnego między państwami członkowskimi.
3. Decydowania o strukturze EGF.
4. Zatwierdzania kandydatury dowódcy EGF i przewodniczącego grupy finansowej FB.
5. Monitorowania implementacji traktatu ustanawiającego.
6. Zatwierdzania planów, programów i zamiarów EGF.
7. Decydowania o:
 - udziale EGF w misjach zarządzania kryzysowego,
 - udziale państw trzecich w misjach EGF,
 - współpracy z innymi organizacjami i państwami trzecimi.

W Komitecie Międzyresortowym Wysokiego Szczebla państwa członkowskie EGF pełnią rotacyjnie prezydencję, która trwa 1 rok. Spotkania CIMIN odbywają się dwa razy w roku, z możliwością zwoływania spotkań dodatkowych, gdy zaistnieje taka potrzeba. Grupa Robocza stanowi drugi szczebel procesu decyzyjnego. Jest organem niższego szczebla, w którym wypracowywane są propozycje do dalszego rozważania przez CIMIN. Grupa Finansowa wypracowuje, realizuje i przedstawia sprawozdania z działalności finansowej EGF.

Struktura EUROGENDFOR

Permanentną strukturą EGF jest stałe dowództwo (PHQ) (ang. *Permanent Headquarters*) dyslokowane we Włoszech. Każde z państw członkowskich zajmuje w strukturze dowództwa

³ *Traktat ustanawiający Europejskie Siły Żandarmerii (Treaty establishing the European Gendarmerie Force)* EUROGENDFOR, Velsen 2007, s. 5.

⁴ Tamże s. 5.

jedno z siedmiu stanowisk kluczowych. Rotacje odbywają się w systemie co dwa lata. Hiszpania obecnie wydziela dowódcę EGF, Rumunia – zastępcę, a Francja – szefa sztabu. W 2014 r. Polska obejmie stanowisko kluczowe asystenta szefa sztabu ds. rozpoznania (G2).

Podczas procesu przygotowania kontrybucji do konkretnej misji zarządzania kryzysowego podejmowane są decyzje odnośnie struktury misyjnej, która może składać się z:

1. Komponentu operacyjnego, przeznaczonego do realizacji zadań z zakresu prewencji, ogólnego bezpieczeństwa publicznego, kontroli ruchu drogowego i zwalczania terroryzmu.

2. Komponentu dochodzeniowo-śledczego do realizacji zadań z zakresu wykrywania i zwalczania przestępczości, ze specjalistami do spraw śledczych, zbierania, analizy i przetwarzania informacji, prowadzenia śledztw i dochodzeń.

3. Komponentu zabezpieczenia i wsparcia logistycznego, przeznaczonego do realizacji zadań w zakresie zaopatrywania, dostaw, przemieszczania składów, obsługi, remontu i ewakuacji sprzętu, transportu, opieki medycznej. W razie potrzeby niektóre z tych funkcji mogą być spełniane przez firmy zewnętrzne lub kontraktorów.

Misje EUROGENDFOR

Europejskie Siły Żandarmerii uczestniczyły dotychczas w trzech misjach i operacjach reagowania kryzysowego:

1. EUFOR Althea w Bośni i Hercegowinie – od 22 listopada 2007 r. do 28 października 2008 r. Althea rozpoczęła się w grudniu 2004 r. jako największa operacja Unii Europejskiej prowadzona w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Jej mandat upoważnił ją do skierowania w rejon operacji 7000 żołnierzy i policjantów.

Operacja EUFOR uzyskała mandat zbliżony do mandatu zakończonej misji NATO SFOR. Główne zadanie unijnej operacji zostało określone jako zapewnienie przestrzegania zapisów układu z Dayton z 1995 r., czyli zapobieganie dalszym brutalnym, krwawym walkom między Bośniakami, Chorwatami i Serbami, rozdzielenie walczących stron, konfiskata ciężkiego uzbrojenia oraz utworzenie i monitorowanie strefy rozdzielenia.

Podczas przejmowania przez Unię Europejską rejonu odpowiedzialności operacji od NATO do struktury operacji Althea włączono działający wcześniej w SFOR zintegrowany pododdział policji (IPU) (ang. *Integrated Police Unit*), w skład którego wchodziło blisko 500 policjantów i żandarmów. Kontynuowali oni służbę jako komponent Europejskich Sił Żandarmerii, co uważane jest za pierwszą misję w historii EGF⁵.

2. Misja MINUSTAH na Haiti – od 9 lutego do 3 grudnia 2010 r. 12 stycznia 2010 r. Haiti nawiedziło ogromne trzęsienie ziemi, które spowodowało śmierć około 220 000 osób. W związku z ogromnym chaosem, grabieżami i nieskoordynowaniem pomocy humanitarnej 17 stycznia 2010 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ w swojej Rezolucji nr 1908 wystąpiła do społeczności międzynarodowej z wnioskiem o skierowanie na Haiti jednostek posiadających zdolności do kontroli tłumu, samowystarczalnych logistycznie. W odpowiedzi na tę potrzebę CIMIN 8 lutego 2010 r. zdecydował o skierowaniu na Haiti komponentu EUROGENDFOR. EGF skierował do udziału w misji dwa pododdziały policji (FPU) (ang. *Formed Police Unit*) oraz pododdział specjalny (SWAT) (ang. *Special Weapons and Tactics*). Ich zadaniem było

⁵ Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Pierwsze 10 lat (1999–2009) (*European Security and Defence Policy. The first 10 years (1999–2009)*), Instytut Studiów Bezpieczeństwa Unii Europejskiej, Paryż 2009, s. 213.

wsparcie działań policyjnych misji ONZ oraz organizacji rządowych i pozarządowych niosących pomoc dla Haiti.

3. Misja szkoleniowa NATO w Afganistanie (NTM-A) (ang. *NATO Training Mission-Afghanistan*) – od 8 grudnia 2009 r. Misja EUROGENDFOR będąca częścią misji szkoleniowej NATO NTM-A realizuje następujące zasadnicze zadania:

- wsparcie budowy cywilnej policji afgańskiej, zdolnej do prowadzenia pełnego spektrum zadań policyjnych we właściwym współdziałaniu z prokuraturą i sądami;
- wsparcie procesu reform cywilnej policji afgańskiej, zmierzającego do zapewnienia funkcjonowania policji w zgodzie z przyjętymi standardami międzynarodowymi oraz przestrzegania praw człowieka.

W 2011 r. misja liczyła około 400 żandarmerów, w tym polskiej Żandarmerii Wojskowej. EGF realizuje swoje zadania poprzez doradztwo, monitorowanie i szkolenie. Szkolenie realizowane jest na dwa sposoby: bezpośrednio i poprzez system „train-the-trainer”. Misja funkcjonuje na różnych szczeblach: strategicznym – w komendzie głównej policji, operacyjnym – w dowództwach regionalnych oraz taktycznym – na posterunkach policji. Szczególny nacisk w działalności szkoleniowej kładziony jest na pomoc policji w walce z korupcją, wywiad kryminalny oraz szkolenia z zakresu zabezpieczania wydarzeń masowych.

Obecnie toczą się prace planistyczne nad nowym potencjalnym zaangażowaniem EUROGENDFOR w Republice Mali. Komitet CIMIN zdecydował, że EGF powinien przede wszystkim angażować się w misje pod auspicjami UE ze względu na fakt, że wszystkie państwa członkowskie EGF są jednocześnie członkami UE.

Struktury planistyczne zarządzania kryzysowego UE już wcześniej prowadziły prace nad potencjalną misją policyjną w Mali. W ich wyniku przyjęto założenie, że w związku z liczną obecnością międzynarodową w tym państwie misja EUROGENDFOR posiadać będzie rolę wspierającą przy liczebności około 40 funkcjonariuszy i skupiać się będzie na funkcjach szkoleniowo-doradczych na korzyść sił bezpieczeństwa funkcjonujących w Mali: Żandarmerii, Policji i Straży Narodowej.

Oczekuje się, że ostateczne decyzje odnośnie zaangażowania EUROGENDFOR pod egidą UE w Republice Mali zapadną w połowie 2014 r.

Zaangażowanie Polski w EGF

W 2004 r. Żandarmeria Wojskowa otrzymała zaproszenie od strony francuskiej do konsultacji w celu dokonania oceny możliwości współpracy w ramach Europejskich Sił Żandarmerii. W wyniku przeprowadzonych rozmów i po uzyskaniu akceptacji politycznych w listopadzie 2006 r. przybył do Polski Międzynarodowy Zespół Specjalistów Europejskich Sił Żandarmerii (MBA) (ang. *Multinational Board of Advisors*). Celem wizyty było sprawdzenie możliwości uzyskania przez Żandarmerię Wojskową pełnoprawnego członkostwa w EGF. Po przeprowadzonych analizach, w marcu 2007 r. Żandarmerii Wojskowej przyznany został status formacji partnerskiej (państwa partnerskiego) EUROGENDFOR.

Inicjatywa uzyskania pełnego członkostwa została odnowiona w 2011 r. Proces został zainicjowany listem intencyjnym Ministra Obrony Narodowej do Prezydencji Międzyresortowego Komitetu Wysokiego Szczebla CIMIN, o ponowne dokonanie oceny uprawnień i zdolności ŻW pod kątem ewentualnego przyznania stałego członkostwa. W jego wyniku w październiku 2012 r. do Polski ponownie przybył Zespół MBA i dokonał kontroli i analizy

w nowych uwarunkowaniach. Członkowie Zespołu zostali zapoznani z trzema pakietami informacyjnymi na temat:

- prawnych aspektów funkcjonowania Żandarmerii Wojskowej,
- działalności ŻW z zakresu zapewniania porządku publicznego,
- działalności operacyjno-rozpoznawczej i dochodzeniowo-śledczej.

Wysiłki Żandarmerii Wojskowej zostały ukoronowane w dniu 27 czerwca 2013 r., kiedy podczas posiedzenia CIMIN jego przewodniczący oficjalnie ogłosił ostateczną decyzję Komitetu o nadaniu Polsce statusu pełnoprawnego członkostwa w Europejskich Siłach Żandarmerii. Jednogłośnie stwierdzono, że Żandarmeria Wojskowa jako formacja policyjna o statusie wojskowym spełnia wszystkie wymogi członkostwa. Udowodniła to między innymi poprzez wcześniejsze zaangażowanie w misję pod egidą Europejskich Sił Żandarmerii w Afganistanie, a także podjętymi w ostatnich latach działaniami na rzecz wzmocnienia swego znaczenia na arenie międzynarodowej.

Następstwem przyznania Polsce statusu członka Europejskich Sił Żandarmerii jest posiadanie pełnoprawnego głosu i możliwości współdecydowania o kształcie i przyszłości Europejskich Sił Żandarmerii, w tym o udziale w misjach EUROGENDFOR.

Centrum Eksperckie Policji Wojskowych NATO

Geneza

Centra Eksperckie NATO są organizacjami dobrowolnie ustanawianymi przez podmioty narodowe i państwa sponsorujące. Podlegają akredytacji przez NATO, ale zapewnienie środków finansowania leży wyłącznie w gestii państw ramowych i sponsorujących. Centra podlegają przepisom określonym we wcześniej wynegocjowanych i uzgodnionych właściwych memorandumach o porozumieniu, operacyjnym i funkcjonalnym (MOU) (ang. *Operational and Functional Memoranda of Understanding*). Zgodnie ze strategią transformacji Sojuszu, Centra oferują na rzecz państw członkowskich NATO posiadaną wiedzę, doświadczenia i zdolności eksperckie. W ten sposób stwarzają możliwości w zakresie usprawnienia edukacji i szkolenia, poprawy interoperacyjności, przygotowania doktryn, a poprzez eksperymentowanie – testowania nowych koncepcji. Centra Eksperckie nie stanowią części struktur dowodzenia NATO. Obecnie NATO posiada 23 Centra Eksperckie, z których 18 uzyskało akredytację, a 5 znajduje się na różnych etapach powoływania.

Ogólną koncepcję tworzenia Centrów Eksperckich, jako narodowo lub wielonarodowo sponsorowanych instytucji organizowanych w celu wspierania Sojuszu, opracowano w wyniku decyzji podjętych podczas szczytu NATO w Pradze w 2002 r. w odpowiedzi na wyzwania w zakresie transformacji sił Sojuszu Północnoatlantyckiego. Odpowiedzialność za organizację użycia Centrów Eksperckich spoczywa na Dowództwie Sił Sojuszniczych NATO ds. Transformacji (ACT) (ang. *Allied Command Transformation*), a w jego strukturach na Oddziale Koordynacji Transformacji TNCC (ang. *Transformation Network Coordination Cell*).

Rozważania nad utworzeniem w Polsce Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO (NATO MP COE) rozpoczęły się w 2008 r. W uzgodnieniu z Komendą Główną Żandarmerii Wojskowej Szef Zarządu Planowania Strategicznego Sztabu Generalnego WP poinformował Dowódcę ds. Transformacji NATO, że Żandarmeria Wojskowa dysponuje szerokimi zdolnościami eksperckimi i doświadczeniami z zakresu działań policji

wojskowych, a Polska jest zainteresowana przyjęciem na swoim terytorium tego Centrum. W grudniu 2009 r. Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego złożył na ręce Dowódcy ds. Transformacji NATO oficjalną deklarację o gotowości Polski do podjęcia roli państwa ramowego dla NATO MP COE.

Inicjatywa utworzenia NATO MP COE wychodzi naprzeciw potrzebom Sojuszu Północnoatlantyckiego w zakresie osiągania interoperacyjności sił policji wojskowych (zandarmarii) państw członkowskich, a obszar ten nie jest wspierany przez inne wielonarodowe lub narodowe centra eksperckie⁶.

Podstawy prawne i sposób procedowania przy tworzeniu Centrum

Określenie podstaw prawnych i sposobu procedowania wymagało jednoznaczności w zakresie trybu związania Polski umowami międzynarodowymi, treści umów, stosowania procedur NATO w procesie tworzenia Centrum oraz procedury krajowej dotyczącej zawierania umów o utworzeniu i funkcjonowaniu NATO MP COE.

Powyższe zagadnienia stanowiły przedmiot prac podzespołu prawnego zespołu ds. utworzenia na terytorium Polski Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO. Ze względu na docelowy status Centrum jako niezależnej organizacji wojskowej, funkcjonującej poza narodowymi i sojuszniczymi strukturami dowodzenia, nie można było wykorzystać przyjętych dotychczas rozwiązań pragmatycznych zastosowanych w odniesieniu do funkcjonujących na terytorium Polski dowództwa Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód (MNC N-E) (ang. *Multinational Corps Northeast*) w Szczecinie oraz Centrum Doktryn i Szkolenia (JFTC) (ang. *Joint Force Training Centre*) NATO w Bydgoszczy.

W zakresie trybu związania Polski memorandumami o porozumieniu (MOU), operacyjnym i funkcjonalnym, zastosowano tryb określony w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych (związanie się przez podpisanie umowy)⁷. Rozwiązanie to polega na stosowaniu ograniczającej wykładni art. 89 ust. 1 pkt. 3 Konstytucji RP uznającej, że NATO MP COE nie należy do organizacji międzynarodowych, o których mowa w tym przepisie. Jest to także zgodne z postulatami doktryny prawa międzynarodowego publicznego, które wskazują, że przedmiotowy przepis Konstytucji RP powinien być stosowany tylko do członkostwa w najważniejszych organizacjach międzynarodowych.

Przyjęto, że procedowanie opierać się będzie na opracowanych i skonsultowanych tekstach MOU. Postanowienia wymagające regulacji rangi ustawowej znalazły się w dodatkowej umowie zawieranej na szczeblu rządowym.

W zakresie procedury krajowej dotyczącej zawarcia umowy o utworzeniu NATO MP COE zastosowano postanowienia ustawy o umowach międzynarodowych oraz jej rozporządzenia wykonawczego. W procesie tym przewidziano opracowanie uzasadnienia do projektów MOU, wniosku o wyrażenie zgody na przeprowadzenie negocjacji oraz instrukcji negocjacyjnej. Po wynegocjowaniu umów Minister Obrony Narodowej wystąpił do Rady Ministrów o zgodę na ich podpisanie.

⁶ *Koncepcja utworzenia i funkcjonowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO*, Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej, Warszawa 2011, s. 6.

⁷ Dz. U. z 2002 r. nr 39, poz. 443; Dz. U. z 2010 r. nr 216, poz. 1824 oraz Dz. U. nr 213, poz. 1395.

Przebieg procesu formowania NATO MP COE

Doświadczenia z przebiegu procesów formowania innych centrów eksperckich wskazały, że proces tworzenia i przygotowania centrum do sprawnego funkcjonowania trwa od dwóch do trzech lat. Ze względu na szeroki zakres i kompleksowość działań, które należało podjąć w procesie formowania, niezbędne było powołanie Zespołu Ustanawiającego, w skład którego weszli specjaliści odpowiednich komórek organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego WP oraz Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej. Ponadto niezbędnym było przeprowadzenie szerokich konsultacji międzyresortowych oraz określenie wymagań formalno-prawnych koniecznych do realizacji przedsięwzięcia.

W 2011 r. rozpoczęto kampanię informacyjną mającą na celu prezentację oferty utworzenia NATO MP COE na terytorium RP oraz zachęcenie państw Sojuszu do jak najszybszego przystąpienia do tego projektu. Uzyskano formalną akceptację ACT inicjatywy ustanowienia NATO MP COE oraz powołano nieetatowy, resortowy Zespół ds. Utworzenia na Terytorium RP Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO. Ponadto przeprowadzono rekonesans ewentualnych docelowych lokalizacji NATO MP COE w garnizonach Bydgoszcz, Lublin, Mińsk Mazowiecki i Wrocław, a także oszacowano przybliżone koszty sformowania oraz określono prognozy niezbędnych środków budżetowych na zabezpieczenie wydatków ponoszonych przez stronę polską dotyczących funkcjonowania NATO MP COE. Rozpoczęto także prace nad projektami MOU, które stanowiły podstawę do prowadzenia dalszych negocjacji z państwami zainteresowanymi uczestnictwem w inicjatywie NATO MP COE w charakterze państw sponsorujących. Przygotowano także projekt struktury i obsady etatowej Centrum⁸. Wyodrębniono również podstawy prawne utworzenia i funkcjonowania Centrum oraz trybu związania RP umowami międzynarodowymi. Dokonano korekty programu rozwoju SZ RP na lata 2009–2018 w zakresie lokalizacji NATO MP COE i opracowano minimalne wojskowe wymagania organizacyjno-użytkowe dla modernizacji docelowych obiektów Centrum.

W 2012 r. powołano etatowy Zespół Ustanawiający NATO MP COE, rozpoczęto modernizację infrastruktury we wskazanej w Bydgoszczy lokalizacji na potrzeby MP COE, wydano wykaz stanowisk żołnierzy pełniących służbę w MP COE i pozyskano na stanowiska personel części polskiej Centrum w grupie dyrektora oraz wydziale wsparcia.

Ponadto rozpoczęto proces negocjacyjny z potencjalnymi państwami sponsorującymi⁹, wśród których w tamtym czasie znalazły się Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Holandia, Niemcy, Rumunia i Słowacja. Część zasadniczą prac, w tym trzy konferencje uzgodnieniowe MOU, przeprowadzono w latach 2012–2013. W charakterze organizacji narodowej Centrum funkcjonuje od początku 2013 r.

W dniu 11 grudnia 2013 r. w Norfolk (USA) uroczyście podpisano memoranda o porozumieniu. Ich sygnatariuszami byli dowódca Naczelnego Sojuszniczego Dowództwa Transformacji gen. Jean-Paul Palomeros, Komendant Główny Żandarmerii Wojskowej gen. dyw. Mirosław Rozmus na wniosek Ministra Obrony Narodowej z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, jako przedstawiciel państwa ramowego – Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawiciele sześciu państw NATO partycypujących w NATO MP COE w charakterze tzw. państw sponsorujących, czyli Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Holandia, Niemcy i Rumunia. Wcześniej Słowacja zrezygnowała z przystąpienia do MP COE. Podpisanie memorandumów

⁸ *Koncepcja utworzenia i funkcjonowania...*, dz. cyt., s. 8.

⁹ Tamże. s. 9.

zakończyło drugi etap tworzenia Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO, pozwalający na rozpoczęcie realizacji zadań w składzie międzynarodowym. Zgodnie z harmonogramem przystąpiono do procedury uzyskania akredytacji Rady Północnoatlantyckiej nadającej Centrum status Sojuszniczej Organizacji Wojskowej¹⁰. Zrealizowano też inauguracyjne posiedzenie Komitetu Sterującego NATO MP COE.

Kluczowe wymogi wobec NATO MP COE

Dowództwo NATO ds. Transformacji postawiło przed Centrum szereg wymogów, których spełnienie jest warunkiem wsparcia transformacji Sojuszu oraz uzyskania akredytacji. Ważnym wymogiem było wyspecyfikowanie sposobów wsparcia procesów transformacyjnych w odniesieniu do interoperacyjności i standaryzacji działań policji wojskowych NATO. Wśród nich znalazły się¹¹:

1. Zapewnienie analitycznego i metodologicznego wsparcia polityki transformacji, procesów i planów wypracowywanych w jej ramach.
2. Monitorowanie głównych idei i zamierzeń transformacji policji wojskowych.
3. Wspieranie i koordynacja narodowych i międzynarodowych wysiłków na rzecz wdrażania doktryn, publikacji i dokumentów normatywnych, celem wypracowania jednolitego rozumienia zadań i zakresu działania policji wojskowych w operacjach.
4. Współpraca z narodowymi, sojuszniczymi i międzynarodowymi instytucjami zaangażowanymi w procesy transformacji sił zbrojnych, w zakresie dotyczącym policji wojskowych.
5. Współpraca z cywilnymi i wojskowymi ekspertami w prowadzeniu badań, symulacji i analiz.
6. Badanie, selekcja i dostarczanie optymalnych metod, narzędzi i procedur używanych w procesach transformacji celem planowania, wdrażania, monitorowania i oceny ich efektywności.
7. Spełnianie roli platformy dla prowadzenia konsultacji, dyskusji, spotkań oraz wymiany doświadczeń i informacji z zakresu użycia i prowadzenia działań przez policję wojskową.

Dowództwo NATO ds. Transformacji postawiło przed Centrum następujące wymogi formalne¹²:

1. Udział w NATO MP COE powinien być dostępny dla wszystkich państw po zgłoszeniu przez nie chęci uczestniczenia w projekcie i akceptacji zapisów MOU operacyjnego. Skierowanie personelu do pracy w Centrum będzie wymagało podpisania bilateralnych lub multilateralnych porozumień z zainteresowanymi stronami. Dostęp do opracowań MP COE przez państwa spoza Sojuszu będzie każdorazowo określany przez Komitet Sterujący Centrum.
2. Działalność NATO MP COE koncentrować się będzie na tworzeniu nowych oraz korygowaniu i udoskonalaniu istniejących doktryn, publikacji proceduralnych oraz rozwiązań

¹⁰ *Harmonogram zasadniczych przedsięwzięć w procesie tworzenia i przygotowania do funkcjonowania Centrum Eksperckiego Policji Wojskowej NATO w Bydgoszczy*, Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej, Warszawa 2011, s. 7.

¹¹ *Koncepcja centrów eksperckich NATO (Concept for NATO Centres of Excellence)* MCM – 236-03, Komitet Wojskowy NATO, Bruksela 2003, s. 15.

¹² *Kryteria akredytacji centrów eksperckich NATO (NATO Centres of Excellence Accreditation Criteria)* IMSM – 041., Norfolk 2004, s. 11.

systemowych wymagających ujednolicenia w ramach Sojuszu, z zastrzeżeniem nie dublowania prac lub rozwiązań już występujących.

3. Opracowania Centrum będą zgodne z istniejącymi już koncepcjami, doktrynami i innymi dokumentami Sojuszu.

4. Językiem urzędowym Centrum będzie język angielski.

5. NATO MP COE będzie współpracować podczas opracowywania dokumentów z siłami zbrojnymi państw Sojuszu, agencjami zajmującymi się bezpieczeństwem wewnętrznym i międzynarodowym, instytucjami i agencjami rządowymi, pozarządowymi oraz humanitarnymi (w tym międzynarodowymi).

Przyjęto, że osiągnięcie statusu niezależnej międzynarodowej organizacji wojskowej (IMO) (ang. *International Military Organization*) dokona się w następujących etapach:

1. Utworzenie NATO MP COE w sensie organizacyjnym i materialnym w oparciu o postanowienia MOU operacyjnego¹³.

2. Nawiązanie więzi funkcjonalnych z Dowództwem ds. Transformacji NATO poprzez MOU funkcjonalne.

3. Uzyskanie akredytacji.

4. Aktywacja Centrum jako międzynarodowej organizacji wojskowej po przedłożeniu Radzie Północnoatlantyckiej wniosku przez państwo ramowe w imieniu państw sponsorujących i we współpracy z HQ SACT.

Pracami Centrum kieruje dyrektor, a stanowisko to jest zarezerwowane dla państwa ramowego i nie podlega rotacji z państwami sponsorującymi.

Cel i zadania NATO MP COE

Celem powołania NATO MP COE jest utworzenie ośrodka eksperckiego na potrzeby wsparcia Sojuszu w zakresie rozwijania standardów interoperacyjnych i zdolności policji wojskowych NATO. Przyjęto, że jego formuła pozostanie otwarta dla państw spoza Sojuszu NATO.

Cele działania NATO MP COE są następujące¹⁴:

1. Analizowanie i opracowywanie wniosków oraz zaleceń z prowadzonych operacji, w tym działań policji wojskowych, które stanowiące będą podstawę do ich dalszego przetwarzania oraz ewentualnego ujęcia w dokumentach doktrynalnych.

2. Wspieranie edukacji i szkolenia na szczeblu strategicznym i operacyjnym poprzez określanie wymogów, standardów oraz zakresu wiedzy niezbędnego do zwiększania efektywności działań i funkcjonowania policji wojskowej, w odniesieniu do jednostek narodowych, jak również pododdziałów wielonarodowych.

3. Doskonalenie interoperacyjności i zdolności policji wojskowych poprzez rozwiązywanie problemów natury proceduralnej oraz wskazywanie obszarów, których modyfikacja bądź zmiana wpłynie na usprawnienie ich działania.

4. Opracowywanie doktryn, dokumentów proceduralnych oraz przegląd i adaptację istniejących opracowań jako wsparcie procesów przystosowania policji wojskowych NATO do zmieniających się uwarunkowań środowiska prowadzonych działań.

¹³ Zgodnie z zapisami MOU operacyjnego, do kierowania funkcjonowaniem MP COE powołany zostanie Komitet Sterujący SC (ang. *Steering Committee*), którego przewodniczącym będzie przedstawiciel państwa ramowego, członkami przedstawiciele państw sponsorujących oraz ACT (przyp. autora).

¹⁴ *Koncepcja utworzenia i funkcjonowania...*, dz. cyt., s. 8.

5. Prowadzenie testów i ocena nowych koncepcji użycia policji wojskowych poprzez eksperymentowanie.

NATO MP COE realizuje zadania w czterech obszarach zainteresowania:

1. Rozwój koncepcji i doktryn.
2. Edukacja i szkolenie.
3. Badania i konsultacje.
4. Analizowanie, przechowywanie i rozpowszechnianie doświadczeń.

Do zasadniczych zadań NATO MP COE należy¹⁵:

1. Udział w opracowywaniu dokumentów doktrynalnych i standaryzacyjnych w zakresie dotyczącym policji wojskowych NATO.
2. Udział w opracowywaniu zasad i wytycznych dotyczących przeprowadzania testów oraz eksperymentów w swoim zakresie odpowiedzialności.
3. Udział w opracowywaniu dokumentów normatywnych dotyczących współpracy w zakresie bezpieczeństwa pomiędzy siłami policji wojskowych NATO a pozostałymi agencjami zajmującymi się szeroko pojętym bezpieczeństwem, organizacjami rządowymi i pozarządowymi.
4. Organizowanie międzynarodowych paneli dyskusyjnych i szkoleniowych w zakresie dotyczącym policji wojskowych NATO.
5. Organizowanie narodowych i międzynarodowych ćwiczeń dowódczo-sztabowych (ćwiczeń dowódczo-sztabowych wspomaganych komputerowo) w zakresie dotyczącym planowania użycia sił policji wojskowych w operacjach.
6. Prowadzenie i zabezpieczenie szkoleń w systemie e-learning.
7. Zapewnienie wsparcia eksperckiego ćwiczeń i operacji NATO.
8. Wykonywanie zleconych przez SACT ekspertyz z zakresu użycia i działalności policji wojskowych NATO.
9. Współudział w opracowywaniu procedur operacyjnych i taktycznych policji wojskowych NATO, w tym zaleceń do programów szkolenia.
10. Opracowywanie wniosków z użycia i działań policji wojskowej w operacjach.

Powyższe obszary oraz wyspecyfikowane zadania znalazły się wśród najważniejszych determinantów przyszłej struktury Centrum.

Struktura umożliwi realizację zadań w przyjętych obszarach zainteresowania, a w rozbiciu szczegółowym i w powiązaniu z kartami opisu stanowisk określa, jacy specjaliści gwarantują najwyższą efektywność tej międzynarodowej jednostki.

NATO MP COE posiada łącznie 45 stanowisk etatowych. Obejmują one stanowiska kadry kierowniczej, dydaktycznej oraz administracji, wsparcia i zabezpieczenia. Wśród nich 15 stanowisk przeznaczono wyłącznie dla personelu polskiego, a 30 dla personelu NATO. Część z tych 30 stanowisk może być także obsadzona przez żołnierzy Żandarmerii Wojskowej.

Do obsługi NATO MP COE przewidziano ponadto 12 stanowisk dodatkowych pracowników wojska. Stanowiska te zostały umieszczone w Oddziale Zabezpieczenia Centrum JFTC NATO w Bydgoszczy.

Proces pozyskiwania kadr uwzględnia – poza obowiązkową znajomością języka angielskiego – odpowiednie doświadczenie praktyczne (misje zagraniczne, praca w dowództwach NATO) oraz niezbędny zasób wiedzy (ukończone uczelnie, kursy i szkolenia ze szczególnym

¹⁵ *Koncepcja utworzenia i funkcjonowania...*, dz. cyt., s. 9.

uwzględnieniem odbytych poza granicami kraju). Kadry na potrzeby NATO MP COE są pozyskiwane z zasobów osobowych całych Sił Zbrojnych RP, a nie tylko Żandarmerii Wojskowej.

Podsumowanie

Zadania wykonywane przez EUROGENDFOR są wysoko oceniane, szczególnie ze względu na realizację wyspecjalizowanego spektrum zadań, w tym między innymi ukierunkowanych na pomoc w tworzeniu i szkoleniu formacji policyjnych, co w bezpośredni sposób wpływa na tworzenie stabilnego, bezpiecznego dla lokalnej społeczności środowiska umożliwiającego rozwój i funkcjonowanie, tak jak ma to miejsce obecnie w Islamskiej Republice Afganistanu, w myśl koncepcji określonej dla Misji Szkoleniowej NATO w Afganistanie (NTM-A).

W ocenie przedstawicieli organizacji międzynarodowych EGF ma szansę stać się jednym z bardziej efektywnych instrumentów zarządzania kryzysowego Unii Europejskiej. UE systematycznie wzmacnia swoją pozycję wśród organizacji odpowiedzialnych za międzynarodowe bezpieczeństwo, angażując się jako całość w prowadzenie misji i operacji reagowania kryzysowego. Państwa tworzące EGF posiadają bogate doświadczenia, które zostały wyniesione z udziału w różnorodnych operacjach pokojowych. Wśród potencjalnych obszarów możliwego zaangażowania EGF ostatnio wymienia się przede wszystkim Afrykę.

Przedstawiając propozycje dotyczące przyszłości w zakresie zaangażowania w misje zarządzania kryzysowego, podkreśla się, że Europejskie Siły Żandarmerii powinny posiadać swoich przedstawicieli we wszystkich misjach cywilnych Unii Europejskiej. Stanowisko to popierają wszyscy członkowie EGF, traktując Unię Europejską jako organizację priorytetową, przed NATO i ONZ.

Rok 2014 będzie bardzo ważny dla Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO. Oprócz procesów akredytacyjnych, realizowanych będzie kilka pilotażowych kursów i prac eksperckich. Poziom ich realizacji przyczyni się do długofalowej budowy pojęć efektywności i wiarygodności Centrum.

Obie inicjatywy przyczyniają się do umocnienia pozycji Żandarmerii Wojskowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na arenie międzynarodowej. Są naturalnymi pochodnymi dotychczasowych procesów współpracy dwustronnej i wielostronnej z partnerami zagranicznymi oraz dotychczasowego zaangażowania w misje i operacje poza granicami państwa.

Bibliografia

- Deklaracja petersberska (Petersberg Declaration)*, Unia Zachodnioeuropejska, Bonn 1992.
- Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Pierwsze 10 lat (1999-2009) (European Security and Defence Policy. The first 10 years (1999-2009))*, Instytut Studiów Bezpieczeństwa Unii Europejskiej, Paryż 2009.
- Europejska strategia bezpieczeństwa (European Security Strategy)*, Rada Unii Europejskiej, Bruksela 2003.
- Harmonogram zasadniczych przedsięwzięć w procesie tworzenia i przygotowania do funkcjonowania Centrum Eksperckiego Policji Wojskowej NATO w Bydgoszczy*, Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej, Warszawa 2011.

Koncepcja centrów eksperckich NATO (Concept for NATO Centres of Excellence), MCM – 236-03, Komitet Wojskowy NATO, Bruksela 2003.

Koncepcja utworzenia i funkcjonowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Centrum Eksperckiego Policji Wojskowych NATO, Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej, Warszawa 2011.

Kryteria akredytacji centrów eksperckich NATO (NATO Centres of Excellence Accreditation Criteria), IMSM – 0416, Norfolk 2004.

Struktura dowodzenia NATO (The NATO Military Command Structure), MC-324/2. ACT, Norfolk 2009.

Traktat ustanawiający Europejskie Siły Żandarmerii (Treaty establishing the European Gendarmerie Force), EUROGENDFOR, Velsen 2007.

SUMMARY

Miroslaw Rozmus

International police – military initiatives of Military Gendarmerie

The Polish Military Gendarmerie has engaged widely in international cooperation both bilateral with partner countries and multilateral in the form of multinational projects.

The efforts in this field have made The Polish Military Gendarmerie a credible partner of the biggest and most important police-type formations with a military status, including the French Gendarmerie Nationale and Italian Carabinieri. This fact directly contributed to its obtaining of the full member status of the European Gendarmerie Force in 2013.

For similar reasons, the initiative of locating on the territory of Poland NATO Military Police Centre of Excellence has been accepted by the most important partner formations of the Polish Military Gendarmerie. It is among others reflected in the number of sponsoring nations adhering to the NATO MP COE.

The author, using his own experience, conversations conducted with the command personnel of the gendarmerie-type formations and the listed bibliography, presents the origins, aims of the creation and rules of the functioning of the European Gendarmerie Force and the NATO Military Police Centre of Excellence. Special attention has been given to Polish national aspects of both initiatives.

Key words: Military Gendarmerie, European Gendarmerie Force, Military Police Center of Excellence, International Initiative Military Gendarmerie.



Wielka Akademia Młodych Inżynierów